

## Odnowiona Strategia Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej: co z niej wynika dla Polski?

### Renewed EU Sustainable Development Strategy: what does it mean for Poland?

**Lesław Michnowski**

*Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”  
przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk  
Al. 3 Maja 2 m. 164,00-391 Warszawa  
e-mail: leslaw.michnowski@neostrada.pl*

#### **Streszczenie**

Od lat na arenie międzynarodowej toczy się niejawni spór dotyczący sposobu przezwycięzania kryzysu globalnego. Przez neo-liberalne kręgi światowego establishmentu lansowana jest strategia „zerowego wzrostu”, mająca doprowadzić do „dynamicznej równowagi” w układzie: człowiek (bogaty) – środowisko przyrodnicze. Wymagałaby ona radykalnego zmniejszenia zaludnienia Ziemi oraz ograniczenia produkcji głównie do potrzeb silniejszej (20-80%) części światowej społeczności. Środkiem realizacyjnym byłoby tu lansowanie wielkiego, - jakoby naturalnego w wyniku rozwoju nauki i techniki - strukturalnego bezrobocia, ograniczającego zużywanie deficytowych zasobów oraz degradację środowiska przyrodniczego. A więc także - przyczyniającego się niejawnie do „odciążania statku Ziemia” od jakoby zbędnej ludzkiej „masy balastowej”.

W opozycji do tej patologicznej, socjal-darwinistycznej obronnej koncepcji jest, przez ONZ mało skutecznie jak dotąd lansowana, koncepcja ekohumanistyczna – trwałego „trójfilarowego” rozwoju całej światowej społeczności, trwale łączącego jej rozwój społeczny z wyważonym wzrostem gospodarczym oraz ochroną i właściwym kształtowaniem środowiska przyrodniczego.

*Ekohumanizm, to partnerskie współdziałanie dla dobra wspólnego – wszystkich ludzi (bogaty i biednych, społeczności wysokorozwiniętych i w rozwoju opóźnionych), ich następców oraz środowiska przyrodniczego – powszechnie wspomagane nauką i wysoką techniką.*

Realizacja tej alternatywnej względem „zerowego wzrostu” ekohumanistycznej strategii przezwycięzania kryzysu globalnego wymagałoby uznania - w pierwszym rzędzie przez znaczącą część światowego establishmentu – konieczności nieuchronności i pilnego odejścia od egoizmu na rzecz egoaltruizmu. Oznaczałoby to konieczność ukształtowania jakościowo nowych stosunków społecznych i międzynarodowych, opartych na uniwersalnych - m.in. przez Jana Pawła II postulowanych – fundamentalnych wartościach:

- 1 - dobra wspólnego/wspólnego interesu;
- 2 - solidarności, oraz
- 3 - subsydiarności.

Od pewnego czasu w świadomości światowych, a zwłaszcza europejskich, elit kształtuje się zrozumienie konieczności odrzucenia strategii „zerowego wzrostu” na rzecz strategii trwałego rozwoju, a wraz z tym dokonania radykalnej przebudowy metod globalizacji. W miejsce globalizacji neo-liberalnej, socjal-darwinistycznej postuluje się ukształtowanie globalizacji sprawiedliwej (ONZ - fair globalization), z „ludzką twarzą” (Merkel, Davos 2007). Ewidentny potwierdzeniem kształtowania się w UE tej ekohumanistycznej tendencji jest odnowiona w czerwcu 2006 roku – Strategii Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej (R-EU SDS) oraz jakościowo nowe ujęcie w Traktacie Lizbońskim koncepcji „sustainable development”.

W R-EU SDS jako jej cele główne uznaje się:

1. Zapewnianie obecnym i przyszłym pokoleniom Ziemi stały wzrost jakości życia i dobrobytu.
2. Kształtowanie dynamicznej gospodarki o pełnym zatrudnieniu.

R-EU SDS:

- 1 - zaleca trwale zintegrowanie polityk rozwoju społecznego, rozwoju gospodarczego oraz ochrony środowiska przyrodniczego;
- 2 - . staje się strategią nadrzędną względem Strategii Lizbońskiej;
- 3 - . uznaje za konieczne wypracowanie dalekosiężnej 50-letniej Strategii Trwałego Rozwoju UE.

W Traktacie Lizbońskim uznaje się społeczną gospodarkę rynkową oraz wyważony (balanced) wzrost gospodarczy jako sposób trwałego rozwoju Europy, a także zobowiązuje się do działania na rzecz trwałego rozwoju Ziemi (czyli globalnego ekosystemu składającego się za światowej społeczności, jej gospodarki i środowiska przyrodniczego).

W tekście tym uznaje się za konieczne podtrzymanie tych anty-neoliberalnych sił politycznych UE, które negując strategię „zerowego wzrostu”, opowiadają się za tworzeniem w UE infrastrukturalnych warunków dla wypracowania i realizacji zgodnej z ONZ strategii „trójfilarowego” rozwoju europejskiej i światowej społeczności. Proponuje się także przekształcenie infrastruktury Państwa Polskiego w sposób umożliwiający realizację R-EU SDS. Za szczególnie ważne uznaje się konieczność zbudowania w ramach ONZ, UE i Polski informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju.

**Słowa kluczowe:** EU SDS, zrównoważony rozwój, ekohumanizm, społeczna gospodarka rynkowa, granice wzrostu, jakość życia.

### Abstract

For years now, international fora have been playing host to an unseen dispute as to how the global crisis might be overcome. The neo-liberals in world establishment circles have launched their "zero growth" strategy with a view to "steady state" being achieved in the system comprising (the wealthy part of) humankind on the one hand, and the natural environment on the other. The prerequisite for this is a radical reduction in the world's human population, as well as such a limitation of output as will mainly serve in meeting the needs of the strongest (20-80%) part of global society. This goal would *de facto* be achieved through the generation of structural unemployment on a mammoth scale (if in the guise of a "natural" phenomenon emerging along with scientific and technical progress), as well as through restrictions on both the use made of resources in short supply and the degradation of the natural environment. The inevitable hidden agenda here is nothing more or less than the freeing of "spaceship Earth" of its excess "human ballast".

Standing in opposition to this rather sick socio-Darwinian concept of a defensive, reactionary nature is the United Nations' already-launched but so far largely ineffective eco-humanist concept, whereby sustainable "three-pillared" development of the whole of global society is achieved through inseparable linkage of social development with balanced economic growth and the protection and appropriate shaping of the natural environment.

*Eco-humanism is a partnership-based co-operation for the common good of all people (rich and poor, from countries highly developed and behind in development), their descendants, and the natural environment - commonly supported by science and high technology.*

The attainment of this eco-humanist alternative to "zero growth", by which an end might be put to the global crisis, will entail a recognition – first and foremost on the part of most of the world establishment – that inevitabilities exist and that egoism will have to be set aside urgently in the name of egoaltruism. This will in turn require the shaping of qualitatively new social and international relations based on such fundamental values (postulated *inter alia* by the late Pope John Paul II) as:

- 1 – the common good/common interest;
- 2 – solidarity;
- 3 – subsidiarity.

For some time now, world – and most especially European – elites have been coming to a realisation that the "zero growth" strategy will need to be cast aside, in association with a radical makeover of globalisation methodologies. It is postulated that the place of the neo-Liberal, socio-Darwinian globalisation be taken by a developed "fair globalisation" as the UN has dubbed it, or "globalisation with a human face" as it was described by Angela Merkel at Davos in 2007.

Evident confirmation that this eco-humanist trend was taking shape within the EU came with the June 2006 renewal of the EU Sustainable Development Strategy, as well as the qualitatively new formulation enshrined in Lisbon Treaty provisions regarding "sustainable development".

The aforementioned Strategy has as its main aims:

1. the safeguarding of sustainable progress regarding quality of life and wellbeing, for both present and future generations;
2. the obtainment of a dynamic economy offering full employment.

The Strategy further:

- 1 – advocates the once-and-for-all integration of policies regarding social development, economic development and the protection of the natural environment;
- 2 – serves strategically in a capacity superseding the Lisbon Strategy;
- 3 – recognises the need for a far-reaching 50-year EU Sustainable Development Strategy to be devised.

The Lisbon Treaty provides that the social market economy plus balanced economic growth "shall work

for the sustainable development of Europe". The Union "shall contribute to the sustainable development of the Earth" (i.e. a global ecosystem comprising the world society, its economy and the natural environment).

The text in question also recognises the need to support those anti-neo-Liberal political forces within the Union which oppose the "zero growth" strategy, as well as to work actively towards the EU-wide engendering of the kind of infrastructural circumstances allowing for the planning and introduction of a strategy for "three-pillar" development of European and world society in line with UN recommendations. In the light of this, it is further proposed that the infrastructure of the Polish State be modified to allow the EU Sustainable Development Strategy to be put into effect. It is also considered particularly important that the information bases of sustainable development policy and sustainable development economy be developed within the UN, EU and domestic frameworks.

**Key words:** EU SDS, sustainable development, ecohumanism, social market economy, limits to growth, quality of life.

### 1. Sustainable development – rozwój trwały, czy „zrównoważony”?

Polskie elity polityczne – bez względu na ich opcję – formalnie aprobują kierowanie się w działalności społeczno-gospodarczej konstytucyjną zasadą „zrównoważonego rozwoju”. Przy tym pojęcie „zrównoważony rozwój” stanowi tu oficjalny polski przekład ONZ-owskiego pojęcia „sustainable development”.

Brak jest jednak w ślad za tym praktycznych wniosków dotyczących kształtu Państwa Polskiego zdolnego do skutecznej realizacji, przez ONZ wypracowanej - syntetycznie ujętej pojęciem „sustainable development” - strategii przewyższania globalnego kryzysu. A zatem także brak jest zdolności monitorowania, jak również korekt aktualnie prowadzonej polityki, w przypadku, gdy jej skutki nie są zgodne z celami takiej strategii.

Być może wynika to z błędnego przełożenia na język polski tego ONZ-owskiego strategicznego pojęcia. Pojęcie „sustainable development” wprowadzone zostało na światową scenę polityczną w 1986 roku Raportem Brundtland *Our Common Future*<sup>1</sup>.

W raporcie tym tak dalekowzrocznie sformułowano postulat i uwarunkowania „sustainable development”:

*Ludzkość jest w stanie sprawić, aby rozwój był trwały i zapewniał zaspokojenie obecnych potrzeb bez uszczerbku dla możliwości zaspokojania potrzeb przyszłych pokoleń. (...) Trwały rozwój wymaga zaspokojenia podstawowych potrzeb wszystkich ludzi (bogatych i biednych – LM), wymaga też rozciągnięcia na wszystkich możliwości zaspokojenia aspiracji do lepszego życia. (...) Świat, w którym bieda jest zjawiskiem endogennym, zawsze będzie podatny na katastrofy ekologiczne i inne. (...)*<sup>2</sup>. *Trwały rozwój wymaga zmiany w sposobie*

<sup>1</sup> Patrz: (Raport Brundtland, 1991).

<sup>2</sup> *Humanity has the ability to make development sustainable to ensure that it meets the needs of the present without compromising the ability of future*

*osiągania i korzystania ze wzrostu (gospodarczego – LM) tak aby był on mniej materiał- i energochłonny oraz aby jego efekty były bardziej sprawiedliwie dzielone*<sup>3</sup>.

Wobec wieloletnich usiłowań konserwatywnego wypaczenia powyższej koncepcji „sustainable development”, mających za cel ograniczenie działań na rzecz realizacji tej idei do problemów „wąsko ekologicznych”<sup>4</sup>, na Światowym Szczyście na rzecz Trwałego Rozwoju, w

*generations to meet their own needs. (...) sustainable development requires meeting the basic needs of all and extending to all the opportunity to fulfil their aspirations for a better life. (...) A world in which poverty is endemic will always be prone to ecological and other catastrophes..* Patrz: (Raport Brundtland, tekst ang., rozdz. I, p. 27).

Cytat powyższy uzasadnia tezę, iż istotą *sustainable development* jest trwałość tej formy rozwoju, co warunkuje – wraz z taką jakościowo nową „idealną” formą rozwoju - poprawianie jakości życia ludzi zarówno „tu i teraz”, jak i w przyszłości – w odniesieniu do przyszłych pokoleń. Nie ma tu żadnego odniesienia do słowa „równowaga”, które stanowi moim zdaniem podstawę niepoprawnego – a zgodnego z omawianą niżej koncepcją „zerowego wzrostu” - polskiego konstytucyjnego przekładu tego pojęcia.

W tekście tym dość często przytaczam cytaty anglojęzyczne, m.in. ze względu na nie zawsze dokładne ich przełożenie na język polski.

<sup>3</sup> *Sustainable development involves more than growth. It requires a change in the content of growth, to make it less material- and energy-intensive and more equitable in its impact.* Patrz: (Raport Brundtland, tekst ang., rozdz. II, p. 35).

<sup>4</sup> Wieloletni spór pomiędzy zwolennikami przeciwdziałania globalnej katastrofie głównie poprzez ochronę środowiska przyrodniczego a tymi, którzy opowiadają się za koniecznością połączenia – zgodnie z Raportem Brundtland - rozwoju społecznego z rozwojem gospodarczym i ochroną środowiska przyrodniczego omawiam m.in. w: (Michnowski, 2006e).

Johannesburgu w 2002 roku jednoznacznie określono charakter „sustainable development”, jako rozwój „trójfilarowy”, łączący rozwój gospodarczy z rozwojem społecznym i ochroną środowiska przyrodniczego<sup>5</sup>.

W ujęciu ONZ „sustainable development” to pożądana, „idealna”, prawie utopijna, jakościowo nowa forma życia i rozwoju światowej społeczności. Ta przyszłościowa forma rozwoju powinna odznaczać się trwałością, umożliwiającą powszechne podnoszenie jakości życia nie tylko obecnych, lecz także przyszłych pokoleń (Rada Unii ..., 2006, pkt 1). Powinna to więc być alternatywa dotychczasowego rozwoju: cyklicznego i elitarnego, okresowo zakłócanego obniżającym jakość życia regresem i budową „na gruzach” dotychczasowej, nowej krótkotrwałej formy życia społeczno-gospodarczego.

Pojęcie „sustainable development” implikuje pojęcie pochodne: „sustained economic growth” (United Nations, 2005a, pkt 11). Bez wzrostu gospodarczego nie można wszak podnosić powszechnie i dalekowzrocznie jakości życia. Pojęcie „sustained economic growth” sprzyja odróżnianiu krótkowzrocznego wzrostu gospodarczego, częstokroć przyczyniającego się do degradacji społeczno-przyrodniczego środowiska, od dalekowzrocznego wzrostu gospodarczego, niezbędnego dla zapewnienia trwałego „trójfilarowego” rozwoju światowej społeczności.

„Sustained economic growth” jest to więc taka niezbędna dla „sustainable development” forma wzrostu gospodarczego (a nie gospodarczej stagnacji), a także kierowania tym wzrostem, aby skutecznie i dalekowzrocznie realizować powyższy – dotyczący powszechnego podnoszenia jakości życia - cel strategiczny światowej społeczności.

<sup>5</sup> *Accordingly, we assume a collective responsibility to advance and strengthen the interdependent and mutually reinforcing pillars of sustainable development – economic development, social development and environmental protection – at local, national, regional and global levels.*

Patrz: (United Nations, 2002, p. 5).

W Der Spiegel zwraca się uwagę na możliwość wykorzystywania w sterowaniu społecznym (na przykład w ramach kształtowania Public Relations (PR) nawet niezmiernie subtelnych oddziaływań – jak na przykład poprzez zgodne z potrzebami prowadzące politykę dobieranie odpowiednich słów przy tłumaczeniu tekstów przeznaczonych dla społeczności poddawanej takiej manipulacji: *Ludzie od PR to również tłumacze próbujący zdobyć interpretacyjną władzę nad pojęciami, uczynić słowa posłusznymi, dyktować skojarzenia.* Patrz: (Psy propagandy ....., 2006).

Trwałość tej jakościowo nowej – sustainable development - formy życia światowej społeczności uwarunkowana ma więc być doprowadzeniem do trwałego zintegrowania:

- rozwoju społecznego,
- rozwoju (a nie byle jakiego wzrostu) gospodarczego, oraz
- ochrony (i właściwego kształtowania) środowiska przyrodniczego.

Dla osiągnięcia i utrzymywania takiej „idealnej” - trwałej i „trójfilarowej” - formy rozwoju światowej społeczności postuluje się w ONZ wypracowanie i realizowanie wieloletniej – o horyzoncie rządu 50-lat - strategii sukcesywnej rozwojowej przebudowy systemu światowego (Desai, 2002). Istotnym elementem tej strategii powinno być ukształtowanie - umożliwiającego ją - globalnego systemu informacyjnego.

Niestety, temu strategicznemu ONZ-owskiemu pojęciu – „sustainable development” – nadano - m.in. w Polsce, deformujący je – „wąsko ekologiczny” - „jednofilarowy” sens.

Natomiast w Unii Europejskiej - zarówno w tekście polskim projektu traktatu konstytucyjnego, jak i odnowionej w czerwcu 2006 roku EU Sustainable Development Strategy, przekłada się to pojęcie na język polski jako „rozwój trwały”.

Po raz kolejny ten sposób przekładu pojęcia „sustainable development” zastosowano w projekcie Traktatu Reformującego Unię Europejską.

*Unia ustanawia rynek wewnętrzny. Działa na rzecz **trwałego rozwoju Europy**<sup>6</sup>, którego podstawą jest zrównoważony (wyważony – LM) wzrost gospodarczy oraz stabilność cen, **społeczna gospodarka rynkowa o wysokiej konkurencyjności** zmierzająca do **pełnego zatrudnienia i postępu społecznego** oraz wysoki poziom ochrony i poprawy **jakości środowiska naturalnego**. Wspiera postęp naukowo-techniczny<sup>7</sup>.*

Powyższy – jako „rozwój trwały” - (aczkolwiek niezgodny z polską konstytucją) przekład na język polski pojęcia „sustainable development” jest moim zdaniem tłumaczeniem poprawnym i zgodnym z intencją ONZ.

Zastosowanie pojęcia „rozwój trwały” radykalnie ułatwia wyprowadzenie wniosków dotyczących budowy systemu informacyjnego Państwa Polskiego, zgodnego z wymogami tej

<sup>6</sup> Wszystkie podkreślenia - LM.

<sup>7</sup> *The Union shall establish an internal market. It shall work for the sustainable development of Europe based on balanced economic growth and price stability, a highly competitive social market economy, aiming at full employment and social progress, and a high level of protection and improvement of the quality of the environment. It shall promote scientific and technological advance.* Patrz; Traktat Reformujący (Lizboński), 2007. art. 2, pkt 3).

odnowionej w czerwcu 2006 roku – Strategii Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej (Odnowiona Strategia, R-EU SDS).

Dlatego poniżej używam słów „trwały rozwój” jako odpowiednika „sustainable development”. Adekwatne pojęcia ułatwiają bowiem wypracowanie sprawnych metod realizacji polityki, opisywanej z ich pomocą. Pojęcie „rozwój trwały” nakierowuje myśl polityków i ludzi nauki na poszukiwanie wiedzy i środków niezbędnych, aby eliminować przyczyny społeczno-gospodarczych załamań. W dobie globalizacji kryzysowe załamanie może mieć globalne konsekwencje.

ONZ-owska – Raportem Brundtland zainicjowana - koncepcja trwałego rozwoju światowej społeczności stanowi odpowiedź na słynne – z 1969 roku - dramatyczne wezwania Sekretarza Generalnego ONZ: o radykalną przebudowę form ludzkiego życia, jako warunku uniknięcia globalnej katastrofy społeczno-gospodarczej lub ekologicznej. Wnioskiem generalnym Raportu Brundtland było stwierdzenie konieczności – dla przezwyciężenia ewidentnie narastającego kryzysu globalnego - dokonania radykalnej przemiany cywilizacyjnej, ukierunkowanej na dobro wspólne wszystkich ludzi (Raport Brundtland, tekst ang. rozdz. 2/II/16).

Przemianę tę można ująć syntetycznie aksjologicznym postulatem: w miejsce egoizmu ego-altruizm – współcześnie ekohumanizm.

***Ekohumanizm, to partnerskie współdziałanie dla dobra wspólnego – wszystkich ludzi (bogatych i biednych, społeczności wysokorozwiniętych i w rozwoju opóźnionych), ich następców oraz środowiska przyrodniczego – powszechnie wspomagane nauką i wysoką techniką<sup>8</sup>.***

W tym samym jednak czasie – w początkach lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia - wypracowano także, alternatywną do powyższej ekohumanistycznej, „zerowego wzrostu”, koncepcję oceny przyczyn kryzysu globalnego oraz metod jego przezwyciężania. Główną przyczyną kryzysu byłby, w tym alternatywnym ujęciu, jakoby nadmiar ludzi na Ziemi oraz nadmierna aktywność gospodarcza światowej społeczności, powodująca wyczerpywanie źródeł zasobów naturalnych i bezwzględne degradowanie środowiska przyrodniczego (Forrester, 1971).

Podstawę przezwyciężania tak określonej istoty i przyczyn kryzysu miałyby zatem stanowić

<sup>8</sup> Tę definicję ekohumanizmu zastosowałem m.in. w (Apel Klubu ..., 1999). Por. (Apel Warszawski, 1993), (Michnowski, 1994b). Wcześniej jeszcze używałem głównie sformułowania „rozwój razem ze otoczeniem (środowiskiem) społeczno-przyrodniczym” jako pożądany stan warunkujący przezwyciężenie kryzysu globalnego (Michnowski, 1990).

wysoką nauką i techniką wspomagane kontynuowanie - przyczyniającej się do zmniejszania zaludnienia Ziemi - socjaldarwinistycznej formy stosunków społecznych, uzupełnione wielką troską o środowisko przyrodnicze dla tych, którzy przeżyją taką „odchudzającą” terapię - „najlepiej dostosowanych”.

Ta alternatywna - przeciwstawna strategii trwałego rozwoju – koncepcja, polegałaby zatem na uznaniu przekroczenia przez światową społeczność granic jej wzrostu – ich „przestrzelenia” – i patologicznym wymuszaniu powrotu na poprawną ich stronę kosztem fizycznej eliminacji społeczności słabszych – konkurentów do deficytowych zasobów. Koncepcję tę można przedstawić syntetycznie postulatem doprowadzenia światowej społeczności do „wzrostu zerowego” – a następnie utrzymywania jej w równowadze dynamicznej wewnętrznej i ze środowiskiem przyrodniczym (w stanie „steady state”). Taka równowaga – a nie trwały rozwój – stanowić by miała podstawowy warunek zapewniania trwałości ludzkiego gatunku. Wymagałoby to radykalnego zmniejszenia jej liczebności. U podstaw tej obronnej – moim zdaniem patologicznej - koncepcji leży fałszywe przekonanie, iż trwały rozwój światowej społeczności jest wręcz teoretycznie niemożliwy – jest jakoby oxymoronem. Zaś do utrzymywania wspomnianego „steady state” wystarczy jakoby „rozwój zrównoważony” – „jednofilarowy”.

Zgodnie z taką patologiczną koncepcją zamiast „sustainable development” nadal lansuje się, przyczyniając się do eliminacji słowa „rozwój”, pojęcie „sustainability”. Jako jedną z zalecanych metod przywracania równowagi w układzie: człowiek – przyroda, uznaje się tu zatem „schładzanie gospodarki”, a wraz z tym „strukturalne bezrobocie”, prowadzące do zmniejszania zapotrzebowania na deficytowe zasoby życia. Narastające wraz z taką obronną społeczno-gospodarczą polityką bezrobocie przedstawiane jest jako naturalny skutek rozwoju nauki i techniki, w tym automatyzacji (lub jakoby wrodzonego lenistwa bezrobotnych). Minimalizowaniu zużycia zasobów służy także przenoszenie – w ramach Pernicious Globalization (CIA, 2000, 2004) - produkcji do krajów o najniższych jej kosztach.

W ramach tej patologicznej koncepcji przezwyciężania globalnego kryzysu wymusza się więc drastyczne obniżanie kosztów pracy, zwiększanie ilości godzin pracy, oraz inne ograniczanie zdobyczy socjalnych ludzi pracy. Taki „odciążający” Ziemię od skutków „zbędnej” konsumpcji charakter ma prawdopodobnie także lansowanie eutanazji. Być może także, w tym celu, kreuje się „zderzenie cywilizacji”, jako sposób pomniejszenia liczebności ludzkiej populacji.

Przeciwstawne, do powyższej patologicznej koncepcji, antykryzysowe wnioski, przetworzone w generalny postulat realizacji wizji trwałego rozwoju,

wraz z zaleceniami konkretnych w tym celu działań, są konsekwentnie – aczkolwiek jak dotąd mało skutecznie – od lat przedkładane uchwałami kolejnych Szczytów ONZ (United Nations, 1992, 2002, 2005). Wnioski te są spójne ze społecznym nauczaniem Jana Pawła II, zalecającego dla uniknięcia globalnej katastrofy odejście od socjal-darwinistycznych form ludzkiego współżycia – cywilizacji śmierci i nienawiści - na rzecz jakościowo nowej formy tego współżycia w postaci Cywilizacji Życia i Miłości (Michnowski, 2006b).

W 2004 roku autorzy już trzeciej kolejnej – po Pierwszym Raporcie dla Klubu Rzymskiego (z 1972 r.) - ostrzegawczej prognozy, opublikowali w Raporcie *Limits to Growth, The 30 Year Up-date*, wyniki badań konsekwencji poprzedniego przez nich informowania - zwłaszcza „możliwych tego świata” - o prognozowanych dla Świata zagrożeniach oraz zalecanych działaniach dla ich uniknięcia. Badania te ukazują postępujące nadal degradowanie środowiska przyrodniczego oraz wyczerpywanie źródeł deficytowych zasobów naturalnych. Wśród zaleceń działań postuluje się radykalną przemianę aksjologiczną od egoizmu do kierowania się miłością (Meadows, 1995, 2004). Przemianę tę wiąże się z koniecznością dokonania równie radykalnej przebudowy informacyjnej infrastruktury światowej społeczności: Nie można wszak kierować się miłością i dobrem wspólnym, czyli łączyć interes własny z dobrem lokalnych i globalnego środowiska społeczno-przyrodniczego, jeśli się nie wie jakie mogą być kompleksowe – rozległe w czasie i przestrzeni - konsekwencje działalności społeczno-gospodarczej.

Przeciwko koncepcji „zerowego wzrostu” i zgodnie z rozwojowymi postulatami ONZ ewidentnie wystąpiła Unia Europejska. Rada Unii Europejskiej w czerwcu roku 2006 przyjęła Odnowioną Strategię Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej<sup>9</sup>. Jako główne jej zadanie postawiono stworzenie mechanizmów umożliwiających realne zintegrowanie polityk: społecznej, gospodarczej i ekologicznej. Również przeciwstawną do socjal-darwinistycznej koncepcji „zerowego wzrostu” jest określona Traktatem Reformującym charakterystyka systemu społeczno-gospodarczego UE jako „społeczna gospodarka rynkowa”.

<sup>9</sup> Patrz: (COUNCIL OF ..., 2006), (Rada Unii ..., 2006) . Zwracam uwagę na pewne nieprawidłowości językowe w polskim przekładzie tego tekstu (R-EU SDS). Z tego względu będę częstokroć przytaczał tekst angielski wraz z moim jego przekładem na język polski.

ZE WZGLĘDU NA TE NIEŚCISŁOŚCI NIE MOŻNA NA PODSTAWIE POLSKIEGO PRZEKŁADU R-EU SDS WYPRAWIAĆ POPRAWNEJ JEJ OCENY ORAZ REALIZACYJNYCH WNIOSKÓW.

Ta nowa wersja Strategii Trwałego Rozwoju UE (R-EU SDS) podporządkowała - zwłaszcza jej społecznym celom - Strategię Lizbońską, ukierunkowaną na uczynienie z gospodarki UE gospodarki najbardziej konkurencyjnej w Świecie..

A więc zwiększanie konkurencyjności Unii Europejskiej - nie kosztem pomniejszającego konsumpcję wyzysku pracy Europejczyków i pozbawiania ich zdobyczy socjalnych, lecz - w ramach globalnej współpracy, niezbędnej dla skutecznego eliminowania coraz ostrzej ukazujących się zagrożeń dla całej światowej społeczności. A więc - poprzez poszukiwanie na dobro wspólne ukierunkowanych nowych globalnych społeczno-gospodarczych rozwiązań, globalną koordynację i specjalizację działalności społeczno-gospodarczej oraz odpowiednio stymulowaną innowacyjność.

Odnowiona Strategia (R-EU SDS) stanowi więc w istocie pełne uznanie ONZ-owskiej „trójfilarowej” koncepcji „sustainable development”. Zawiera ona konkretne propozycje działań dla przezwyciężenia kryzysu globalnego alternatywną do socjal-darwinistycznej metodą – na dobro wspólne ukierunkowanej - współorganizacji ludzkiego współżycia, w skali kontynentalnej i globalnej. Jest ona w istocie spójna z koncepcją Cywilizacji Życia i Miłości Jana Pawła II. Niestety jak dotąd w Polsce R-EU SDS nie została nawet odpowiednio nagłośniona. A w realizację jej zaleceń włączył się jak dotąd bodaj jedynie Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN<sup>10</sup>

Analizując przyczyny braku w Polsce aktywnej realizacji ustaleń tej Odnowionej Strategii, w tym braku rządowego współdziałania w budowie zalecanej nią 50-letniej wizji dalszego rozwoju UE<sup>11</sup>, przyczyn tego szukać należy m.in. w

<sup>10</sup> Komitet ten zorganizował zgodnie z R-EU SDS w dn. 6 grudnia 2007 r. konferencję pt: *Europa w perspektywie roku 2050* - patrz; (Europa ..., 2007).

<sup>11</sup> Zapowiedź włączenia się Polski w realizację R-EU SDS zapowiedział w istocie w swym exposé premier Donald Tusk:

*Chcemy wewnątrz Unii Europejskiej realizować polskie interesy, ale chcemy także, i to jest zadanie bardzo ambitne, prezentować polską wizję dalszego rozwoju całej Unii Europejskiej.*

W exposé tym Donald Tusk także m.in. zapowiedział, iż

*rząd (...) gwarantuje Polakom wolność, swobodę działania, wyzwolenie pozytywnej energii i równocześnie pomoc zawsze tam i zawsze wtedy, kiedy ona jest potrzebna, tym, którzy tej pomocy potrzebują. (...)*

*marzenie o wolności i solidarności, na nowo wróciły do wspólnego domu. (...) Ale pamiętajcie też, że nie ma solidarności bez miłości.*

Patrz exposé premiera Donalda Tuska, z dn. 23. XI. 2007.

niewłaściwej strukturze państwa polskiego, a zwłaszcza w niedorozwoju jego informacyjnej infrastruktury. Obecna ta struktura uniemożliwia wypracowywania dalekowzrocznej strategii trwałego rozwoju Polski oraz konsekwentne jej realizowanie pomimo zmian w układzie sił parlamentarnych. Państwo Polskie jest informacyjnie niesprawne, krótkowzroczne, mało elastyczne, niezdolne do właściwego gromadzenia rezerw zasobów intelektualnych i materialnych. Nie widać, aby w swej polityce dążyło ono do łączenia interesów jego bogatej i biednej części<sup>12</sup>, jak również interesu polskiej społeczności z dobrem ich regionalnego oraz globalnego społeczno-przyrodniczego środowiska.

W tekście tym wykazuję konieczność pilnego podjęcia aktywnej w Polsce realizacji tej Odnowionej Strategii (R-EU SDS), oraz intensywnego współdziałania w ramach UE dla jej dalszego rozwinięcia i wzbogacenia polskimi przemysłami. Przedstawiam tu także zalecenia przebudowy struktury państwa oraz jego informacyjnej infrastruktury, niezbędne dla stworzenia możliwości, aby inną niż socjal-darwinistyczną – „zerowego wzrostu” – drogą przewyższać kryzys globalny oraz przywracać polskiemu społeczeństwu zdolność rozwoju.

Generalnym wnioskiem z moich systemowych badań istoty kryzysu globalnego oraz metod kształtowania zdolności trwałego rozwoju światowej, w tym polskiej społeczności, jest, iż:

**„nie ma granic dla mądrze realizowanego wzrostu i trwałego rozwoju ludzkiej społeczności”<sup>13</sup>.**

A także, iż społeczność, która utraci zdolność rozwoju, musi upaść.

Zaś podstawowymi czynnikami trwałego rozwoju powinna być powszechnie kształtowania mądrość<sup>14</sup> oraz możliwość powszechnego dostępu

do wiedzy o kompleksowych skutkach ludzkich działań oraz innych zmian w uwarunkowaniach życia ludzi i przyrody.

W świetle tych badań realizacja tej Odnowionej Strategii (R-EU SDS) powinna przyczynić się do wyeliminowania podstawowych zagrożeń współczesności, przekształcenia globalizacji w globalizację trwałego rozwoju – ekohumanistyczną, inkluzywną, sprawiedliwą, „z ludzką twarzą”<sup>15</sup> - oraz opanowania wraz z tym zdolności trwałego rozwoju polskiej, europejskiej i światowej społeczności..

W tekście tym pojęcie „system informacyjny państwa” stosuję w wąskim ujęciu, ograniczając je do tych elementów struktury państwa oraz jego informacyjnej infrastruktury, których przebudowa jest niezbędna dla poprawnego prowadzenia polityki zgodnej z wymogami Odnowionej Strategii (R-EU SDS). Pomijam zatem omówienie m.in. tej części tego systemu informacyjnego, przy pomocy której Państwo Polskie powinno mieć możliwość kształtowania - niezbędnej dla opanowania zdolności trwałego rozwoju - ekohumanistycznej świadomości polskiego społeczeństwa.

## 2. Negacja - po latach - strategii „zerowego wzrostu” przez jej głównego twórcę

Dla zrozumienia przyczyn zarówno dotychczasowej, ewidentnie realizowanej socjal-darwinistycznej - neoliberalnej - polityki społeczno-gospodarczej, jak i zapowiadanej Odnowioną Strategią polityki jakościowo nowej, ekospołecznie przyjaznej, przydatne może być przypomnienie pewnych diagnoz, ocen i zaleceń działań jakie pojawiły się w odpowiedzi na wspomniany już sprzed lat apel Sekretarza Generalnego ONZ U-Thanta<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> Podczas WEF Davos 2008 Bill Gates zgłosił postulat przekształcenia kapitalizmu w „kapitalizm kreatywny” umożliwiający łączenie interesów zarówno bogatych jak i biednych (Bill Gates calls on leaders to practice creative capitalism (...)) "We have to find a way to make the aspects of capitalism that serve wealthier people serve poorer people as well,") Patrz: (Gates, 2008)

<sup>13</sup> Badania te prowadzę za pomocą modelu konceptualnego rzeczywistości, potraktowanej jako system: człowiek – technika – środowisko, o nazwie *System Życia*. Patrz m.in. (Michnowski, 1989, 1990, 1994d, 1995, 1996, 2002c, 2004b, 2006d, 2006e, 2007). Na konieczność modelowania konceptualnego oraz stosowania metod symulacji komputerowej we współczesnym kształtowaniu polityki zwraca się uwagę w: (Sage, 1977). Patrz także: (Sajdak-Michnowska, 2001). Por: (Forrester, 1995).

<sup>14</sup> Pojęcie mądrości, zgodnej z wymogami życia wspomaganego nauką i wysoką techniką, patrz:

(Michnowski, 2006e).

<sup>15</sup> Potrzebę zmiany formy globalizacji zgłasza się m.in. w: (CIA 2000, 2004), (United Nations, 2005), (Merkel, 2007).

<sup>16</sup> "Nie chciałbym, aby moje słowa zabrzmiały zbyt dramatycznie, ale na podstawie danych, do których mam dostęp jako sekretarz generalny, mogę wysunąć tylko jeden wniosek, a mianowicie, że członkom Narodów Zjednoczonych pozostało może dziesięć lat na uregulowanie zastarzałych waśni i podjęcie wspólnej ogólnoświatowej inicjatywy w celu zahamowania wyścigu zbrojeń, poprawy warunków środowiskowych człowieka, zlikwidowania groźby eksplozji demograficznej oraz nadania należytego rozmachu wysiłkom w dziedzinie rozwoju. Jeżeli w ciągu najbliższego dziesięciolecia nie zorganizuje się takiego współdziałania na skalę światową, to obawiam się, że wspomniane przeze mnie problemy osiągną tak zatrważające rozmiary, że ich opanowanie nie będzie już w naszej mocy". Patrz: (Meadows 1972).

W odpowiedzi na ten apel podjęte zostały - zwłaszcza z inicjatywy Klubu Rzymskiego - systemowe badania kondycji i przyszłości globalnego ekosystemu, czyli układu/systemu: światowa społeczność - środowisko przyrodnicze. W wyniku tych badań wypracowane zostały - jak również już wspominałem - dwie radykalnie odmienne koncepcje obronnych strategii, mających za cel umożliwienie uniknięcia globalnej katastrofy.

Strategia pierwsza, to chroniąca najbogatszych, wzmocniona nauką i wysoką techniką, socjal-darwinistyczna selekcja wspomagana globalnym interwencjonizmem, utrzymującym dynamiczną równowagę (*steady state*) w układzie: człowiek - przyroda<sup>17</sup>. Można ją nazwać strategią "zerowego wzrostu".

Strategią alternatywną jest ONZ-owska strategia "trwałego rozwoju" całej światowej społeczności, a więc zarówno społeczności wysoko już rozwiniętych jak i tych społeczności, które nie zawsze z własnej woli odstały w rozwoju. Realizacja tej drugiej obronnej strategii wymaga przeprowadzenia radykalnej przemiany cywilizacyjnej, ukierunkowanej na dobro wspólne wszystkich ludzi i przyrody.

Do wypracowania i ewidentnego realizowania tej pierwszej, socjal-darwinistycznej strategii obronnej prawdopodobnie walczyć przed laty przyczynił J. W. Forrester (z Massachusetts Institute of Technology - USA). Jest on twórcą metod symulacji komputerowej, zastosowanych przezeń do badania wysoce złożonych układów dynamicznych, w tym wielkich systemów ekospołecznych. Metody te zostały wykorzystane także przez zespół Meadows'ów przy wypracowaniu ich słynnych prognoz ostrzegawczych (Meadows, 1972, 1993/1995, 2004).

W wyniku pierwotnego przebadania tymi metodami kondycji systemu światowego, Forrester potwierdził fakt wystąpienia globalnego kryzysu.

<sup>17</sup> W roku 1995 w San Francisco miała miejsce, zorganizowana przez Michaiła Gorbaczowa, konferencja światowego establishmentu prognozująca losy ludzkości w XXI wieku. W wyniku tej konferencji uznano, iż postępy w przyspieszanej globalizacją automatyzacji spowodują, iż nastąpi radykalne zmniejszenie zapotrzebowania na ludzką pracę. Wystarczy jej tylko dla 20 % ludzkości. Dwaj niemieccy sprawozdawcy z tej konferencji - Martin i Schumann - wnioski te ocenili następująco: dla 20 % - przyszłość to „mieć jedzenie”, dla 80 % - „być jedzeniem”. Patrz: (Martin, 1999, s. 8). Aby te 80% ludności nie było zdolne do buntu zalecono tam ukształtowanie kultury „tittytainment” (seks i rozrywka) umożliwiającej poprzez rozbudzenie emocji i ograniczanie dostępu do informacji pozbawianie możliwości obronnej refleksji. Patrz: (Martin, 1999).

Jego przejawem m.in. był wykładniczy wzrost zaludnienia Ziemi, prowadzący, wraz ze wzrostem gospodarczym, do totalnego zdegradowania środowiska przyrodniczego oraz wyczerpania dostępnych zasobów naturalnych<sup>18</sup>. Zdaniem Forrestera, światowa społeczność, w efekcie takiego wzrostu, już wówczas - w roku 1970 - przekroczyła granice jej wzrostu, czyli dokonała ich „przestrzelenia” (Forrester, 1971, 1995).

W języku badań systemowych Forrester-Meadows'ów, to „przestrzelenie” oznacza przekroczenie dopuszczalnej, bezpiecznej wielkości natężenia aktywności gospodarczej i zaludnienia Ziemi, tzw. „carrying capacity”, czyli zdolności Ziemi do podtrzymywania życia Człowieka. W wyniku tego „przestrzelenia” społeczność światowa przekroczyłaby więc bezwzględnie zdolność środowiska przyrodniczego do samoodtwarzania się w postaci zgodną z potrzebami jej życia. Ponadto tempem zużywania deficytowych zasobów naturalnych, ludzkość przewyższyłaby tempo zapewniania dostępności do źródeł zasobów alternatywnych.

Degradacja środowiska przyrodniczego oraz wyczerpywanie źródeł deficytowych zasobów naturalnych byłoby tu więc następstwem tego „przestrzelenia”, spowodowanego głównie - ówczesnym zdaniem Forrestera - wykładniczym wzrostem liczebności światowej społeczności.

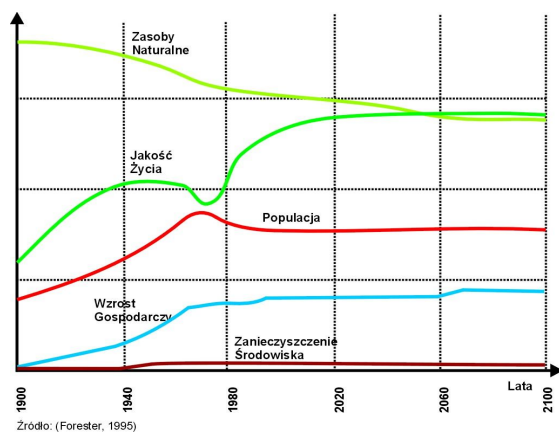
Jako podstawową przyczynę demograficznej eksplozji, Forrester uznał wówczas rozwój nauki i techniki (w tym medycyny) - posiadający silny wpływ na wzrost liczebności ludzkiej populacji - oraz wdrażanie ich osiągnięć wraz z uprzemysławianiem do powszechnej praktyki życia codziennego.

Przeto można uznać, iż do globalnego kryzysu, przejawiającego się nadmiernym powiększaniem się ludzkiej populacji, degradacją przyrody i wyczerpywaniem zasobów naturalnych, przyczyniłaby się zarówno opiekuńcza polityka *welfare state* stabilizująca prowadzona wówczas przez Zachód, jak i wzrost dobrobytu społeczności „realnego socjalizmu”. Kryzys ten byłby więc także spowodowany „zieloną rewolucją” wspomagającą żywnością Trzeci Świat.

A zatem ówczesna, powszechnie ludziom życzliwa, polityka społeczna, dokonywana jednak bez wiedzy o dalekosiężnych jej następstwach, w tym ekologicznych perturbacjach, spowodowała w dalszym terminie skutek odwrotny od zamierzonego. Radykalna poprawa, w drugiej połowie XX wieku, dostępności wyrobów przemysłowych, zdrowotności ludzi, poziomu wyżywienia, warunków mieszkaniowych oraz innych przejawów ówczesnego wzrostu jakości życia, będąca skutkiem rewolucji naukowo-technicznej i między-systemowego współzawodnictwa w układzie



„Wschód – Zachód”, stała się więc przyczyną globalnego kryzysu. Kryzys ten byłby więc skutkiem - zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie – życia krótkowzrocznego, bez dostatecznej wiedzy o rozległych konsekwencjach polityki realizowanej na zasadzie „po nas choćby potop”.



Rys. 1 „Zerowy wzrost”

Głównymi przyczynami tego kryzysu według ówczesnej oceny Forrestera byłyby więc:

- nadmierna produkcja żywności,
- zbyt dobra opieka zdrowotna, oraz
- nadmierna dostępność, podtrzymujących życie ludzi dóbr powszechnego użytku, powiększana wraz z rozwojem przemysłu<sup>19</sup>.

Z takiej diagnozy wyprowadzone wnioski - dotyczące zalecanych ówczynie przez Forrestera działań antykryzysowych - dobrze ilustruje rys. 1<sup>20</sup>

<sup>19</sup> Wg J. W. Forrestera: *What is to stop the exponential growth? (...) Efforts to improve quality of life will fail until effective means have been implemented for limiting both population and industrialization. (...) Rising pressures are necessary to hasten the day when population is stabilized. Pressures can be increased by reducing food production, reducing health services, and reducing industrialization.*

Patrz: (Forrester, 1971, ss 123-125).

<sup>20</sup> Koncepcję „zerowego wzrostu” jako warunku uniknięcia globalnej katastrofy ilustruje rysunek 8 nowego wydania tekstu Forrestera omawiającego wyniki badań z roku 1970 pt: *Counterintuitive Behavior of Social Systems: Figure 8 shows the world system if several policy changes are adopted*

Dla przezwyciężenia kryzysu globalnego należałoby mianowicie przeprowadzić – jak byśmy to obecnie nazwali – „szokową terapię”<sup>21</sup>. Jej celem byłoby doprowadzenie światowej społeczności do „zerowego wzrostu”, Taka terapia polegałaby w pierwszym rzędzie na zmniejszeniu produkcji żywności o 20%, w stosunku do roku 1970. W jej ramach należałoby także spowodować radykalne pomniejszenie - wraz ze wzrostem bezrobocia - wzrostu gospodarczego (capital investment), powodując ograniczenie produkcji przemysłowej,

W konsekwencji takiej obronnej socjal-darwinistycznej polityki - obejmującej również inne działania mające za cel radykalne pomniejszenie ilości rodzących się osób – nastąpiłoby nie tylko powstrzymanie demograficznej eksplozji. Efektem tej polityki miało być wręcz zmniejszenie ilości ludzi zasiedlających Ziemię<sup>22</sup>.

Zdaniem Forrestera, taka „szokowa terapia” spowodowałaby jedynie na względnie krótki okres pomniejszenie jakości życia ludzi tej terapii poddanych. Natomiast ci z nich, którzy by taką „szokową terapię” przeżyli, mogliby ponownie podnosić jakość życia w przyrodniczym środowisku nie zagrożonym już bezwzględnie degradacją.

W dalszej przyszłości – już po doprowadzeniu do „zerowego wzrostu”, poprzez odpowiednie kontrolowanie rozrodczości oraz tempa wzrostu gospodarczego – można by polityką „zrównoważonego rozwoju” utrzymywać światową społeczność w tym wspomnianym powyżej stanie dynamicznej równowagi (*steady state*) w układzie: człowiek – przyroda<sup>23</sup>.

Polityka „zrównoważonego rozwoju” powodowałaby więc, iż ilość ludzi rodzących się nie będzie przekraczała ilości umierających, a natężenie

*together in the year 1970. Population is stabilized. Quality of life rises about 50 per cent. Pollution remains at about the 1970 level.(...) In Figure 8 the normal rate of capital accumulation is reduced 40 per cent from its previous value. The normal birth rate is reduced 50 per cent from its earlier value. The normal pollution generation is reduced 50 per cent from the value before 1970. The normal rate of food production is reduced 20 per cent from its previous value.*

Patrz: (Forrester, 1995).

<sup>21</sup> Na niszczące gospodarcze skutki także w Polsce przeprowadzone „szokowej terapii” wskazuje się w: (Klein, 2007). Patrz także: (Stiglitz, 2007).

<sup>22</sup> Propozycję zmniejszenia zaludnienia Ziemi do 0.5 mld. osób przedkłada się w (Earth Community Organization, 2002).

<sup>23</sup> *Our greatest challenge now is handling the transition from growth to equilibrium (steady state – LM), Patrz: (Forrester, 1995). Szerzej tezę o szkodliwości przezwyciężania kryzysu metodą „steady state” uzasadniam w: (Michnowski, 2006e).*

degradacji środowiska przyrodniczego nie tylko nie będzie wzrastało (w stosunku do roku 1970), lecz będzie pozostawało poniżej zdolności tego środowiska do odtwarzania jego postaci w sposób zgodny z potrzebami żyjących ludzi. Poprzez odpowiednio kierowany postęp naukowo-techniczny będzie się powodowało, iż tempo zużywania deficytowych zasobów naturalnych będzie odpowiadało zwiększaniu dostępności do ich źródeł alternatywnych.

Według takiej socjal-darwinistycznej – lecz nie „wolno rynkowej” - strategii obronnej, bardziej radykalne wnioski wynikają w przypadku przyjęcia koncepcji niezastępowalności części rodzajów zasobów naturalnych niezbędnych dla życia i rozwoju. W tym przypadku nie wystarczy już tylko utrzymywanie aktywności gospodarczej poniżej zdolności środowiska przyrodniczego do samoodtwarzania się.

Jeśli uznamy za cel nadrzędny maksymalizowanie okresu życia gatunku „*homo sapiens*”, to realizacja – w ramach tej odmiany strategii „*steady state*” - tego celu, wymagałaby radykalnego pomniejszenia ilości konsumentów tych niezastępowalnych zasobów.

Za koniecznością zmniejszenia zaludnienia Ziemi w ramach takiej „niezastępowalnościowej” odmiany „równowagowej” koncepcji przewyższania skutków „przestrzelenia”, przemawiałaby także naturalna chęć tradycyjnego zwiększania poziomu konsumpcji przez najsilniejsze części światowej społeczności. Zwiększanie tego poziomu - bez radykalnych, zgodnych z wymogami trwałego rozwoju, zmian w formach ludzkiego życia i współżycia, w tym gospodarowania – wymagałoby dalszego zmniejszenia zaludnienia Ziemi.

Realizacja tej socjal-darwinistycznej strategii obronnej wymagałaby więc nie tylko powstrzymania wzrostu, lecz wręcz pomniejszenia poziomu konsumpcji słabszych społeczności, pomniejszenia ich zarobków, redukcji zdobyczy socjalnych, poziomu wyżywienia, opieki zdrowotnej, emerytur, itp. Z uwagi na to, że poziom konsumpcji uzależniony jest od intensywności ludzkiej pracy, poszukiwano by sposobu zmniejszenia tej intensywności, na przykład poprzez rozwój ekooszczędnej automatyzacji wytwarzania i cyborgizacji.

Uznając wagę poprawnej kondycji środowiska przyrodniczego dla przeżycia społeczności najsilniejszych, zalecano by więc „zrównoważony rozwój”, traktując przy tym ochronę tego środowiska, jako oficjalnie podstawowy sposób przewyższania tą metodą globalnego kryzysu.

Przyjęcie takiej „jednofilarowej” strategii przewyższania globalnego kryzysu, rezygnującej z dalszego rozwoju światowej społeczności i w istocie trwale depopulacyjnej, musiałoby prowadzić do

zaostżenia śmiertelnościowej rywalizacji o dostęp do źródeł deficytowych zasobów, a więc o prawo do życia własnego i przyszłych pokoleń, zagrożonej tym słabszej części światowej społeczności. Prowadziłoby to do wypracowania m.in. niejawnych metod pomniejszania ilości ludzi na Ziemi, kosztem słabszych konkurentów w rywalizacji o deficytowe zasoby życia<sup>24</sup>.

Wśród tych metod mielibyśmy do czynienia m.in. z osłabianiem lub wręcz unicestwianiem wszelkich obronnych mechanizmów (homeostatów) słabszych społeczności, w tym uniemożliwianiem realizacji obronnej i rozwojowej funkcji ich państw, deformowaniem świadomości tych społeczności, pozbawianiem ich zdolności mądrej refleksji itp<sup>25</sup>. Szczególnie skuteczną metodą realizacji takiej patologicznej strategii byłoby deformowanie systemu informacyjnego tak eliminowanych społeczności, pozbawiania ich dostępu do informacji o realnych zagrożeniach i poprawnych metodach ich wspólnotowego przewyższania, uniemożliwianie im metodami informacyjnymi kształtowania zdolności obronnych. Metodą przydatną w tym pomniejszaniu, byłaby także Orwell’owska forma „społeczeństwa informacyjnego”.

Omówiona powyżej antykrzysowa „równowagowa” strategiczna opcja, oparta by była na pozostawionych bez zmiany obecnych egoistycznych, socjal-darwinistycznych stosunkach społecznych, preferujących w dostępie do zasobów i „uciech” życia w „zdrowym środowisku przyrodniczym” społeczności najsilniejsze, jakoby naturalnie predestynowane do kryzysogenego powiększania konsumpcji i kontynuowania nie zawsze twórczego życia.

Oczywista byłaby tu także konieczność odejścia od neoliberalnej koncepcji „minimum państwa”, czyli eliminowania wszelkich innych, niż „rynkowe” mechanizmów sterowania procesem życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego. Koncepcję neoliberalną – bezinterwencyjną - przekształcono by w metodę socjo-techniczną, zalecaną społecznościom słabszym - konkurentom do źródeł deficytowych zasobów. Pomagałoby to w osłabianiu ich zdolności obronnych. Społeczności bogate wyposażone by były w sprawne mechanizmy

<sup>24</sup> Na możliwość prowadzenia tajnej wojny zwracał uwagę Jan Paweł II: *Do starożytnych bolesnych plag (...) głodu, epidemii i przemocy, wojen, dodawane są inne, dotychczas nieznanne formy o niepokojących wymiarach. (...) jak nie przejmować się na przykład widząc zdumiewający spiszek przeciw życiu, który wielokrotnie się i wyraża coraz ostrzejszymi zagrożeniami osób i narodów, zwłaszcza kiedy życie jest słabe i bezbronne?* Patrz: (Jan Paweł II, KAI). Por.: (Ev, pkt 3. 12).

<sup>25</sup> Szerzej ten problem omawiam m.in. w: (Michnowski, 1990, 2006e). Patrz także: (Mazur, 1969).

państwowego, regionalnego oraz globalnego interwencjonizmu,

W 1995 roku Forrester przypomniał wcześniejsze wyniki swych badań z roku 1970, lecz zarazem zrewidował swe poprzednie wnioski, dotyczące działań antykrzysowych (Forrester, 1995). Dokonana po dwudziestu pięciu latach nowa ocena przyczyn globalnego kryzysu, doprowadziła do radykalnej zmiany jego zaleceń, dotyczących polityki obronnej, niezbędnej dla zapobieżenia globalnej katastrofie. Tę nową ocenę można wyinterpretować, jako stwierdzenie przez Forrestera niesprawności wciąż stosowanych mechanizmów kształtowania polityki, czyli sterowania procesem życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego Ziemi<sup>26</sup>. Następnym tej sterowniczej niesprawności byłyby tak groźny wykładniczy wzrost ludności i destrukcyjne oddziaływania gospodarcze na środowisko przyrodnicze i bazę paliwowo-surowcową. Nadal stosowane to sterowanie jest bowiem oparte głównie na intuicji polityków i ich wiedzy „o przeszłości”. Politycy nie mają nadal dostępu do kompleksowej wiedzy, dotyczącej właściwości społeczności przekształcanych ich polityką oraz przyszłych skutków ich polityki. Stąd tak często konsekwencje polityki są radykalnie odmienne od skutków zamierzanych.

Zdaniem Forrestera nie można współcześnie, przy wysokim skomplikowaniu wzajemnie współzależnych różnorodnych form życia, poprawnie prowadzić politykę bez zbudowania mechanizmów poznawania rozlicznych jawnych i ukrytych jej konsekwencji i uwarunkowań kształtowania. Stąd konieczność pilnego zbudowania informacyjnych podstaw - metodami symulacji komputerowej - wspomaganie polityki. Lecz same metody symulacji komputerowej wielkich systemów ekospołecznych tu nie wystarczą. Niezbędne jest, aby poprzez odpowiedni rozwój nauki, dostarczyć politykom także wiedzy o istotnych właściwościach systemów społecznych przekształcanych przez nich polityką.

Jako przykład nieskuteczności polityki prowadzonej bez kompleksowej wiedzy o jej skutkach, Forrester podał, jako prawdopodobny, przeciwstawny zamierzeniom efekt jedynie ograniczenia liczebności ludzkiej populacji. *Tylko zmniejszenie tej liczebności, jednak bez radykalnej zmiany form życia światowej społeczności, może*

<sup>26</sup> *The human mind is not adapted to interpreting how social systems behave (...) Evolutionary processes have not given us the mental ability to interpret properly the dynamic behavior of those complex systems in which we are now imbedded.(...) Because dynamic behavior of social systems is not understood, government programs often cause exactly the reverse of desired results.*  
Patrz: (Forrester, 1995).

*spowodować, iż mniejsza ilość ludzi może także silnie degradować środowisko przyrodnicze, a nawet ponownie nadmiernie się rozmnażać, wraz z poprawą materialnego dobrobytu*<sup>27</sup>.

Ten tak odmienny od poprzedniego (z roku 1970), jakościowo nowy (z roku 1995) antykrzysowy postulat Forrestera, to zatem propozycja radykalnego usprawnienia lokalnych i globalnych mechanizmów sterowania procesem życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego, poprzez stworzenie możliwości wspomaganie polityki metodami symulacji komputerowej jej zamierzeń i kompleksowych konsekwencji<sup>28</sup> oraz wiedzą o właściwościach systemów społecznych<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> Problem ten jest obecnie obserwowany w Chinach, gdzie bogatym ludziom pozwala się na posiadanie większej ilości dzieci.

<sup>28</sup> Forrester informuje o współczesnych możliwościach symulacji komputerowej i przeto zaleca budowanie informacyjnych podstaw poprawnego prowadzenia polityki: *New methods developed over the last 30 years will lead to a better understanding of social systems and thereby to more effective policies for guiding the future.* Patrz: (Forrester, 1995).

Wyposażenie słabszych społeczności w metody informacyjnego wspomaganie prowadzonej przez nie polityki, radykalnie wzmocniłoby ich obronny i rozwojowy potencjał. Tymczasem siedmioletnie prace przygotowujące Światowy Szczyt na rzecz Społeczeństwa Informacyjnego (WSIS, Tunis 2005) nie doprowadziły do podjęcia postulowanej m.in. przez Forrestera budowy informacyjnych podstaw poprawnego prowadzenia polityki.

Patrz: (United Nations, 2005b).

Problem podjęcia budowy informacyjnych podstaw trwałego rozwoju zgłaszany był podczas WSIS. Patrz: (Kleiber, 2003), (Stańczyk, 2005). Patrz także: (*Polska Inicjatywa ...*, 1997), (*POLISH COUNCIL ...*, 2003)..

Na niedostatki dorobku WSIS i potrzebę stworzenia możliwości informacyjnego wspomaganie realizacji ONZ-owskich postanowień Jubileuszowej, 60 Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ (patrz: United Nations, 2005a), wskazywał Sekretarz Generalny ONZ Kofi Annan w Tunisie, w końcowym przemówieniu WSIS. Patrz: (Annan, 2005).

<sup>29</sup> *Until we reach a much better public understanding of social systems, attempts to develop corrective programs for social troubles will continue to be disappointing. (...) The next frontier for human endeavor is to pioneer a better understanding of environmental, economic, and social systems. The means are available. The task will be no easier than past development of science and technology. For the next 50 years we can expect rapid advance in*

Zauważmy, iż ta zrewidowana w 1995 roku forresterowska ocena przyczyn globalnego kryzysu podważa w istocie całą wcześniej opisaną koncepcję „zerowego wzrostu” i „zrównoważonego rozwoju”. Była ona wszak wypracowana bez niezbędnej wiedzy o istotnych właściwościach globalnego ekosystemu – Ziemi – taką polityką przekształcanego<sup>30</sup>.

W 2006 roku podczas konferencji System Dynamics Society w Bostonie, Forrester ponownie zwrócił uwagę na konieczność radykalnego przyspieszenia wdrażania do praktyki metod komputerowo symulacyjnego wspomagania polityki i gospodarki. Według tam przedstawionej jego oceny metody te są współcześnie na tak wczesnym poziomie ich rozwoju, na jakim była medycyna ponad 100 lat temu<sup>31</sup>.

Bez wiedzy o istotnych właściwościach systemów społecznych oraz dostępności nowoczesnych metod kształtowania polityki, wspomaganą wysoką techniką informacyjną, nie można łączyć wzrostu dobrobytu „tu i teraz”, ze wzrostem dobrobytu także przyszłych pokoleń Ziemi. Bez tych metod nie można trwale zintegrować polityk: rozwoju społecznego, rozwoju gospodarczego oraz ochrony i właściwego kształtowania środowiska przyrodniczego. Nie można także prowadzić polityki gospodarczej tak, aby wzrost gospodarczy trwale sprzyjał trwałemu - dziś i w przyszłości - wzrostowi jakości życia wszystkich ludzi.

---

*understanding the complex dynamics of social systems.* Patrz: (Forrester, 1995).

<sup>30</sup> Budowany przeze mnie model systemów typu: człowiek – technika – środowisko, o nazwie *System Życia*, przybliży przydatną w symulacji komputerowej wielkich systemów ekospołecznych wiedzę o istotnych ich właściwościach. Patrz m.in. (Michnowski, 2006e, 2007).

<sup>31</sup> *The first 50 years of system dynamics established an introduction to the field, and have shown the promise of achieving a better understanding of complex systems in nature and human affairs. Now the field is on a plateau ready to launch the next thrust forward. We can better understand the present status of system dynamics by comparison to professions that developed earlier. We are now at about the same state of advancement that engineering was when MIT first opened its doors in 1865, or that medicine was in the late 1800s when the Johns Hopkins School of Medicine was established. We have yet as much to learn about high-order nonlinear feedback structures around us as those earlier professions have learned about their fields in the last 150 years. Now is time to plan how the next 50 years can start to close this huge knowledge gap.* Patrz: (Forrester 2007).

### 3. Po trzydziestu latach – ponowne poważne ostrzeżenie Meadows’ów

W ślad za badaniami i przemysleniami (z 1995 roku) Forretera, także zespół Meadows’ów (również z MIT, przeprowadził - opublikowane w roku 2004 - kolejne badania kondycji systemu światowego. Syntezę wyników tych badań, zawartych w raporcie: *Limits to Growth, The 30 -Year Update*, zawiera poniższa wypowiedź:

*„Wielokrotnie w tej książce stwierdzaliśmy, że świat nie stoi przed jakąś określoną przyszłością, lecz przed wyborem. Jest to wybór między modelami.*

*Jeden z modeli stwierdza, że nasz skończony świat nie ma, praktycznie biorąc, granic (wzrostu LM)<sup>32</sup>. Wybranie tego modelu zachęci do podtrzymywania tradycyjnych metod gospodarowania, co doprowadzi nas do dalszego przekraczania granic i - jak sądzimy - do upadku. Według drugiego modelu granice istnieją i już się do nich zbliżamy, brakuje nam czasu, zaś ludzie nie mogą (w warunkach narastania deficytu zasobów życia – LM) działać w sposób umiarkowany, odpowiedzialny i kierując się litością (względem słabszych – LM). Jest to model samosprawdzający się. Jeśli świat weń uwierzy, model ten okaże się słuszny, zaś rezultatem będzie również upadek. Według trzeciego modelu granice istnieją i już się do nich zbliżamy, nie wszystkie z nich już przekroczyliśmy, a przeto mamy jeszcze dość czasu, pod warunkiem, że nie będziemy go dalej tracić. Mamy akurat tyle energii, materiałów i pieniędzy, tyle odporności w środowisku, tyle zalet w ludziach ile trzeba, by zmniejszyć natężenie destrukcji środowiska przyrodniczego, a wraz z tym przeprowadzić rewolucję niezbędną dla trwania, wiodącą znakomitą większość ludzi do lepszego świata<sup>33</sup>.*

---

<sup>32</sup> Autorzy tego raportu krytykują tu – moim zdaniem – bezrefleksyjne maksymalizowanie wzrostu gospodarczego oraz liczebności ludzkiej populacji. W świetle moich badań, odpowiednio mądrze kierując tym wzrostem można realizować ideę trwałego rozwoju, prowadzącego nawet do zasiedlania Kosmosu. Patrz: (Michnowski, 2006e).

<sup>33</sup> *One mental model says that this world for all practical purposes has no limits. Choosing that mental model will encourage extractive business as usual and take the human economy even farther beyond the limits. The result will be collapse.*

*Another mental model says that the limits are real and close, and that there is not enough time, and that people cannot be moderate or responsible or compassionate. At least not in time. That model is self-fulfilling. If the world's people choose to believe it, they will be proven right. The result will be collapse.*

*A third mental model says that the limits are real and close and in some cases below our current levels of throughput. But there is just enough time,*

Pierwszy z tych modeli to model tradycyjny, neoliberalny – teoretycznie bez interwencjonizmu, zalecający zarazem w istocie bezrefleksyjną kontynuację socjal-darwinistycznych stosunków społecznych. Model ten oparty jest na założeniu iż, to co „przez naukę i technikę” zostało „popsute”, to samoczynnie ulegnie naprawieniu, jedynie za pomocą „niewidzialnej ręki wolnego rynku”, kierującej naturalną selekcją oraz spontaniczną pasją poznawczo-twórczą ludzi nauki, techniki i świata biznesu.

Jak wykazuje około czterdziestoletnie doświadczenie, brak jest oznak skuteczności takiej autoregulacji. Dla przykładu, nadal ta „niewidzialna ręka” nie jest w stanie uwolnić wód Bałtyku z tak groźnych dla ludzi morza i przymorza wojennych pozostałości. Nie jest ona również w stanie dostosować systemu edukacyjnego do zmieniającego się zapotrzebowania gospodarki na odmiennie niż dotąd i coraz wyżej kwalifikowane kadry. Nie mówiąc już o powstrzymaniu globalnego ocieplania klimatu.

Podstawą modelu drugiego też jest socjal-darwinizm. Lecz jego ekofaszystowska selekcyjna realizacja byłaby tu najprawdopodobniej silnie wzmacniana umiejętnością - być może tajnego - posługiwania się wysoko rozwiniętą nauką i techniką, w celu eliminowania słabszych konkurentów do deficytowych zasobów życia.

Podstawą realizacji modelu trzeciego jest odejście od socjal-darwinizmu na rzecz opartego na wzajemnej miłości (*loving*) partnerskiego współdziałania (Meadows, 2004, s. 281).

Oznaczałoby to potrzebę stworzenia możliwości kierowania się, w aktywności społeczno-gospodarczej, dobrem wspólnym. Bardziej precyzyjnie ujmując ten aksjologiczny problem, oznaczałoby to potrzebę umożliwienia łączenia dobra własnego podmiotów życia społeczno-gospodarczego z dobrem społeczno-przyrodniczego środowiska, czyli kierowania się wspólnym interesem (Raport Brundtland, 1991).

W raporcie tym, wśród pozostałych metod, mających doprowadzić do takiej niezbędnej cywilizacyjnej przemiany, zaproponowano:

- tworzenie dalekosiężnej wizji pożądanego kształtu świata zdołnego do podtrzymywania życia człowieka (*visioning*);

- budowanie sieci współdziałania ludzi rozumiejących konieczność dokonania niezbędnej dla przetrwania gatunku *homo sapiens* przemiany cywilizacyjnej i wyrażających wolę powstrzymania

---

*with no time to waste. There is just enough energy, enough material, enough money, enough environmental resilience, and enough human virtue to bring about a planned reduction in the ecological footprint of humankind: a sustainability revolution to a much better world for the vast majority.* Patrz (Meadows, 2004, s. 283).

negatywnych trendów (*networking*);

- kierowanie się prawdą w działaniach na rzecz tego przetrwania (*truth-telling*), oraz

- uczenie się (*learning*), (w tym zdobywanie wiedzy dotyczącej szybko współcześnie zmieniającej się rzeczywistości – LM) (Meadows, 2004, ss 272 – 280).

W Raporcie *Limits to Growth, The 30 Year Update* przedstawiono ponadto bardzo ważne zalecenie, zgodne z wnioskiem Forrestera z roku 1995. Zaproponowano mianowicie, aby uznać dokonanie przebudowy informacyjnej infrastruktury systemu światowego za podstawowy czynnik postulowanej przemiany cywilizacyjnej:

*Problem informacyjny jest kluczowy w przeprowadzaniu (społeczno-gospodarczej – LM) transformacji. Gdy przepływy informacji ulegną zmianie każdy system (społeczno-gospodarczy – LM) będzie zachowywał się odmiennie niż poprzednio<sup>34</sup>.*

Na wielkie możliwości technik informacyjnych w działaniach na rzecz realizacji wizji trwałego rozwoju światowej społeczności zwrócił również uwagę – w Tunisie, w końcowym przemówieniu podczas Światowego Szczytu na rzecz Społeczeństwa Informacyjnego (WSIS) – główny organizator WSIS Sekretarz Generalny International Communication Union (ITU), Yoshio Utsumi, wskazując na wielkie możliwości uzyskiwania w polityce rozwoju efektu synergicznego w wyniku wiedzą wspomaganą współpracą:

*W nowym współcześnie świecie, który dysponuje nieskończenie wielką ilością informacji, dobrobyt jednego z krajów będący wynikiem wykorzystywania informacji może być upowszechniany na inne kraje. Wartość informacji wzrasta w miarę upowszechniania jej wykorzystywania<sup>35</sup>.*

Wśród tych trzech powyższych modeli najbardziej groźnym jest model drugi – socjal-darwinistycznego interwencjonizmu. Zgodnie z nim, gdy narasta deficyt zasobów naturalnych i przyrodniczych („ropy, czystej wody, powietrza, ...”), nie ma jakoby mowy, aby ludzie kierowali się wzajemną miłością. Gdy zasobów braknie ich dostępność należy się społecznościom najwyższej rozwiniętych, z natury jakoby predestynowanym do kontynuowania życia.

Model ten implikuje podejmowanie, przez

---

<sup>34</sup> *information is the key to (sustainability) transformation. (...) When (...) information flows are changed, any system will behave differently.*

Patrz: (Meadows, 2004, s. 270).

<sup>35</sup> *in the new world of infinite information resources, one country's creation of wealth based on information can be shared by all. The value of information increases, the more it is shared.*

Patrz: (Utsumi, 2005).

najsilniejsze części światowej społeczności, działań obronnych wobec globalnych zagrożeń, wymierzonych w słabsze jej części, dysponujące deficytowymi zasobami lub zużywające ich znaczne ilości. Modelem tym zespół Meadows'ów przestrzega w istocie przed zagrożeniem na skutek prawdopodobnej realizacji wyżej omówionej polityki „zerowego wzrostu”.

Natomiast model trzeci to w istocie koncepcja pilnego przeprowadzenia ekohumanistycznej przemiany cywilizacyjnej. Model ten jest znacznie zbliżony zarówno do ONZ-owskiej wizji trwałego „trójfilarowego” rozwoju światowej społeczności, jak i Jana Pawła II koncepcji Cywilizacji Życia i Miłości<sup>36</sup>.

Model ten oparty jest na przekonaniu, iż poprzez zmianę form życia oraz współpracę wspomaganą wiedzą i wysoką techniką, w tym powszechnie dostępnymi metodami symulacji komputerowej, można rozwojowo przemieszczać obecnie „przestrzelone” granice wzrostu światowej społeczności. A więc dokonywać tego, bez konieczności stabilizowania systemu światowego wyżej omówioną metodą „zerowego wzrostu”, wymagającą zmniejszenia ilości osób zaludniających Ziemię i radykalnego „schłodzenia” gospodarki.

Ten trzeci model zakłada, iż można poprzez odpowiednio ukierunkowaną współpracę, zmianę wzorców konsumpcji i produkcji, inną formę wzrostu gospodarczego - zapewniać wszystkim ludziom niezbędną dostępność naturalnych zasobów życia oraz „czystego powietrza”. A także, iż można tą drogą skrócić czas przeprowadzenia takiej ekohumanistycznej cywilizacyjnej transformacji.

#### 4. Radykalnie zmodernizowana Strategia Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej

Zrozumienie wielkiej nowatorskiej wagi Odnowionej Strategii (R-EU SDS) powinno ułatwić dokonane poprzedzenie przeprowadzanej poniżej analizy tej Strategii omówionymi powyżej wnioskami z badań przyczyn kryzysu globalnego oraz wynikających z nich tak odmiennych jak - „zerowy wzrost” i „trwały rozwój” - zaleceń działań dla uniknięcia globalnej katastrofy.

W Odnowionej Strategii m.in. czytamy:

1 - *Trwały rozwój oznacza, że potrzeby obecnego pokolenia należy zaspokajać bez uszczerbku dla możliwości zaspokajania potrzeb przez przyszłe pokolenia. (...) **Ma zapewnić pokoleniom obecnym i przyszłym stały wzrost jakości życia i dobrobytu na***

<sup>36</sup> Patrz m.in.: (Jan Paweł II, 2005).

Zbieżność społecznego nauczania Jana Pawła II z wnioskami zespołu Meadows'ów oraz ONZ-owską wizją trwałego „trójfilarowego” rozwoju światowej społeczności wykazują m.in. w: (Michnowski, 2006b).

*Ziemi. (...) wymaga ochrony różnorodności form życia (...) łączy się z propagowaniem dynamicznej gospodarki przy pełnym zatrudnieniu obywateli i wysokim poziomie ich wykształcenia, ochrony zdrowia, spójności społecznej i terytorialnej oraz ochrony środowiska (...)* (pkt 1).

2 - *Wciąż występują regresywne tendencje dotyczące zmian klimatycznych, form wykorzystywania energii, zagrożeń zdrowia publicznego, biedy i społecznego wykluczania, różnorodności biologicznej, użytkowania terenów, gleby oraz form transportu. Rozwiązywanie tych problemów wymaga podejmowania pilnych akcji, dokonywanych w ramach programów działań długofalowych* (pkt 2)<sup>37</sup>.

3 - *Naczelnym celem odnowionej strategii trwałego rozwoju jest określenie i realizacja działań, dzięki którym UE będzie mogła zapewnić pokoleniom obecnym i przyszłym stały wzrost jakości życia przez tworzenie (...) społeczności wydajnie gospodarujących zasobami i z nich korzystających, czerpiących z potencjału gospodarki w zakresie innowacji ekologicznych i społecznych, i przez to zapewniających dobrobyt, ochronę środowiska naturalnego i spójność społeczną* (pkt 5).

4 - *Odnowiona Strategia Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej tworzy całościowe ramy (jest NADRZĘDNĄ - LM) wewnątrz których Strategia Lizbońska wraz z jej ODNOWIONYM podejściem do wzrostu gospodarczego oraz formowania sfery pracy stwarza możliwość ukształtowania bardziej dynamicznej gospodarki* (pkt 8.)<sup>38</sup>.

Wraz z tym za **główne wyzwanie** uznano: *by stopniowo zmieniać nasze obecne modele konsumpcji i produkcji oraz panujący model niezintegrowanego podejścia do polityki — jako sprzeczne z trwałym rozwojem* (pkt 2)<sup>39</sup>.

Poprawnie określone cele to podstawowy warunek doboru skutecznych metod realizacji strategii tymi celami określonej.

<sup>37</sup> *However, unsustainable trends in relation to climate change and energy use, threats to public health, poverty and social exclusion, demographic pressure and ageing, management of natural resources, biodiversity loss, land use and transport still persist and new challenges are arising. Since these negative trends bring about a sense of urgency, short-term action is required, whilst maintaining a longer term perspective.*

<sup>38</sup> *The EU SDS forms the overall framework within which the Lisbon Strategy, with its renewed focus on growth and jobs, provides the motor of a more dynamic economy.*

<sup>39</sup> *The main challenge is to gradually change our current unsustainable consumption and production patterns and the nonintegrated approach to policy-making.*

Odnowiona – w czerwcu 2006 - Strategia Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej stanowi najwyraźniej zapowiedź radykalnej zmiany lokalnej i globalnej polityki społeczno-gospodarczo-przyrodniczej tego wielkiego ugrupowania integracyjnego. Jej utworzeniu ewidentnie przyświeca powyżej przytoczone stwierdzenie **nieskuteczność dotąd stosowanych metod** przewyższania globalnego kryzysu i kształtowania zdolności trwałego rozwoju europejskiej i światowej społeczności.

Odnowiona Strategia zaleca w istocie realizację wypracowanej przed laty przez ONZ, a napotykaną na wielkie wdrożeniowe utrudnienia, wizji trwałego „trójfilarowego” rozwoju (*sustainable development*) światowej społeczności. Stanowi ona zarazem ewidentne zanegowanie obronnej strategii „zerowego wzrostu”. Przy tym nie ogranicza się ona do deklaracji o potrzebie działań na rzecz dobra wspólnego wszystkich ludzi i środowiska przyrodniczego, stawia ona konkretne zadanie zbudowania politycznych, społeczno-gospodarczych i informacyjnych, mechanizmów warunkujących taką alternatywną – względem „zerowego wzrostu” - strategię obronną (pkt INTEGRACJA POLITYKI)<sup>40</sup>.

Istotną zmianą w stosunku do poprzedniej strategii trwałego rozwoju, przyjętej w Göteborgu w roku 2001, jest ustalenie zależności pomiędzy tą nową strategią (R-EU SDS), a Strategią Lizbońską. O strategii z Göteborga mówiono, iż dobudowuje ona jedynie „ekologiczny filar” do Strategii Lizbońskiej.

W nowym ujęciu R-EU SDS **jest strategią nadrzędną** – „tworzy całościowe ramy” - dla **Strategii Lizbońskiej** (p. 8). Oznacza to, iż skutki realizacji Strategii Lizbońskiej będą monitorowane, oceniane i korygowane zgodnie z systemem oceny skuteczności realizacji Odnowionej Strategii, w tym jej konkretnego wpływu na powszechną poprawę jakości życia i dobrobytu ludzi.

Uznanie R-EU SDS, jako strategii nadrzędnej względem Strategii Lizbońskiej, prowadzi do zmiany istotnego dotąd celu UE: zamiast prześcignięcia prostą wydajnością pracy pozaunijnych społeczności (m.in. Chin!) , jakościowo nowym celem powinno być opanowanie zdolności kształtowania trwałego rozwoju unijnej i światowej - a więc także amerykańskiej i chińskiej – społeczności. Realizacja R-EU SDS powinna się bowiem przyczynić do trwałego rozwoju także społeczności znajdujących się poza UE (p. 4). Zauważmy przy tym, iż doprowadzanie do trwałego

rozwoju także pozaunijnych społeczności spowoduje, iż społeczności te - wraz z tym jakościowo nowym stanem ich życia - w sposób naturalny będą wspomagać działania na rzecz trwałego rozwoju społeczności Unii Europejskiej. Trwały rozwój społeczności wymaga bowiem wzajemnie „życzliwej” harmonii w układzie : społeczność - środowisko

Oznacza to także, że wzrost konkurencyjności unijnej gospodarki poprzez pogarszanie warunków życia i pracy obywateli UE nie może być celem Strategii Lizbońskiej. Zatem celem R-EU SDS, w tym Strategii Lizbońskiej, staje się poszukiwanie takich rozwiązań społeczno-gospodarczych, które umożliwią łączenie niezbędnego, lecz poprawnie realizowanego - w jakościowo nowy sposób wyznaczanego - wzrostu gospodarczego, z pełnym zatrudnieniem i poprawą kondycji wszystkich ludzi oraz środowiska przyrodniczego (pkt 1, 8).

Jako niezmiernie ważne zadanie R-EU SDS stawia konieczność innego aniżeli dotąd kształtowania wzrostu gospodarczego. Wszak nie każda forma tego wzrostu przyczynia się do stwarzania możliwości stałego wzrostu jakości życia oraz dobrobytu zarówno pokoleń obecnych, jak i przyszłych (p. 2, 5) – i to nie tylko społeczności UE. W tradycyjnym neoliberalnym ujęciu maksymalizowaniu wzrostu gospodarczego sprzyja wymuszanie m. in. usilną reklamą maksymalizowania zbędnej, „hedonistycznej” konsumpcji połączonej częstokroć z marnotrawnym wyrzucaniem „na śmietniki” nadal przydatnych, wciąż sprawnych różnorodnych dóbr. Zwiększaniu konkurencyjności gospodarki sprzyja minimalizowanie kosztów pracy połączone z obniżaniem jakości życia pracobiorców. Zwiększaniu zatrudnienia sprzyja pozbawianie bezrobotnych zasiłków oraz pomniejszanie wielkości płacy minimalnej.

Tymczasem, podporządkowując Strategię Lizbońską Odnowionej Strategii należy tak – powtórzmy, w jakościowo nowy sposób - gospodarować aby:

**zapewnić pokoleniom obecnym i przyszłym stały wzrost jakości życia i dobrobytu.**

Potrzebne są zatem takie jakościowo nowe rozwiązania, które zapewnią trwałe kontynuowanie, zgodnej z celami tej strategii, nowej formy wzrostu gospodarczego, czyli wzrostu sprzyjającego omawianej poprawie jakości życia, a zarazem bez groźnych - jak dotąd cyklicznie powtarzających się – regresywnych społeczno-gospodarczych zaburzeń.

Najważniejszą cechą tej, w istocie jakościowo nowej, unijnej strategii jest postawienie przed państwami Wspólnoty zadania zbudowania, dla potrzeb kształtowania takiej pro-ekospołecznej, „trójfilarowej” polityki, mechanizmu zdolnego do trwałego zintegrowania – obecnie częstokroć wręcz wzajemnie sprzecznych - polityk: rozwoju

<sup>40</sup> *Promote integration of economic, social and environmental considerations so that they are coherent and mutually reinforce each other by making full use of instruments for better regulation, such as balanced impact assessment and stakeholder consultations.*



społecznego, rozwoju gospodarczego, oraz ochrony (i właściwego kształtowania) środowiska przyrodniczego (p. 2, 7, 11).

A tego zadania nie można spełnić bez ukształtowania informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju, a więc także zbudowania odpowiedniego systemu informacyjnego unijnej Wspólnoty.

Wraz z Odnowioną Strategią pojawia się zatem szansa odchodzenia w UE od polityki neoliberalnej<sup>41</sup>, krótkowzrocznej i eliminującej zdobycze socjalne, wymuszanej obecną patologiczną formą globalizacji<sup>42</sup>, na rzecz - stwarzającej możliwość ukształtowania globalizacji trwałego rozwoju - polityki ekohumanistycznej, dalekowzrocznej i w której centrum znajduje się dobro nie tylko bogatej, lecz także pozostałej części polskiej, europejskiej i światowej społeczności.

W stosunku do społeczeństw zgrupowanych w Unii Europejskiej strategia ta - gdyby konsekwentnie i skutecznie podjęto jej realizację - oznaczałaby budowę Unii Solidarnej w miejsce „socjal-darwinistycznej unii neoliberalnej”. Unia Europejska Odnowioną Strategią wpisuje się bowiem faktycznie w taki antyliberalny - przez ONZ wytyczony - nurt światowych działań dla przezwyciężenia kryzysu globalnego.

R-EU SDS nie tylko nakłada na polityków i obywateli wspólnoty - podstawowe dla skuteczności polityki trwałego rozwoju - zadanie, aby *zmieniać (...) panujący model niezintegrowanego podejścia do polityki* (p. 2). Zobowiązuje ona, aby poprzez to zintegrowanie stworzyć wreszcie możliwość podjęcia praktycznych działań dla realizacji już przed laty w ONZ przyjętego zadania doprowadzania modeli konsumpcji i produkcji do zgodności z wymogami trwałego rozwoju (p. 2).

W stosunku do modeli konsumpcji oznacza to zadanie zrjonalizowania konsumpcji, w tym ograniczenia konsumpcji marnotrawnej, powodującej patologiczny wzrost gospodarczy i przyczyniającej się jedynie do degradacji społeczno-przyrodniczego środowiska. W przypadku tworzenia nowych modeli produkcji oznacza to konieczność przeprowadzenia kolejnej wielkiej rewolucji naukowo-technicznej, w wyniku której ukształtowane zostaną nowe techniki i metody ich wytwarzania życzliwe ludziom i środowisku przyrodniczemu oraz zapewniające dostęp do

nowych źródeł zasobów naturalnych w miejsce bezpowrotnie wyczerpywanych. Przeprowadzenie takiej nowej rewolucji naukowo-technicznej wymagać będzie radykalnej zmiany roli człowieka w procesie wytwórczym. W miejsce, obecnie częstokroć jedynie, „dodatku do maszyny”, winien on stać się współtwórcą doskonalonych lub nowych naukowo-technicznych, ekospołecznie użytecznych rozwiązań.

Sygnatariusze R-EU SDS deklarują zrozumienie konieczności wieloletnich, wieloetapowych działań niezbędnych dla osiągnięcia wyżej wymienionych podstawowych jej celów. Stąd też zobowiązanie UE do wypracowania nie tylko średniookresowych strategii trwałego rozwoju poszczególnych państw wspólnoty. R-EU SDS stawia także zadanie wypracowania dalekosiężnej strategii trwałego rozwoju UE - o horyzoncie rzędu 50 lat (p. 27). Oznacza to wielką otwartość Unii Europejskiej także na nowe inicjatywy mające za cel wzbogacenie R-EU SDS.

Odnowiona Strategia uznaje za konieczne nie tylko zbudowanie takiej dalekosiężnej - 50-letniej - strategii, lecz ponadto sprecyzowanie jej odległych długookresowych celów oraz określenie etapów pośrednich i kroków działań prowadzących do ich osiągnięcia. Zarazem w R-EU SDS apeluje się o współdziałanie w tworzeniu tej dalekowzrocznej strategii (p. 27).

W stosunku do średniookresowej strategii trwałego rozwoju R-EU SDS nałożyła na państwa Wspólnoty obowiązek wypracowania (lub uzupełnienia w oparciu o R-EU SDS) do czerwca roku 2007 krajowych strategii średniookresowych (p. 40). Zapowiada się także sukcesywne wspólnotowe kontrolowanie realizacji tych strategicznych zamierzeń (p. 33).

Wśród zadań do pilnego zrealizowania których R-EU SDS zobowiązuje państwa członkowskie UE jest m.in.:

*Do końca roku 2007 każda młoda osoba, która ukończyła naukę i pozostaje bez pracy, powinna w ciągu sześciu miesięcy otrzymać propozycję pracy, zawodowej praktyki, dodatkowego szkolenia lub innego rozwiązania ułatwiającego zatrudnienie się; a do roku 2010 okres przedstawienia takiej propozycji powinien wynosić nie więcej niż 4 miesiące.* (pkt Integracja społeczna, demografia i migracja).

Jest tu szczególnie ważne, iż R-EU SDS stawia za zadanie stworzenie realizacyjnych - nie tylko integracyjnych, lecz także m.in. naukowo-technicznych, w tym informacyjnych - szczegółowych sterowniczych mechanizmów tej w istocie jakościowo nowej społeczno-gospodarczo-przyrodniczej polityki (p. 8, 10)<sup>43</sup>. Przyjmuje się, iż

<sup>41</sup> Negatywy neoliberalizmu omawia: (Sadowski, 2006).

<sup>42</sup> Wystąpienie przeciwko obecnej formie globalizacji, patrz: (Jan Paweł II, 1999, 2001, Merkel, 2007).

Na możliwość prowokowania terroryzmu w wyniku patologicznej globalizacji powodującej wzrost społecznego rozwarstwienia zwraca się uwagę m.in. w: (CIA, 2000), (Lizardo, 2006).

<sup>43</sup> *The EU SDS sets out an approach to better policy-making based on better regulation and on the principle that sustainable development is to be*



skutki realizacji tej strategii będą sukcesywnie wymiennie monitorowane, co jest niezbędne dla korygowania polityki trwałego rozwoju w celu zapewnienia zgodności jej skutków ze strategicznymi jej celami (p. 33). W tym celu niezbędne jest m.in. wypracowanie wymiernych wskaźników pozwalających na dokonywanie ocen kompleksowych konsekwencji realizacji R-EU SDS (p. 34, 36). Niezmiernie ważnym wskaźnikiem oceny poprawności realizacji R-EU SDS powinien być wskaźnik ukazujący realne zmiany w poziomie jakości życia i dobrobytu ludzi, oraz praktyczne skutki racjonalizowania społecznego rozwarstwienia.

Program prac badawczo-wdrożeniowych, niezbędnych dla realizacji R-EU SDS, powinien obejmować tworzenie naukowo-technicznych środków dla wspomagania poprawnego podejmowania krótkoterminowych realizacyjnych decyzji (p. 18). Za pomocą naukowych metod należy także projektować dalekowzroczne rozwojowe wizje i metody ich osiągnięcia (p. 18).

R-EU SDS uznaje, iż istnieje:

*pilna potrzeba (...) badań nad wzajemnymi związkami między systemami społecznymi, ekonomicznymi i ekologicznymi oraz metodami i narzędziami analizy zagrożeń, prognozowania, „backcasting” i systemami prewencji (p. 18)<sup>44</sup>.*

Badania powyższe są szczególnie ważne dla zrealizowania stawianych od lat m.in. w ONZ zadań: - odłączenia (*decoupling*) wzrostu gospodarczego od wzrostu natężenia degradacji środowiska przyrodniczego oraz tempa wyczerpywania aktualnie dostępnych zasobów naturalnych (w tym paliw);

- powiązania (*coupling*) wzrostu gospodarczego z powszechnym wzrostem jakości życia i dobrobytu obywateli;

- włączenia do rachunku korzyści i kosztów gospodarowania kompleksowych, w tym rozległych w czasie i przestrzeni społeczno-przyrodniczych konsekwencji gospodarowania (*internalizing*

---

*integrated into policy-making at all levels.*

*This requires all levels of government to support, and to cooperate with, each other, taking into account the different institutional settings, cultures and specific circumstances in Member States.*

<sup>44</sup> R-EU SDS zaleca przy tym stosowanie symulacyjnej metody Forrestera: *For better understanding of interlinkages between the three dimensions of SD, the core system of national income accounting could be extended by inter alia integrating stock and flow concepts and non-market work and be further elaborated by satellite accounts e.g. environmental expenditures, material flows and taking into consideration international best practices.*

*externalities*) (pkt 23, OBCIĄŻENIE KOSZTAMI SPRAWCÓW ZANIECZYSZCZENIA)<sup>45</sup>, a wraz z tym - nadania wzrostowi gospodarczemu trwałego charakteru (*sustained economic growth*)<sup>46</sup>, zgodnego z wymogami globalizacji sprawiedliwej - trwałego rozwoju<sup>47</sup>.

Naprzeciw realizacji powyższych zadań wychodzi m.in. zawarty w R-EU SDS niezmiernie ważny wniosek dotyczący wypracowania systemu podatkowego wiążącego obciążenia podatkowe wytwórców z wielkością kompleksowych kosztów wytwarzania i użytkowania wytwarzanych przez nich wyrobów, w miejsce obecnego systemu podatkowego obciążającego głównie koszt zatrudnienia pracowników:

*Państwa członkowskie powinny rozważyć dalsze kroki służące przenoszeniu obciążeń podatkowych z pracy na zużycie zasobów i energii lub zanieczyszczenie środowiska, by w ten sposób przyczynić się do realizacji celów UE dotyczących zwiększania zatrudnienia i ograniczania negatywnego oddziaływania na środowisko przy optymalnym stosunku kosztów do korzyści. (...) (pkt 23).*

Również i w tym przypadku warunkiem stworzenia takiego systemu podatkowego - stymulującego obniżanie kosztów społecznych i przyrodniczych i wiążącego z tym obniżaniem dochody przedsiębiorców i zatrudnionych - jest zbudowanie systemu informacyjnego zapewniającego dostęp do wiedzy o kompleksowych kosztach wytwarzania i eksploatacji danych wytworów.

Poprawny taki system podatkowy powinien obciążać wytwórcę kosztami odtworzenia środowiska społeczno-przyrodniczego degradowanego wraz ze wytworzeniem, stosowaniem i likwidacją danych środków technicznych. Powinien on również wymuszać innowacyjność, wiązać zyski przedsiębiorstw z obniżką tych kompleksowych kosztów.

Stworzenie możliwości kompleksowego wyznaczania korzyści i kosztów działalności

---

<sup>45</sup> Patrz także, m.in.: (Club of Rome, 2002), (OECD, 2005).

<sup>46</sup> Polityka trwałego wzrostu gospodarczego (*sustained economic growth*) powinna dla przykładu polegać na takim inwestowaniu środków z prywatyzacji, aby zapewnić polskiemu społeczeństwu podnoszenie jakości życia także w przyszłości, gdy posiadany majątek państwowy już zostanie wyprzedany. Podobnie z polityką krajów „naftowych”. (World Bank, 2006).

<sup>47</sup> *We strongly support fair globalization and resolve to make the goals of full and productive employment and decent work for all (...).* Patrz: (United Nations, 2005a, p. 47), Por: (CIA, 2000, 2004).

gospodarczej (*internalizing externalities*) powinno radykalnie przyczynić się na przykład do usprawnienia transportu m.in. poprzez przenoszenie go z szos na kolejowe szyny lub transport wodny, a także odpowiednie (zmniejszające transportochłonność) przekształcenia infrastruktury produkcyjnej (pkt Zrównoważony Transport)<sup>48</sup>. To wielkie modernizacyjne zadanie - aby faktycznie przyczyniło się do obniżki tak kompleksowo wyznaczonych kosztów transportu - wymagać będzie na przykład stworzenia wzorowanego na usługach pocztowych systemu transportu "na czas" i „od bramy do bramy”. I tu realizacja takiego szczegółowego – typu TIR-y na tory – zadania R-EU SDS wymagać będzie skoordynowania wielu sfer aktywności społeczno-gospodarczej.

Program prac badawczo-wdrożeniowych ujęty w R-EU SDS powinien doprowadzić do stworzenia m.in. informacyjnych możliwości dokonywania selekcji gospodarczych zamierzeń i działań tak, aby pojęciem - warunkującego rozwój gospodarczy - gospodarczego wzrostu, można było ujmować tylko te gospodarcze działania, które faktycznie przyczyniają się do powszechnej poprawy jakości życia zarówno „tu i teraz”, jak i geograficznie odległe oraz w przyszłości (World Bank, 2006). A zarazem, aby można było eliminować, a co najmniej radykalnie ograniczać, te gospodarcze działania, które formalnie przyczyniają się obecnie do statystycznie wyznaczonego wzrostu gospodarczego, a w rzeczywistości przyczyniają się do degradacji społeczno-przyrodniczego środowiska (jak na przykład wzrost gospodarczy powodowany wzrostem intensywności opodatkowanej prostytucji).

Wszak celem nadrzędnym gospodarowania jest wspomaganie życia i rozwoju nie tylko gospodarujących, lecz także ich społeczno-przyrodniczego środowiska.

Powtórzmy. Najważniejszym novum Odnowionej Strategii jest podporządkowanie Strategii Lizbońskiej społeczno-gospodarczym celom R-EU SDS, a wraz z tym postawienie zadania innego - niż w ujęciu neoliberalnym - wyznaczania i maksymalizowania wzrostu gospodarczego oraz zwiększania konkurencyjności unijnej gospodarki.. A więc także innego traktowania sfery pracy oraz sposobu doprowadzania do pełnego zatrudnienia. R-EU SDS postawiła także **kolejne** – już

wspominane - **strategiczne zadanie: trwałego zintegrowania polityk rozwoju społecznego, rozwoju gospodarczego oraz ochrony środowiska przyrodniczego** (pkt 2, INTEGRACJA POLITYKI, 10), a więc także **zbudowania** (warunkujących to zintegrowanie) **informacyjnych podstaw trwałego rozwoju**..

Jak niski jest obecnie poziom tej integracji może świadczyć – powtórzmy – już tylko wciąż postępujące zarówno w Unii Europejskiej jak i w Świecie szybko narastające społeczne rozwarstwienie – bogaci się bogacą a biedni biednieją. Bogacenie się bogatych nie jest wciąż powiązane z poprawą kondycji biednych oraz środowiska przyrodniczego.

Powyższy syntetyczny – głównie na problemy informacyjne przeze mnie ukierunkowany - obraz tej jakościowo nowej unijnej strategii, skłania do postawienia następujących pytań i poszukiwania na nie odpowiedzi:

- czy ta Odnowiona Strategia - a raczej jakościowo nowa jej postać, spójna z ONZ-owską wizją „trójfilarowego” trwałego rozwoju - faktycznie świadczy o pojawieniu się wreszcie w UE politycznej woli niezbędnej dla jej realizacji?

- jakie czynniki mogły wymusić zapowiedź tak radykalnej, w istocie anty-neoliberalnej przemiany unijnej polityki?

- czy Państwo Polskie jest w stanie, w ramach obecnej jego struktury i systemu politycznego oraz informacyjnego, realizować zadania przyjęte wraz z zaakceptowaniem R-EU SDS?

- a jeśli jego obecna struktura nie sprzyja prowadzeniu tak dalekosiężnej i ekospołecznie użytecznej polityki, to jak należy przebudować nasze państwo, jak budować jego adekwatny system informacyjny, aby było ono w stanie realizować wytyczone przez Odnowioną Strategię strategiczne jej cele i zadania?

- jak należy kształtować zagraniczną politykę Polski, aby sprzyjała ona realizacji zarówno R-EU SDS, jak i ONZ-owskiej wizji trwałego rozwoju światowej społeczności?

- jak Polska może swoimi przemysłami wzbogacić Odnowioną Strategię, zwłaszcza w ramach współdziałania w kształtowaniu dalekowzrocznej wizji rozwoju Unii Europejskiej?

## 5. Odnowiona Strategia i jej przyczyny w świetle nowych globalnych uwarunkowań życia

Wczytując się wnikliwie w tekst Odnowionej Strategii (R-EU SDS) wyraźnie widać, iż ta nowa wersja strategii trwałego rozwoju UE wpisuje się zarówno w zrewidowaną przez Forrestera w roku 1995 ocenę istotnych przyczyn globalnego kryzysu, jak i w powyższy trzeci model przewidywanego przez zespół Meadows'ów i zalecanego biegu światowych zdarzeń.

<sup>48</sup> *The EU and Member States will take measures to improve the economic and environmental performance of all modes of transport and, where appropriate, measures to effect a shift from road to rail, water and public passenger transport including lower transport intensity through production and logistic process reengineering and behavioural change combined with a better connection of the different transport modes.*

Trzeba przy tym mieć na uwadze, iż takie modele – scenariusze przyszłości – tworzone są w ramach ostrzegawczego prognozowania nie tylko, aby informować o zagrożeniach, lecz ponadto, aby wskazywać zalecany przez ich autorów sposób ich eliminowania.

Odnowiona Strategia za główny czynnik przeciwdziałania globalnym zagrożeniom uznaje w istocie zbudowanie informacyjnie sprawnego systemu sterowania polityką „trójfilarowego” trwałego rozwoju światowej wspólnoty. Poprawne zbudowanie i realizowanie tej nowej strategii powinno przyczynić się radykalnie do skrócenia czasu dokonania, postulowanej przez zespół Meadows’ów, ONZ i Jana Pawła II przemiany cywilizacyjnej, warunkującej uniknięcie globalnej katastrofy.

Powstaje przy tym pytanie: co spowodowało, iż w Unii Europejskiej uznano wreszcie za konieczne podjęcie takiego wielkiego cywilizacyjnego zadania? Czy stało się to z powodu coraz to wyraźniej uświadamianego zagrożenia zmianami klimatycznymi? Czy dostrzeżono obraz życia, a raczej okrutnej, wzajemnie wyniszczającej walki, wraz z wyczerpywaniem źródeł ropy naftowej i gazu? Czy spowodowały to jeszcze inne strategiczne względy, a jeśli tak to jakie?

Do szczególnie istotnych przyczyn, wymuszających zrozumienie powyższych ostrzeżeń i zaleceń ekohumanistycznego współdziałania, zaliczam jakościowo nową sytuację na arenie światowej, spowodowaną zwłaszcza burzliwym wzrostem gospodarczym Chin i Indii.

Fenomen wielkiego wzrostu gospodarczego i potencjału obronnego już tylko Chin moralnie degraduje „schładzanie” światowej gospodarki, jako metodę doprowadzania systemu światowego do „zerowego wzrostu”.

Tymczasem, o żywotności koncepcji „schładzania” światowej gospodarki może m.in. świadczyć, nie odległa w czasie (z 1 stycznia 2005 r.), następująca wypowiedź prestiżowego amerykańskiego dziennika *New York Times*:

*(...) ludzkość zmierza do samodestrukcji poprzez utrzymywanie wzrostu gospodarczego na poziomie 4% rocznie. Takie tempo wzrostu spowoduje szybko wykładniczo postępujący wzrost światowej konsumpcji. Negatywne konsekwencje tego będą wszechogarniające, i głęboko dotkną cały światowy system społeczno-gospodarczy (Diamond, 2005)<sup>49</sup>.*

Odejście od koncepcji „zerowego wzrostu” wymaga radykalnej przebudowy światowego systemu ekonomicznego, na zgodny z wymogami trwałego rozwoju całej światowej społeczności.

Bowiem pozostawienie egoistycznego światowego systemu ekonomicznego – a więc bez doprowadzenia do wdrożenia kompleksowego rachunku korzyści i kosztów gospodarowania,

ujmującego społeczne i przyrodnicze jego składniki oraz powiązania bogacenia się z wielkością twórczego wkładu w dobro wspólne - prowadzi do trzech groźnych globalnych rozwiązań:

I – włączenia przez Zachód głównie Chin do „osi zła” i drogą jawnej lub tajnej wojny doprowadzenia tego „wschodzącego” supermocarstwa do upadku<sup>50</sup>;

II – doprowadzenia do globalnej katastrofy ekologicznej lub będącej wynikiem wyczerpania źródeł dostępnych zasobów naturalnych;<sup>51</sup>

III – wywołania, wraz ze wzrostem bezrobocia, kryzysu społecznego w państwach importujących tanie wyroby wytwarzane przez chińskie przedsiębiorstwa.

Alternatywą dla takiej Apokalipsy jest pilne – we współpracy z Chinami i Indiami – wypracowanie globalnej strategii trwałego rozwoju światowej społeczności (pkt 4)<sup>52</sup>. Strategia ta powinna m.in. obejmować przeprowadzenie nowej rewolucji naukowo-technicznej, w wyniku której nastąpiłaby radykalna przebudowa światowej infrastruktury technicznej. Przebudowa ta powinna m.in. spowodować:

- ukształtowanie informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju<sup>53</sup>,

- przekształcenie środków technicznych w „zyciwiwe” ludziom i środowisku przyrodniczemu (pkt Zrównoważona konsumpcja i produkcja), oraz

- wyeliminowanie zagrożenia światowej społeczności deficytem zasobów naturalnych.

Bez globalnego ekohumanistycznego współdziałania, takiej rewolucji nie będzie można dokonać.

<sup>50</sup> Por.: (Toffler, 1997).

<sup>51</sup> Por.: (Brown, 2001, 2003).

<sup>52</sup> *This document sets out a single, coherent strategy on how the EU will more effectively live up to its long-standing commitment to meet the challenges of sustainable development. It reaffirms the need for global solidarity and recognises the importance of strengthening our work with partners outside the EU, including those rapidly developing countries which will have a significant impact on global sustainable development.*

<sup>53</sup> Na spotkaniu CO-REACH (Chiny – UE) w kwietniu 2007 w Warszawie została przedłożona w imieniu uczestniczącego tam p. Marka Haliniaka, Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, propozycja podjęcia wspólnej budowy informacyjnych podstaw trwałego rozwoju pt: China – EU INFORMATION CENTER for Sustainable Development Strategy and Global Dynamic Monitoring –

<http://mail.fsfeurope.org/pipermail/wsis-euc/attachments/20070807/72af1d01/attachment.ppt>

<sup>49</sup> Por.: (Fey, 2001).

Potwierdzeniem powyższej - przeciwstawnej strategii „zerowego wzrostu” - interpretacji Odnowionej Strategii może m.in. być wypowiedź Angeli Merkel przemawiającej w imieniu Unii Europejskiej i G8 podczas Międzynarodowego Forum Ekonomicznego w Davos w 2007 roku. Merkel opowiedziała się tam za koniecznością zmiany obecnej formy globalizacji na globalizację „z ludzką twarzą”<sup>54</sup>. Potwierdziła tam również konieczność odejścia od strategii „zerowego wzrostu”:

*(...) zerowy wzrost nie może być i nie będzie odpowiedzią (na współczesne problemy ludzkości – LM). Odpowiedzią tą powinno być więcej innowacji, szczególnie dotyczących technologii życzliwych środowisku. Zerowy wzrost (...) to idea nie do zaakceptowania dla „wschodzących”, szybko rozwijających się gospodarek oraz rozwijających się krajów*<sup>55</sup>.

Szczegółową propozycję pilnego podjęcia międzynarodowego współdziałania dla zbudowania – zgodnej z przedstawionymi powyżej wnioskami - dalekosiężnej globalnej strategii trwałego rozwoju, powinno się włączyć w skład Odnowionej Strategii<sup>56</sup>.

Dla przykładu, w ramach takiej globalnej strategii powinno się Chinom zaproponować produkcyjne wykorzystywanie potencjału wytwórczego polskich stoczni lub zakładów produkcji maszyn górniczych, zamiast niszczenia w Europie tego potencjału i budowania jego „od nowa” w Chinach - kosztem degradacji środowiska przyrodniczego oraz wyczerpywania źródeł deficytowych zasobów naturalnych. A także -

<sup>54</sup> *Nonetheless this example also highlights the downside of globalization. Hope for one side means worry and fear for the others. We politicians know these concerns only too well and we must therefore do all we can to shape globalization in political terms. We must not neglect this aspect because people look to us and ask what we are doing to give globalization a human face.* (Merkel, 2007).

<sup>55</sup> *zero growth can and will not be the answer. Rather, the answer is greater innovation, particularly in environmental technologies. Zero growth would ultimately result in the preservation of the status quo, an absolutely unacceptable idea for emerging economies and developing countries.* (Merkel, 2007).

<sup>56</sup> Ukształtowanie zgodnych z wymogami trwałego rozwoju informacyjnych podstaw polityki i gospodarki jest dla UE szczególnie ważne, gdyż nadmierne jej integracyjne powiększanie, dokonywane bez doskonalenia metod sterowania, może spowodować utratę sprawności jej funkcjonowania. Patrz: (Michnowski, 1998b, 2000b, 2003b),

kosztem wyrzucania na bezrobocie polskich kwalifikowanych kadr. .

Trzeba przy tym pamiętać, iż kierowanie się polityką „zerowego wzrostu” może doprowadzić do konfliktu, także na linii: USA – UE, a wraz z tym do zmarnowania zasobów i czasu niezbędnych dla realizacji Odnowionej Strategii<sup>57</sup>. Celem socjal-darwinistycznej eliminacji konkurentów jest wszak unicestwienie lub pozbawianie możliwości dostępu do źródeł deficytowych zasobów głównych światowych konsumentów tych zasobów.

## 6. Trwały rozwój czy nadal „zerowy wzrost”?

Z prowadzonych przeze mnie systemowych badań istoty kryzysu globalnego i uwarunkowań trwałego rozwoju wynika totalna współcześnie błędność powyższej socjal-darwinistycznej strategii obronnej, także dla społeczności najbogatszych, najwyżej już rozwiniętych. Wynika z nich także poprawność skorygowanej przez Forrestera w roku 1995 oceny przyczyn globalnego kryzysu oraz jego nowych - wraz z tą korektą - zaleceń działań antykryzysowych (Forrester, 1995). A także poprawność, zarówno ONZ-owskiej strategii trwałego rozwoju światowej społeczności, jak i jedynie pozornie utopijnej Jana Pawła II koncepcji budowy Cywilizacji Życia i Miłości. A więc także, ukierunkowanej na dobro wspólne światowej społeczności Odnowionej Strategii Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej.

W świetle tych badań rozwój, to ta część procesu życia dowolnej postaci społeczności (w tym rodziny, narodu, cywilizacji, światowej społeczności), w trakcie której następuje wzrost jakości danej społeczności, a wraz z tym wzrost jej trwałości i sprawności działania, oraz wzrost jakości życia ludzi tę społeczność stanowiących. W trakcie rozwoju, społeczność zwiększa potencjał intelektualny, naukowo-techniczny, oraz sprawność informacyjną, a także powiększa się liczebnie i ulega różnicowaniu, oraz gromadzi rezerwy zasobów życia - „na wszelki wypadek”.

Nieuchronną konsekwencją rozwoju jest wzrost bezwładności rozwijającej się społeczności oraz tempa zmian w środowisku, powodowanych jej społeczno-gospodarczą aktywnością. Stąd przy pewnym poziomie rozwoju (a więc także bezwładności i tempa zmian w środowisku) wielopoziomowy sterowniczy podsystem

<sup>57</sup> Na toczącą się walkę pomiędzy USA a UE o dostęp do rosyjskich źródeł zasobów paliwowych zwraca się uwagę w: (Pogonowski, 2006). *Chodzi o (...) zmianę stanowiska Rosji w sprawie kolosalnych złóż bogatych w gaz ziemny. (...) Skraplany gaz miał być eksportowany do USA (...) Zmiana polega na tym, że gaz ten będzie eksportowany przez Gazprom poprzez Niemcy do Europy zamiast do USA (...).* Na możliwość wojny o dostęp do źródeł energii zwraca uwagę H. Kissinger w: (Daniel, 2005).

społeczności – tzw homeostat – przestaje sprawnie funkcjonować w ramach dotychczasowej jego formy i warunkujących jego działanie formy stosunków społecznych<sup>58</sup>. Utrzymanie przez społeczność zdolności poprawnego sterowania przebiegiem dotyczącego jej procesu życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego, wymaga zatem dokonania przebudowy tego sterowniczego podsystemu, jego usprawnienia, dostosowania go do nowych wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań jej życia.

Upadek europejskiego socjalistycznego systemu społeczno-gospodarczego był w znacznym stopniu spowodowany nie dokonaniem - wraz ze wzrostem kwalifikacji kadr – przebudowy tego nadmiernie scentralizowanego, wielce bezwładnego układu sterowniczego na radykalnie zwiększającą podmiotowość ludzi współdziałających dla dobra wspólnego..

Dojście przez społeczność do kresu zdolności podtrzymywania jej rozwoju w ramach dotychczasowej formy tego sterowniczego układu (homeostatu ), oznacza osiągnięcie przez nią granicy wzrostu. Przekroczenie tej granicy, bez dostosowania homeostatu (w tym stosunków społecznych) do nowych uwarunkowań życia, oznacza – w takim systemowym ujęciu – wejście społeczności w stan kryzysu.

Dla podtrzymania rozwoju niezbędne jest przeto, aby z odpowiednim wyprzedzeniem przewidzieć zbliżanie się społeczności do granic jej wzrostu, rozpoznać sposób poprawnego dokonania przebudowy jej homeostatu oraz rozpocząć tę przebudowę tak, aby ten sterowniczy układ nie stracił zdolności sterowniczych wraz z pojawieniem się nowych uwarunkowań życia społeczności.

Dotychczas, przy niskim poziomie rozwoju nauki i techniki oraz ludzkich kwalifikacji, nie było możliwości, aby w taki prognostyczny sposób przeprowadzać społeczno-gospodarczą adaptację do nowych uwarunkowań życia, wyprzedzając rozpoczęciem tej adaptacji pojawianie się granic wzrostu. Stąd dotychczasowy rozwój społeczno-gospodarczy musiał być rozwojem cyklicznym - od zapaści do zapaści. Po osiągnięciu kresu rozwoju w ramach danej formy stosunków społecznych (i związanej z nimi postaci homeostatu) społeczność wchodziła w stan kryzysu i albo wręcz upadała, albo poprzez rewolucyjne zmagania doprowadzała do odrzucenia starych stosunków społecznych i ustanowienia nowej ich formy. Nie dysponując przy tym naukowo-technicznymi podstawami dalekowzroczności, nowa tak ukształtowana forma stosunków społecznych mogła być formą krótkotrwałą, bądź wręcz błędną, nieprzydatną w

nowych warunkach życia danej społeczności. Na przykład, gdy zostanie ona ukształtowana metodą „wzorców sprawdzonych” przez inną społeczność i w innych warunkach.

Sformułowane w Raporcie Brundtland i podtrzymane uchwałami ONZ zalecenie opanowania przez światowe społeczności zdolności trwałego jej rozwoju, wymaga zatem w pierwszym rzędzie poznania istoty i strukturalnych uwarunkowań tej jakościowo nowej, pożądanej formy rozwoju, w tym nowych właściwości - zgodnego z nowymi uwarunkowaniami życia - homeostatu światowej społeczności. Budując zatem strategię trwałego rozwoju zarówno lokalną – polską, Unii Europejskiej - jak i takąż strategię globalną, trzeba rozpoznawać nowe uwarunkowania życia oraz projektować zgodną z tymi uwarunkowaniami nową formę lokalnych i globalnego układu sterowania procesem życia. Stąd też potrzeba wiedzy o właściwościach systemów społecznych, oraz nowych możliwościach wspomagania polityki informacją.

Istotnym wnioskiem z systemowych badań informacyjnych uwarunkowań trwałego rozwoju, w tym rozwojowego przekraczania granic wzrostu światowej i lokalnych społeczności, jest wniosek dotyczący priorytetowej konieczności zbudowania systemu monitoringu dynamicznego/dozoru symulacyjnego, jako szczególnie ważnej podstawy poprawnego prowadzenia polityki trwałego rozwoju.

Prowadzenie polityki oznacza: wyznaczanie celów zgodnych z systemem wartości polityków (lub ich mocodawców), które winny być wraz z jej realizacją osiągnięte; dobieranie metod osiągania tych celów i stosowanie tych metod w praktyce życia społeczno-gospodarczego. Poprawne prowadzenie polityki wymaga, aby jej skutki były następnie oceniane za pomocą systemu wartości stanowiącego podstawę tej polityki. Umożliwia to sprawdzanie, czy w efekcie tak prowadzonej polityki osiągane są jej cele, pomimo zmian nieuchronnie zachodzących w uwarunkowaniach realizacyjnych polityki. W przypadku rozbieżności pomiędzy celami, a konsekwencjami dotychczasowej polityki, winny być podejmowane działania korygujące dotychczasową politykę. Jeśli rozbieżność między celami, a skutkami polityki, jest następstwem przyjęcia niewłaściwych metod realizacji, to korygowanie polityki wymaga zastosowania metod odmiennych od dotychczasowych - nieskutecznych, bądź wręcz szkodliwych.

Do czasu osiągnięcia - w wyniku rozwoju nauki i techniki, w tym technik informacyjnych - możliwości wyprzedzającego rozpoznawania konsekwencji politycznych zamierzeń i dokonań, poprawną metodą korygowania polityki była metoda „post factum”. Była ona oparta na dostarczanych politykom informacjach o wynikach obserwacji zmian zachodzących w przekształcanym ich polityką społeczeństwie lub jego środowisku.

<sup>58</sup> Patrz: (Mazur, 1969, 1999). Istotnym elementem homeostatu polskiego społeczeństwa jest Kościół Katolicki (Michnowski, 2006b). Por.: (Laszlo, 1972).

Taką tradycyjną formą dostarczania tych danych, są - nadal opracowywane przez urzędy statystyczne - tabele zawierające odpowiednio pogrupowane dane statystyczne odwzorowujące poddawany politycznym oddziaływaniom układ: społeczność – środowisko.

Współcześnie, przy wysoce szybkim tempie zmian zachodzących w uwarunkowaniach życia (i realizacji polityki), taka wspomagająca politykę statystyczna metoda informowania o jej konsekwencjach przestaje być skuteczna. Zanim urzędy statystyczne opracują kolejne dane statystyczne, a doradcy polityków przekształcą je w zalecenia korekt polityki, już odwzorowywany tymi tabelami powyższy układ zmieni się na tyle, iż może to spowodować błędne korekty polityki wypracowanej na takiej nadążnej podstawie<sup>59</sup>.

Stąd też potrzeba, a zarazem współczesna możliwość, wdrożenia – zgodnych z zaleceniami Forrestera - jakościowo nowych metod informacyjnego wspomaganie realizacji polityki. Pierwszym krokiem w budowie tych nowych metod powinno być opanowanie umiejętności - wspomnianego już - monitoringu dynamicznego.

Monitoring dynamiczny, to przekształcanie - metodami symulacji komputerowej wielkich systemów ekospołecznych - danych statystycznych odwzorowujących układ: społeczność-środowisko, w prognozy konsekwencji polityki własnej i innych społeczności (lub innych zmian w środowisku). Szczególną cechą monitoringu dynamicznego, jest założenie, iż obserwowany tak proces życia tego układu, nie będzie podlegał świadomej ingerencji. A więc monitoring dynamiczny dostarcza informacji przy założeniu spełniania niejako w pełni neoliberalnej koncepcji pozostawienia „niewidzialnej ręki wolnego rynku” jako głównego regulatora tego procesu.

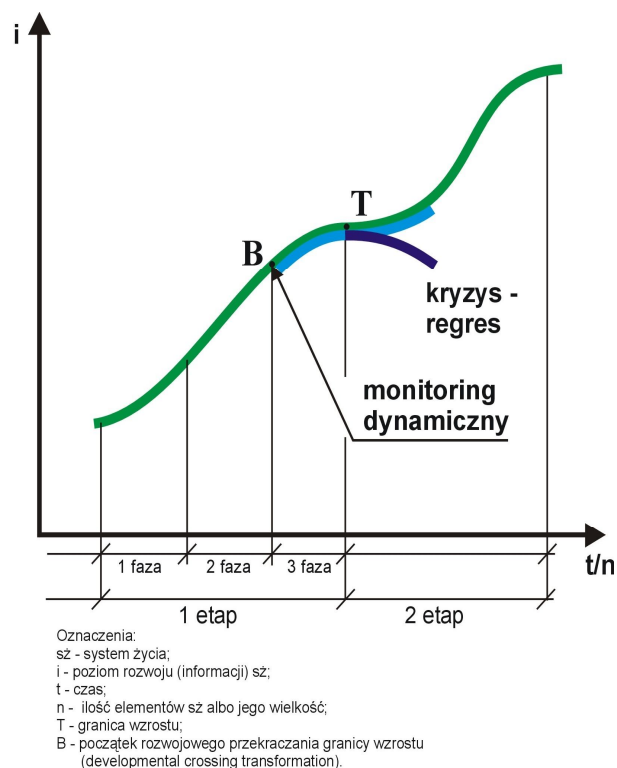
W wyniku takiego dynamicznego monitorowania będziemy otrzymywali następujące, niezbędne dla prowadzenia polityki trwałego rozwoju, informacje:

- 1 – czy dana społeczność jest w stanie rozwoju, czy kryzysu (lub regresu)?
- 2 – jeśli jest to rozwój, czy tempo rozwoju uległo (w stosunku do okresu poprzedniego) przyspieszeniu czy opóźnieniu?
- 3 – w jakiej fazie rozwoju znajduje się dana społeczność (rys. 2)?
- 4 – jakie zagrożenia mogą być konsekwencją braku interwencji w obserwowany tak proces życia?

<sup>59</sup> Na konieczność przetwarzania metodami symulacji komputerowej (*system dynamics*) danych dla potrzeb prowadzenia polityki wskazuje Forrester: *The system dynamics approach (...) is very different from the emphasis on data gathering and statistical analysis that occupies much of social research*. Patrz: (Forrester, 1995).

5 – jak odległa w czasie jest granica wzrostu danej społeczności?

6 – czy w wyniku korekt polityki, dokonanych na podstawie takich poprzednio dokonywanych obserwacji, granica ta uległa odsunięciu, czy przybliżeniu?



Rys. 2 Trwały rozwój społeczności jako systemu życia

Opanowanie powyższej – w postaci monitoringu dynamicznego - metody dostarczania politykom informacji o przyszłych konsekwencjach prowadzonej przez nich polityki jest istotnym informacyjnym warunkiem opanowania zdolności trwałego rozwoju. Byłoby to zgodne z powyższym (z roku 1995) postulatem Forrestera, dotyczącym niezbędnego usprawnienia systemu sterowania procesem życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego układu: światowa społeczność – środowisko przyrodnicze (za pomocą politykom udostępnionych metod symulacji komputerowej oraz wiedzy o właściwościach systemów społecznych).

W świetle omawianych tu wyników badań opanowanie zdolności wspomaganie polityki globalnym i lokalnym monitoringiem dynamicznym, stworzyłoby istotną możliwość, aby globalny kryzys przezwyciężyć metodą inną, aniżeli „zerowego wzrostu”,

Opanowanie umiejętności monitoringu dynamicznego radykalnie zwiększy możliwość wykorzystywania nauki i techniki na rzecz trwałego

rozwoju. Podjęcie prac dla opanowania monitoringu dynamicznego ujawni bowiem liczne „białe plamy” ludzkiej niewiedzy, których usunięcie - odpowiednio ukierunkowanymi badaniami naukowymi - umożliwi stosowanie tej nowej metody korygowania polityki. Po opanowaniu umiejętności dynamicznego monitorowania, ujawnianie tym monitoringiem zagrożeń będzie stymulowało rozwój nauki i techniki, ukierunkowany na ich wyeliminowanie lub ograniczenie destrukcyjnych następstw. Ujawnione tym dynamicznym monitorowaniem wielkie zapotrzebowanie na wytwory nauki i techniki będzie sprzyjało wzajemnie życzliwej międzynarodowej współpracy, niezbędnej dla sprawnego poznawania szybko zmieniającej się rzeczywistości oraz dla wyprzedzającego przeciwdziałania rozpoznawanym tak zagrożeniom.

Kolejnym informacyjnym „krokiem”, którego tu nie będę omawiał, powinno być doprowadzenie do stworzenia możliwości, aby metodami symulacji komputerowej poznawać m.in. różnorodne warianty zmian w sferze techniki przekształcanej zgodnie z zaleceniem zmiany wzorców produkcji. Także tymi metodami powinno się poznawać i projektować ukształtowanie nowej formy homeostatu (w tym stosunków społecznych) umożliwiającego kontynuowanie rozwoju po przekroczeniu kolejnej granicy wzrostu (rozpoznanej dynamicznym monitoringiem). W dalszej kolejności, skutkiem budowy takiego warunkującego trwały rozwój systemu informacyjnego, stanie się możliwe wyznaczanie kompleksowych korzyści i kosztów gospodarowania, jako istotnego warunku ukształtowania ekohumanistycznej gospodarki oraz poprawnego w jej ramach stymulowania na dobro wspólne ukierunkowanej działalności społeczno-gospodarczej.

Zadanie budowy informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju – a w pierwszym rzędzie opanowania umiejętności monitoringu dynamicznego - powinno zatem zostać priorytetowo włączone w dalekosiężną Odnowioną Strategię – R-EU SDS<sup>60</sup>.

Bez zbudowania takich informacyjnych podstaw nie będzie można odrzucić socjal-darwinistycznych stosunków społecznych, a więc także będą „puste” deklaracje o zamiarze kierowania się „miłością”.

<sup>60</sup> Na konieczność rozwoju metod poznawania skutków ludzkich działań i innych zmian w uwarunkowaniach życia zwraca się uwagę w: (Glenn, 2005 }:

*To help the world cope with the acceleration of change, it may be necessary to create an international S&T organization to arrange the world's science and technology knowledge as well as forecasts of potential consequences in a better Internet-human interface.*

## 7. „Trwały rozwój”, ekohumanizm i Cywilizacja Życia i Miłości – „pobożne życzenia”, czy warunek przeżycia zarówno bogatych jak i biednych.

Wśród przyczyn tak wielkich wieloletnich oporów wobec uznania ONZ-owskiej „trójfilarowej” strategii trwałego rozwoju jest brak zrozumienia jakościowo nowych uwarunkowań życia wspomaganego wysoko rozwiniętą nauką i techniką. Powoduje to nadal akceptowanie poniższego z przed lat, w istocie ekofaszystowskiego<sup>61</sup>, stwierdzenia:

*Mamy więc zwolenników koncepcji „sortowania”, a nawet analogii do „łodzi ratunkowej”. Te analogie, choć naciągane, wyrażają jednak bardzo istotną myśl. Sugerują one, że skoro zasoby są ograniczone, a liczba ludności wzrasta, tak że nie można wyżywić wszystkich, trzeba biednych podzielić na takich, którzy zginą bez względu na to, co się robi, na takich, którzy przetrwają niezależnie od naszych wysiłków, i na takich, dla których pomoc bogatych będzie decydować o przeżyciu. Pomoc trzeba skoncentrować na tych ostatnich. Inni twierdzą, że bogaci znajdują się jak gdyby w łodzi ratunkowej, dookoła której pływają biedni. Ponieważ łódź już jest pełna, zabranie do niej biednych spowodowałoby zatonięcie wszystkich. Niech więc toną biedni (O nowy styl rozwoju, 1979. s. 147).*

Stwierdzenie to zostało silnie wzmocnione przez Jana Pawła II:

*W ostatnich latach byliśmy świadkami gwałtownych i zaskakujących przemian społecznych. Jakże nie wymienić wśród nich przelamania sztywnych podziałów świata na przeciwstawne bloki ideologiczne, polityczne i wojskowe? Właśnie dzięki niemu udało się zażegnać, przynajmniej w znacznej mierze, niebezpieczeństwo „zagłady nuklearnej”. W tym samym jednak okresie inne zagrożenia o charakterze planetarnym osiągnęły poziom skrajnie niebezpieczny, co każe się obawiać „zagłady ekologicznej”, będącej skutkiem lekkomyślnego niszczenia najważniejszych zasobów środowiska naturalnego i coraz liczniejszych ataków na życie ludzkie. Niepohamowany pęd nielicznej grupy uprzywilejowanych do przywłaszczenia sobie dóbr ziemi i do ich eksploatacji staje się przyczyną nowego rodzaju zimnej wojny, tym razem między Północą a Południem planety, między krajami wysoko uprzemysłowionymi, a ubogimi” (Jan Paweł II, 1993a).*

Swą krytykę socjal-darwinistycznych stosunków społecznych Papież niezmiernie ostro wyraził także w rozdziale pt. „Kultura śmierci” Adhortacji „Ecclesia in America”:

*Obecnie zarówno w Ameryce, jak i w pozostałych częściach świata pojawia się niebezpieczny model społeczeństwa zapewniający **dominację silnym** częściom światowej społeczności, zaś **wykluczający**,*

<sup>61</sup> Por. (Uexkull, 1994).



**a nawet eliminujący słabszych (...)** (Jan Paweł II, 1999, p. 63)<sup>62</sup>.

Postulując budowę Cywilizacji Życia i Miłości Jan Paweł II tak precyzyjnie określił pojęcie „miłość”:

*przykazanie «nie zabijaj» staje się wezwaniem do czynnej miłości, która ochrania i troszczy się o rozwój życia bliźniego (...)*(VS, p. 15).

Z pośród licznych zaleceń Jana Pawła II dotyczących budowy Cywilizacji Życia i Miłości przytoczę jeszcze dwie wypowiedzi uzasadniające zarazem konieczność realizacji R-EU SDS.:

*(...) dobro, do którego wszyscy jesteście powołani, i szczęście, do którego dążymy, nie dadzą się osiągnąć bez wysiłku i zaangażowania wszystkich, nie wyłączając nikogo, i bez konsekwentnego wyrzeczenia się własnego egoizmu. (...) Dzisiaj bardziej chyba niż w przeszłości ludzie zdają sobie sprawę z łączącego ich wspólnego przeznaczenia, aby budować razem, jeśli chce się uniknąć zagłady wszystkich* (SRS, p. 26).

A także należy:

*tworzyć ekonomię społeczną, która będzie kierowała funkcjonowaniem rynku tak, by było to korzystne dla dobra wspólnego. (...) Własność środków produkcji tak w przemyśle, jak i w rolnictwie, jest słuszna wtedy, gdy służy użytecznej pracy; przestaje natomiast być uprawniona, gdy nie jest produktywna, lub kiedy służy przeszkadzaniu pracy innych, lub uzyskiwaniu dochodu, którego źródłem jest nie globalny rozwój pracy i społecznego majątku, lecz wyzysk, niegodziwe wykorzystywanie, spekulacja i rozbicie solidarności świata pracy (...). Własność taka nie ma żadnego usprawiedliwienia i w obliczu Boga i ludzi jest nadużyciem. (...)* (CA, p. 43) *Własność prywatna ma z natury swojej charakter społeczny, oparty na prawie powszechnego przeznaczenia dóbr. (...) Człowiek używając tych* (prywatnie posiadanych – LM) *dóbr powinien uważać rzeczy zewnętrzne, które posiada, nie tylko za własne, ale za wspólne w tym znaczeniu, by nie tylko jemu, ale i innym przynosiły pożytek* (CA, p. 30).

Jak uzasadnić poprawność tych wypowiedzi, a zarazem określić strategiczne wymagania przełożenia ich na – przewyższającą kryzys globalny - praktykę życia społeczno-gospodarczego? Co stanowi istotę nowych uwarunkowań życia ludzi i przyrody, które powstały w wyniku wielkiego rozwoju nauki i techniki oraz wzrostu - częstokroć jeszcze w znacznym stopniu biernego – potencjału intelektualnego ludzkości?

Jakościowo nowe te uwarunkowania określają ich trzy właściwości :

1 - wysokie i coraz wyższe - wraz z rozwojem nauki i techniki - tempo zmian w stanie społeczno-przyrodniczego środowiska, w tym kondycji przyrody, dostępności zasobów naturalnych, potencjału naukowo-technicznego, a także agresji silnych części światowej społeczności oraz zdolności obrony społeczności słabszych (Chiny, obronny terroryzm, ...):

2 - wysoka i wzrastająca bezwładność wielkich struktur organizacyjnych, w tym państw i ich ugrupowań - wyznaczana okresem czasu od powstania nowych uwarunkowań życia do dostosowania do nich form ludzkiego życia (ile czasu musi jeszcze upłynąć, aby „chrześcijańska cywilizacja” uznała za słuszne zalecenie Jana Pawła II dotyczące konieczności odrzucenia socjaldarwinizmu na rzecz ekonomii społecznej i Cywilizacji Życia i Miłości?);

3 - utrata przez przyrodę zdolności do samoodtwarzania się lub utrzymywania kondycji („dziura ozonowa”, zmiany klimatyczne!) w sposób zgodny z potrzebami życia i rozwoju człowieka.

Trzeba przy tym zauważyć niezmiernie istotną właściwość dowolnej postaci systemów życia: ludzi, społeczeństw, cywilizacji, innych organizmów żywych - zależność jakości przebiegu ich procesu życia od stanu środowiska (społeczno-przyrodniczego).

Przebieg procesu życia, w tym jego skuteczność, zależy nie tylko od sposobu funkcjonowania danego systemu życia, lecz w stopniu decydującym od stanu środowiska, przy którym ten sposób został praktycznie wykreowany.

Procedura medyczna wypracowana dla innej, aniżeli aktualna postaci wirusów, flory bakteryjnej, smogu elektromagnetycznego, diety, chemikaliów zawartych w żywności, ubraniach, materiałach budowlanych lub innych elementach środowiska, itp. - przestaje być skuteczną formą leczenia.

Przez wieki gromadzone i z pokolenia na pokolenia przekazywane doświadczenia budowniczych katedr stają się – jako zalecenia budowlane – bezużyteczne, gdy pojawiają się inne niż dotąd warunki sejsmiczne, siły huraganów, powodzie, materiały budowlane, itp - czy tylko odmienne zachowania użytkowników katedr (problem drgań rezonansowych).

Procedury przetwarzania (lub wykorzystywania) ropy naftowej także - wraz z wyczerpaniem źródeł tej ropy - ulegają moralnej degradacji.

W miejsce przez wieki - metodą prób i błędów - gromadzonych doświadczeń i na zasadzie tak „sprawdzonych wzorców” powielania procedur działań, w tym struktur politycznych, techniki, itp, obecnie konieczne staje się zapewnianie dostępu do wiedzy cząstkowej dotyczącej właściwości poszczególnych elementów globalnego ekosystemu oraz występujących pomiędzy nimi dynamicznych

<sup>62</sup> W tekście tym m.in. stwierdza się: *Nowadays, in America as elsewhere in the world, a model of society appears to be emerging in which the powerful predominate, setting aside and even eliminating the powerless (...)*.



korelacji. Ta wiedza cząstkowa przetworzona metodami symulacji komputerowej w wiedzę o przyszłych i kompleksowych skutkach zamierzeń działań w przyszłych uwarunkowaniach życia, staje się współcześnie niezbędnym warunkiem podtrzymującego życie skutecznego działania.

Dotyczy to szczególnie sfery polityki (czyli formułowania celów danej społeczności, którą reprezentują politycy, oraz doboru metod osiągania tych celów). Polityka formułowana i realizowana bez wiedzy o przyszłych realizacyjnych uwarunkowaniach osiąganie jej celów będzie najprawdopodobniej nieskuteczna. W nowych warunkach inne od zamierzanych będą jej skutki dla danej społeczności - najprawdopodobniej negatywne.

Konsekwencją właściwości pierwszej (współcześnie jakościowo nowych uwarunkowań życia) – szybko postępujących zmian - jest również szybko postępująca utrata zdolności podtrzymywania życia przez dotychczasowe jego formy – stosunki społeczne, aksjologię, ekonomikę, technikę itp. - wypracowane w innych niż aktualne uwarunkowaniach życia.

Właściwość druga – wysoka bezwładność - implikuje konieczność rozpoznawania z odpowiednim wyprzedzeniem nadchodzących nowych uwarunkowań życia (na przykład zmian w dostępności zasobów naturalnych, lub zmian klimatycznych) i podejmowania względem nich adaptacyjnych działań – i to z takim wyprzedzeniem, aby nowe formy życia zostały ukształtowane wraz z pojawieniem się tych przewidywanych nowych jego uwarunkowań. Ponadto właściwość druga wymusza gospodarowanie nadmiarowe, polegające na tworzeniu w odpowiedniej ilości rezerw zasobów materialnych i intelektualnych oraz innych czynników wysokiej społeczno-gospodarczej i technicznej elastyczności (wolność, intelektualna samodzielność, elastyczna automatyzacja), tak aby można było w porę, skutecznie przeciwdziałać zagrożeniom, których nie udało się odpowiednio wcześniej przewidzieć i wyeliminować albo radykalnie ograniczyć destrukcyjne ich skutki.

Właściwość trzecia – regres i szkodliwa zmienność przyrodniczego środowiska - oznacza konieczność dokonania radykalnej zmiany stosunku człowieka do jego przyrodniczego środowiska. Potrzebne jest bowiem opanowanie umiejętności takiego kształtowania oddziaływań ludzkich na to środowisko (ale także na środowisko społeczne), aby pozytywnymi skutkami tych oddziaływań przewyższać nieuchronnie towarzyszące wszelkim działaniom skutki negatywne. Mówiąc inaczej istnieje konieczność aby społeczno-przyrodniczemu środowisku „dawać więcej” niż się zeń „bierze”. Dotyczy to więc także potrzeby zmiany stosunku społeczności bogatych do społeczności biednych, w rozwoju opóźnianych. Ponadto oznacza to

konieczność opanowania umiejętności sterowania zmianami w środowisku, tak aby – o ile to możliwe - nie dopuszczać do pojawiania się jego nowych zagrażających człowiekowi stanów.

Wymaga to radykalnego zwiększania aktywnego potencjału intelektualnego ludzkości, a wraz z tym potencjału mądrości. Oznacza to zarazem konieczność odejścia od socjaldarwinistycznej zasady „wzrostu (silnych) kosztem (życia lub powstrzymywania rozwoju) społeczno-przyrodniczego środowiska” na rzecz ekohumanistycznej zasady „rozwoju razem ze środowiskiem”.

Jeśli przy tym uwzględnimy dwie pierwsze właściwości, wówczas, aby „dawać więcej” niż się „bierze” trzeba w pierwszym rzędzie posiadać umiejętność rozpoznawania przyszłych ulegających zmianom potrzeb życia środowiska i dopiero na takiej prognostycznej podstawie podejmować – nadmiar z odpowiednim wyprzedzeniem - życzliwe środowisku działania adaptacyjne. Ponadto trzeba posiadać umiejętność takiego sterowania wzrostem różnorodności elementów układu: człowiek – środowisko, oraz wykorzystywanie wiedzy o tej różnorodności, aby w efekcie odpowiedniego kształtowania środowiska uzyskiwać rozwojowy efekt synergiczny – istotny warunek, aby „dawać więcej” niż się „bierze”. Oznacza to zarazem wspomnianą już potrzebę opanowania umiejętności sterowania zmianami zachodzącymi w środowisku.

Zadaniem podstawowym w dostosowywaniu form ludzkiego życia do powyższych wymagań sprawnego funkcjonowania człowieka w warunkach – powodowanej rozwojem nauki i techniki - wysokiej zmienności środowiska, jest zatem opanowanie umiejętności przewidywania przyszłych uwarunkowań życia, a ściślej konsekwencji zmian zamierzanych lub dokonanych przez człowieka w układzie: człowiek – środowisko.

Aby skutki ludzkich działań przewidywać konieczne jest spełnienie powyżej już omówionego strategicznego postulatu J. W. Forrestera: zbudowanie odpowiednich - wspomagających kształtowanie polityki - symulacyjnych metod komputerowego przewidywania kompleksowych następstw polityki własnej oraz prowadzonej przez inne światowe podmioty.

Teoretycznie (teoria chaosu), przewidywanie przyszłego przebiegu lokalnego lub globalnego procesu życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego wymaga wprowadzenia do systemu symulacji procesu życia wielkiego systemu ekospołecznego, jakim jest globalny ekosystem – Ziemia – całej posiadanej przez ludzkość wiedzy warunkującej to przewidywanie. Sprawa takiego przewidywania wymaga ponadto, aby podlegający szybkim zmianom układ: światowa społeczność – środowisko przyrodnicze, bieżąc poznawczo odwzorowywać i wyniki takiego poznawania

sukcesywnie (i odpowiednio szybko) wprowadzać do omawianego systemu komputerowej symulacji.

Przy takim przewidywaniu - w warunkach socjal-darwinistycznych stosunków społecznych - napotkamy na brak zgody na powszechne udostępnienie posiadanej, a tu niezbędnej (w tym prognostycznej) wiedzy. Wiedza ta jest bowiem wykorzystywana dla indywidualnego „robienia interesów” oraz - w ramach konkurencji - jawnego lub tajnego eliminowania konkurentów do deficytowych zasobów życia.

Również, warunkujące omawiany rozwojowy efekt synergiczny, udostępnianie posiadanych elementów techniki nie będzie akceptowane przez ich egoistycznie motywowanych posiadaczy. Ocenia się wszak, iż już przez ludzkość posiadane technologie – na przykład umożliwiające substytucję nimi w znacznym stopniu coraz mniej dostępną ropę naftową - napotykają na przeciwstawiający się ich wdrażaniu i upowszechnianiu silny opór wielkich korporacji bogacących się wraz ze wzrostem cen ropy.

Zauważmy także inne patologiczne konsekwencje socjal-darwinistycznych stosunków społecznych. Wielkie korporacje zbrojeniowe są zainteresowane wytwarzaniem i w śmiertelności walce zużywaniem wojskowego wyposażenia, bez względu na społeczne i przyrodnicze konsekwencje tej formy bogacenia się ich menedżerów i akcjonariuszy. Korporacje farmaceutyczne być może bogacą się nie zawsze poprzez powszechny wzrost kondycji zdrowotnej światowej społeczności, lecz także poprzez finansowo korzystne „gaszenie” jednych chorobowych ognisk i - w ramach tzw skutków ubocznych tego „gaszenia” - tworzenie zapotrzebowania na nowe leki.

Dla firm ubezpieczeniowych/emerytalnych czym dłużej będzie żył emeryt, tym mniejsze będą ich zyski. itp., itd. A przecież ci emeryci częstokroć dysponują umiejętnościami, oddziaływaniami i wiedzą przydatną w przewyciężaniu tak licznych współcześnie zagrożeń.

Rozwiązywanie problemu poznawania kompleksowych - w tym społecznych i przyrodniczych, rozległych w czasie i przestrzeni - skutków ludzkich działań oraz odpowiednio szybkiego tworzenia nowych form życia w miejsce ulegających - wraz ze zmianami w środowisku - moralnej degradacji, wymaga nie tylko stworzenia możliwości łatwego dostępu do już istniejącej wiedzy i techniki.

Niezbędny jest także radykalnie odmienny, niż obecnie jest akceptowany, stosunek do ludzkiej pracy.

Czym wyższy poziom rozwoju nauki i techniki tym większe natężenie moralnej degradacji, a także większe prawdopodobieństwo coraz liczniejszych - częstokroć jakościowo nowych i w porę nie przewidzianych - różnorodnych zagrożeń.

A więc przyszłość to nie okres błogiego

lenistwa i przyjemnej obsługi przez posłuszne cyborgi.

Czym szybsze tempo zmian w uwarunkowaniach życia, tym zatem więcej twórczej, mądrej – poznawczej i innowacyjnej - pracy wspomaganą nauką i wysoką techniką potrzeba, aby eliminować negatywne konsekwencje coraz szybciej wraz z rozwojem nauki i techniki postępującej moralnej degradacji form życia (do niedawna poprawnych, lecz niezgodnych z nowymi uwarunkowałam). Oznacza to konieczność włączania w intelektualną - skutecznie doinformowywaną i ekohumanistycznie motywowaną - aktywność twórczą coraz to liczniejszych rzesz ludzkich. Oznacza to zatem także konieczność powszechnego kształtowania mądrości, a zatem także systemu ekonomicznego nie tylko zdolnego do wypracowywania środków finansowych na taki jakościowo nowy system edukacyjny, lecz ponadto stymulującego taką ekospołecznie użyteczną aktywność.

A więc także, zamiast wymuszania na pracownikach coraz to dłuższego okresu ich zwłaszcza prymitywnej pracy (często wykonywanej w niegodnych człowieka okolicznościach), konieczne jest tworzenie warunków dla ich działalności innowacyjnej oraz stymulowanie takiej działalności. Oznacza to m.in. konieczność tworzenia sprawnej informacyjnie organizacyjno-wytwórczej infrastruktury gospodarki - odznaczającej się wielką skalą podobnego naukowo-technologicznie wytwarzania - umożliwiającej takie upodmiotowianie ludzi pracy (Michnowski, 1995).

Zauważmy zarazem, iż czym więcej ludzkiej pracy, lecz bez wiedzy o jej kompleksowych następstwach, tym szybciej postępujące wyczerpywanie źródeł deficytowych zasobów oraz degradowanie środowiska przyrodniczego. Podobnie, czym – w takich warunkach - mniejsze społeczne rozwarstwienie, tym również szybciej nastąpi globalna katastrofa.

Rozpatrzmy obecnie, czy podtrzymywanie socjal-darwinistycznych stosunków społecznych może się przyczynić do przewyciężenia globalnego kryzysu - jeśli jest on skutkiem niedostosowania światowej społeczności do życia wspomaganego wysoko rozwiniętą nauką i techniką (czyli przy współczesnych uwarunkowaniach życia opisanych syntetycznie powyższymi trzema kardynalnymi właściwościami).

Socjal-darwinistyczne stosunki społeczne są wysoce informacyjnie niesprawne. W ramach socjal-darwinizmu nie można – jak już na to wskazywałem - skutecznie przewidywać przyszłości i z wyprzedzeniem eliminować rozpoznawane zagrożenia. Wynika to z prywatnego i nie dla dobra wspólnego wykorzystywania posiadanej wiedzy i techniki (Por. powyższą wypowiedź Jana Pawła II o „powszechnym przeznaczeniu dóbr”).

Podstawową właściwością tych ewidentnie już współcześnie moralnie zdegradowanych stosunków społecznych jest zapewnianie prawa do życia i rozwoju „najlepiej dostosowanym”. Jeśli nie dajesz sobie rady w życiu to należy ci się śmierć - wraz z bezrobociem i bezdomnością takiego „nieudacznika”. I to pomimo formalnego głoszenia prawa do życia „od poczęcia aż do naturalnej śmierci”. Czy w naszym klimacie śmierć bezdomnego człowieka to na pewno śmierć „naturalna”? Podobnie – samobójcza śmierć pozbawionego możliwości dostępu do pracy ojca rodziny?

Zauważmy, iż taka darwinistyczna selekcja ma dotyczyć nie tylko słabszych jednostek lub rodzin z życia społecznego wykluczanych. To także eliminowanie całych narodów, a być może nawet cywilizacji!

Jakie mogą być konsekwencje takiej „naturalnej” selekcji – poprzez śmierć lub tylko ekospołecznie wielce kosztowne wyrzucanie na śmietniki wyrobów „nie trafionych”?

Socjal-darwinizmowi towarzyszy potężne natężenie - powstrzymującej rozwój - fizycznej destrukcji różnorodnych dóbr. Prowadzenie wojen jest naturalną cechą socjal-darwinizmu.

Konsekwencją socjal-darwinistycznej selekcji jest pomniejszanie zwłaszcza socjo-różnorodności – w tym kulturowego dorobku słabszych części - światowej społeczności. Tymczasem ta socjo-różnorodność, jak i inne formy różnorodności elementów Ziemi, to podstawowe tworzywo do uzyskiwania – już omawianego – rozwojowego efektu synergicznego.

Ta silna fizyczna destrukcja jest m.in. skutkiem stymulowania zbędnej, ekospołecznie szkodliwej „hedonistycznej” konsumpcji. Przyczynia się to do niszczenia życia wytwórców tak nieracjonalnie konsumowanych dóbr, degradacji środowiska przyrodniczego oraz wyczerpywania deficytowych zasobów naturalnych. To jednak nie znaczy, iż należy - zgodnie z niektórymi wezwaniami „ekologów” - generalnie minimalizować konsumpcję. Wszak konsumpcja służy podtrzymywaniu życia i zwiększaniu twórczej skuteczności ludzi. Również konsumpcja „prestizowa”, w połączeniu dostępu do niej z ekospołeczną użytecznością takich konsumentów, może i winna być istotnym stymulatorem ich twórczej na dobro wspólne ukierunkowanej aktywności poznawczej lub innowacyjnej.

A więc socjal-darwinizmowi towarzyszy nie tylko niska sprawność informacyjna, lecz także brutalne, bezmyślnie niszczenie podstawowego czynnika rozwoju, jakim jest różnorodność elementów Ziemi (w tym socjo-różnorodność), a także innych deficytowych zasobów życia.

Ponadto socjal-darwinizm zrywa lokalne i globalne więzy społeczne. Należy się spodziewać iż wzrost natężenia zjawisk terrorystycznych jest także

tego konsekwencją. Społeczności słabsze zagrożone w swej egzystencji będą poszukiwały różnorodnych asymetrycznych form obrony ich życia - ze szkodą dla dobra wspólnego, do troski o które tak konsekwentnie wzywał Jan Paweł II. Powrót do globalnego wyścigu zbrojeń będzie pochłaniał wielkie środki materialne i przyczyniał się do odsuwania w czasie momentu, gdy ludzkość zrozumie wreszcie wspomniane już wezwanie Jana Pawła II aby:

***budować razem, jeśli chce się uniknąć zagłady wszystkich.*** Oby nie stało się to zbyt późno.

Z powyższych rozważań wynika, iż konieczność odejścia od egoizmu na rzecz powszechnej miłości, egoaltruizmu, współcześnie ekohumanizmu - nie jest jedynie marzeniem jednostek o wysokim poziomie empatii i potencjału duchowości. Że jest to współcześnie warunek dostosowania światowej społeczności do życia wspomaganego wysoko rozwiniętą nauką i techniką. A tego rozwoju nie można już powstrzymać.

W humanitarnych uzasadnieniach potrzeby zmiany stosunku społeczności wysoko rozwiniętych do społeczności na niskim poziomie rozwoju stosuje się argument, iż te słabsze społeczności, ze względu na ich społeczno-gospodarczy niedorozwój, będą nieuchronnie niszczyły środowisko przyrodnicze. I stąd konieczność ich materialnego wspomaganie, jako warunku ochrony wraz z tym przyrody.

W świetle powyższych rozważań, w miejsce takiej formy ich wspomaganie - w istocie jałmużny - istnieje konieczność doprowadzanie tych społeczności do stanu ich rozwojowej dojrzałości, czyli wewnętrznej i zewnętrznej konstruktywności, Jest to warunek niezbędnego zwiększania aktywnego potencjału intelektualnego ludzkości – a wraz z tym zwiększania możliwości doprowadzenia do – i podtrzymywania - trwałego rozwoju światowej społeczności.

Niedopuszczającą do buntu społecznego polityką „opiekuńczą” typu „ani żyć, ani umrzeć” będzie się w istocie doprowadzało te słabsze społeczności do śmierci. Będzie to skutkiem braku zapewniania im dostępności do materialnych środków umożliwiających im życie przy zmieniających się jego uwarunkowaniach.

Z powyższych rozważań wynika, iż zarówno Odnowiona Strategia (R-EU SDS), jak i - spójny z koncepcją Cywilizacji Życia i Miłości Jana Pawła II - ONZ-owski postulat doprowadzenia do trwałego zintegrowania polityk społecznej, gospodarczej i przyrodniczej w sposób umożliwiający powszechne podnoszenia jakości życia i dobrobytu obecnych i przyszłych pokoleń, to istotny warunek dostosowania światowej społeczności do życia wspomaganego wysoko rozwiniętą nauką i techniką. A wraz z tym - warunek uniknięcia globalnej katastrofy. A więc także - konieczność wnikliwego studiowania społecznego nauczania Jana Pawła II oraz

aktywnego wspomaganie tych sił politycznych w Unii Europejskiej, które poprzez uczynienie **nadrzędną** nad Strategią Lizbońską Odnowionej (w czerwcu 2006) Strategii Trwałego Rozwoju UE, usiłują zmienić obecny, ku globalnej katastrofie prowadzący, neoliberalny kurs Pernicious Globalization.

Odrzucenie socjal-darwinizmu na rzecz ekohumanizmu wymaga radykalnej przebudowy mechanizmów rozwojowej selekcji rozwiązań społeczno-gospodarczych. W miejsce selekcji dokonywanej „post factum”, w praktyce, poprzez śmierć „niedostosowanych”: ludzi, narodów, cywilizacji, organizacji gospodarczych itp., konieczne się już stało stworzenie jakościowo nowych społeczno-gospodarczych i informacyjnych selekcyjnych mechanizmów, umożliwiających radykalne ograniczenie tej wysoce ekospołecznie kosztownej formy naturalnej śmiertelności selekcji. Współcześnie konieczne i możliwe jest pilne zbudowanie mechanizmów ewolucji intelektualnej.

Nowe rozwiązania społeczno-gospodarcze, techniczne i inne, winny bowiem być, przed wdrożeniem ich w życie, wstępnie oceniane w przestrzeni wirtualnej i z uwzględnieniem przewidywanych przyszłych uwarunkowań realizacyjnych – a więc powszechnie dostępnymi metodami symulacji komputerowej i oczywiście za pomocą wartościowania dalekowzrocznie kierującego się dobrem wspólnym.

Tymi też metodami należy wyprzedzająco badać konsekwencje poprzednio już podjętych decyzji politycznych, monitoringiem dynamicznym symulacyjnie sprawdzać czy ich skutki w nowych nadchodzących warunkach będą zgodne z założeniami polityki trwałego rozwoju.

Trwałe zintegrowanie trzech polityk: społecznej, gospodarczej i ekologicznej, zapewnienie, aby tego skutki były korzystne nie tylko dla obecnych, lecz także przyszłych pokoleń, jest wręcz niemożliwe bez wyposażenia sfery planowania, realizacji i korygowania polityki w metody symulacji komputerowej wraz z zapewnieniem dostępu do globalnej wiedzy o stanie i właściwościach zmieniającego się środowiska, umożliwiającym przewidywanie skutków ludzkiej działalności i innych zmian w uwarunkowaniach życia ludzi i przyrody.

Lecz aby ten podstawowy – w postaci dostępności symulacyjnych metod oraz wiedzy - warunek życia wspomaganego nauką i wysoką techniką spełnić, trzeba przejść od egoizmu do egoaltruizmu, czyli zrozumienia współzależności życia indywidualnego i grupowego od życia, wysokiej jakości i odpowiedniej postaci środowiska społeczno-przyrodniczego. To dopiero umożliwi dostęp do już posiadanej i nowo tworzonej wiedzy i techniki niezbędnych w przewidywaniu zagrożeń i wyprzedzającym rozpoznawane zagrożenia

eliminowaniu ich przyczyn.

Przewycięcie kryzysu globalnego oraz opanowanie zdolności trwałego rozwoju światowej społeczności wymaga zarówno stworzenia edukacyjnego systemu powszechnego kształtowania mądrości, jak i zbudowania informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju. Dopiero po stworzeniu takich edukacyjnych i informacyjnych podstaw stanie się możliwe praktyczne realizowanie zadania:

**„nowe przykazanie daję wam – abyście się wzajemnie miłowali”.**

Bez stworzenia mechanizmów ewolucji intelektualnej wezwania do troski o dobro wspólne oraz o powszechną miłość bliźniego nie będą owocowały wyeliminowaniem jawnych lub tajnych wojen o dominację, dostęp do deficytowych zasobów, czy tylko w imię rzekomej troski o kondycję środowiska przyrodniczego.

Bez stworzenia edukacyjnych i informacyjnych podstaw trwałego rozwoju nie jest możliwe odrzucenie socjal-darwinizmu na rzecz ekohumanizmu i Cywilizacji Życia i Miłości. W tym też kierunku należy wzbogacić Odnowioną Strategię. Polskie przemyslenia mogą w tym celu być wielce użyteczne.

#### **8. Adekwatny system informacyjny Państwa Polskiego jako warunek skutecznej realizacji Odnowionej Strategii (R-EU SDS).**

Polska powinna być szczególnie zainteresowana wypracowaniem i realizacją zarówno Odnowionej Strategii (R-EU SDS), jak i globalnej strategii „trójfilarowego” trwałego rozwoju - rozwoju zgodnego z ONZ-owską wizją „trójfilarowej” rozwojowej przebudowy systemu światowego. Być może bowiem „schładzanie” polskiego przemysłu, kiepska kondycja polskiej nauki i systemu ochrony zdrowia, nadal wielkie bezrobocie, bezdomność, potężna emigracja „za chlebem”, to konsekwencje, zgodnego z koncepcją „zerowego wzrostu”, obronnie, lecz patologicznie zaprogramowanego (przez najwyższe rozwinięte społeczności) „schładzania” światowej gospodarki.

Także wysoce prawdopodobnym skutkiem tej strategii jest ukryta wojna pomiędzy USA i UE o dostęp do złóż „postradzieckich” (w tym spoza Uralu) zasobów naturalnych. Kontynuowanie socjal-darwinistycznych stosunków społecznych zarówno globalne w postaci Pernicious Globalization, jak nawet tylko w Unii Europejskiej, nie stwarza Polsce szans na trwały rozwój, a nawet tylko na stagnacyjne trwanie.

Podstawą globalnej strategii trwałego rozwoju światowej społeczności, winna być dalekowzrocznie koordynowana międzynarodowa współpraca, zwłaszcza w układzie: USA – UE – Rosja – Chiny - Indie. A wraz z tym, zamiast śmiertelności rywalizacji, racjonalny podział pracy, specjalizacja i

konkurowanie wielkością kształtującego zdolność trwałego rozwoju wkładu w dobro wspólne.

Aby we współczesnych warunkach Państwo Polskie mogło spełniać swe podstawowe funkcje: obrony oraz stymulowania rozwoju w państwo uorganizowanej polskiej społeczności, winno mieć ono system informacyjny umożliwiający dostęp do wiedzy o zamierzeniach i skutkach polityki własnej oraz prowadzonej przez inne podmioty światowej sceny politycznej. Zbudowanie i efektywne wykorzystywanie takiego – niezbędnego w warunkach wysoko rozwiniętej nauki i techniki – systemu informacyjnego uzależnione jest od ukształtowania przez państwo odpowiedniej jego struktury.

Zdolność dowolnej organizacji do sprawnego funkcjonowania, zależy bowiem od poprawnie ukształtowanej jej struktury. Struktura ta decyduje o informacyjnej sprawności danej organizacji, jej dalekowzroczności, elastyczności, innowacyjnej podatności, zdolności do tworzenia rezerw zasobów intelektualnych i materialnych.

Struktura ta szczególnie decyduje o podatności innowacyjnej organizacji. Określa ona drogi transferu informacji, miejsca ich gromadzenia i przetwarzania oraz metody skutecznego ich wykorzystywania. Niesprawna informacyjnie struktura czyni spustoszenie w zasobach informacji, które mogłyby być czynnikiem jej rozwoju, uniemożliwia wręcz dostęp do informacji warunkujących zdolność obrony i rozwoju danej społeczności.

Struktura organizacji ma decydujący wpływ na to, w jakim stopniu dana organizacja jest zatem w stanie podtrzymać i podnosić jakość życia stanowiących ją ludzi.

To samo dotyczy państwa, jako odpowiednio uorganizowanej społeczności. Jego zdolność do obrony i podnoszenia - wraz z rozwojem - jakości życia obywateli oraz w tym celu poprawnego stymulowania rozwoju gospodarki, szczególnie zależy od odpowiednio ukształtowanych i doinformowywanych struktur administracji państwowej oraz „społeczeństwa obywatelskiego”.

Analizując obecną strukturę Państwa Polskiego, dochodzimy do wniosku, iż nie jest ono obecnie w stanie prowadzić skutecznie, w tym dalekosiężnie, politykę obronną i rozwojową polskiego społeczeństwa. Bowiem nie posiada ono systemu informacyjnego dostosowanego do życia w sytuacji zmian, tak szybko współcześnie – wraz z rozwojem nauki i techniki - zachodzących w uwarunkowaniach życia jego obywateli i ich następców.. Nie zapewnia ono jego podmiotom dostępu do informacji niezbędnych w działaniach na rzecz obrony i rozwoju polskiego społeczeństwa. Nie stwarza to możliwości kierowana się w polityce na przykład deklarowanymi wartościami chrześcijańskimi, takimi jak dobro wspólne, miłość, solidarność, odpowiedzialna wolność. Uniemożliwia to trwałe

zintegrowanie polityk: społecznej, gospodarczej i ochrony oraz poprawnego kształtowania środowiska przyrodniczego.

Polityka w Polsce jest ewidentnie wymuszana co najwyżej czteroletnim parlamentarnym cyklem „od wyborów do wyborów”. A więc jest ona nadmiernie krótkowzroczna, bez myśli strategicznej oraz realizacyjnej ciągłości. Politycy „unurzani” we wzajemnych waśniach, nie są w stanie kierować się dalekosiężnym interesem społeczności, której formalnie przewodzą.

A zatem również i realizacja Odnowionej Strategii wydaje się być niemożliwą w ramach aktualnej formy organizacji Polskiego Państwa. Jego informacyjna infrastruktura nie jest w stanie umożliwić dalekowzroczne kształtowanie, realizowanie i korygowanie polityki trwałego rozwoju Polski. Brak jest zwłaszcza, informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju, umożliwiających poprawne prowadzenie i korygowanie – w miarę zmian w uwarunkowaniach realizacyjnych - polityki rozwoju społeczno-gospodarczo-przyrodniczego Polski.

Aby stworzyć infrastrukturalne warunki dla wypracowania i realizacji (zgodnie z R-EU SDS) strategii trwałego rozwoju Polski, należy rozważyć dokonanie poniższych – mających udoskonalić proces dostępu do informacji, a wraz z tym dalekowzrocznego sterowania rozwojem - przekształceń w strukturze naszego państwa:

I - przekształcenie Senatu RP w dalekowzroczną Izbę Strategii Trwałego Rozwoju Polski, oraz utworzenie

II – pozarządowego Centrum

(długookresowej/dalekosiężnej) Strategii Rozwoju/Trwałego Rozwoju Polski;

III - Komitetu Rady Ministrów do spraw Trwałego Rozwoju Polski;

IV – Rządowego Centrum Monitoringu Dynamicznego;

V – Ośrodka (Instytutu) Metod Symulacji Komputerowej i Prognozowania Ostrzegawczego, Senat RP, przekształcony w Izbę Strategii Trwałego Rozwoju Polski, miałby

sześcioletnią kadencję, przy dwuletnim cyklu wybierania jednej trzeciej senatorów o odpowiednio wysokim ich cenzusie.

Zadaniami Senatu byłyby:

- zatwierdzanie długookresowej – do 50 lat - strategii trwałego rozwoju Polski, wypracowywanej i okresowo korygowanej przez Centrum Strategii Rozwoju Polski;
- stwierdzanie zgodności ze strategią długookresową i zatwierdzanie średniookresowej strategii trwałego rozwoju Polski, opracowywanej przez Rząd RP;
- nadzorowanie zgodności ustaw uchwalanych przez Sejm RP, ze strategią trwałego rozwoju Polski.

Centrum Strategii Rozwoju Polski byłoby:

I – samodzielnym organem administracji państwowej (na wzór Instytutu Pamięci Narodowej), albo

II – podporządkowane Senatowi RP, albo

III – podporządkowane Prezydentowi RP.

Poza wypracowywaniem i okresowym korygowaniem długookresowej strategii trwałego rozwoju Polski, do zadań tego Centrum należałoby:

- monitorowanie realizacji długo- i średnio-okresowej strategii trwałego rozwoju Polski;
- współdziałanie z Unią Europejską i ONZ w wypracowywaniu i korygowaniu ich długookresowych strategii trwałego rozwoju (UE i światowej społeczności);
- zgłaszanie Parlamentowi RP i Rządowi RP ocen i wniosków dotyczących realizacji i konieczności korekt strategii trwałego rozwoju Polski.

Centrum to długookresową strategię trwałego rozwoju opracowywałoby w pierwszym rządzie za pomocą prognoz ostrzegawczych wypracowywanych długookresowym monitoringiem dynamicznym. Do zadań tego Centrum należałoby także przygotowywanie propozycji przedsięwzięć, służących zwiększaniu sprawności informacyjnej, dalekowzroczności i elastyczności działania państwa, jak również umiejętności tworzenia rezerw zasobów materialnych i intelektualnych oraz łączenia indywidualnych interesów rozwoju gospodarczego z dobrem środowiska społecznego i przyrodniczego. Centrum to przyczyniałoby się także do zapewnienia ciągłości realizowania polityki trwałego rozwoju bez względu na kadencyjne zmiany władzy państwowej.

Przy Centrum Strategii Rozwoju Polski działałaby, jako organ doradczy, Społeczna Rada do spraw Trwałego Rozwoju Polski, w skład której wchodziłoby odpowiedni specjaliści i przedstawiciele organizacji „pozarządowych”.

Komitet Rady Ministrów do spraw Trwałego Rozwoju Polski kierowany był by przez odpowiedniego wicepremiera Rządu RP.

Do zadań tego Komitetu należałoby:

- koordynowanie budowy – zgodnej ze strategią długookresową - średniookresowej strategii trwałego rozwoju Polski;
- przyczynianie się do wzajemnej spójności polityk: społecznej, gospodarczej i ekologicznej;
- nadzorowanie zgodności bieżącej polityki rządu ze średniookresową i długookresową strategią trwałego rozwoju Polski<sup>63</sup>;

<sup>63</sup> Jest to – bez symulacyjnego wspomagania - niezmiernie trudne zadanie. Wg Forrestera: *social systems exhibit a conflict between short-term and long-term consequences of a policy change. A policy that produces improvement in the short run is usually one that degrades a system in the long run.(...) Many problems being faced today are the cumulative result of short-run measures taken in*

- nadzorowanie poprawnego monitorowania skutków realizacji strategii trwałego rozwoju;
- analizowanie zagrożeń dla trwałego rozwoju Polski, zwłaszcza wyprzedzająco rozpoznawanych monitoringiem dynamicznym;
- zgłaszanie premierowi Rządu RP projektów działań dla eliminowania odstępstw od realizacji strategii trwałego rozwoju Polski lub innych zagrożeń, zwłaszcza rozpoznawanych z wyprzedzeniem. A także w przypadku, gdy realizacja tej strategii przynosi inne od zamierzanych jej skutki.

Realizacja Odnowionej Strategii, bądź nadzór nad tą realizacją, nie może być powierzona jedynie wybranemu ministerstwu. Zapewnianie powszechnego „tu i teraz” oraz w przyszłości podnoszenia jakości życia Polaków, oraz trwałości i odpowiedniej formy wzrostu gospodarczego, wymaga zapewniania spójności polityki całego rządu, a także innych (jak NBP) organów państwa. Wymaga to także poprawnego monitorowania konsekwencji tej polityki, jako warunku, aby można było z odpowiednim wyprzedzeniem dokonywać w tej polityce korekt niezbędnych dla podtrzymywania rozwojowych tendencji.

Rządowe Centrum Monitoringu Dynamicznego zlokalizowane byłoby przy:

I - Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, albo

II - Głównym Urzędzie Statystycznym (przekształconym w Główny Urząd Statystyki i Prognozowania Ostrzegawczego), albo

III – Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska.

Głównym zadaniem tego krótko- i średnio-okresowo dynamiczne monitorującego Rządowego Centrum, byłoby informowanie rządu o kompleksowych konsekwencjach dotyczącej Polski polityki, prowadzonej zarówno przez Państwo Polskie, jak i Unię Europejską lub inne zewnętrzne podmioty tej polityki. To Rządowe Centrum prowadziłoby monitoring przebiegu procesu życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego Polski z zastosowaniem wymiernych wskaźników m.in. wypracowanych w ramach UE.

Wyniki tego monitoringu stanowiłyby ponadto istotne źródło informowania m.in. premiera o sprawności funkcjonowania zarówno rządu jako całości, jak i poszczególnych jego ministerstw. Monitoring ten dostarczałby także informacji o konsekwencjach zewnętrznej, a nie zawsze jawnie prowadzonej, polityki. Wyniki te, oceniane w pierwszym rządzie przez Komitet Rady Ministrów do spraw Trwałego Rozwoju Polski, służyłyby do dokonywania korekt zarówno w bieżącej polityce Rządu RP, jak i w średniookresowej strategii trwałego rozwoju Polski.

Rządowe Centrum Monitoringu Dynamicznego byłoby władne ustalania rodzaju

prior decades.

Patrz: (Forrester, 1995).

danych statystycznych niezbędnych dla potrzeb dynamicznego monitorowania procesu życia społeczno-gospodarczo-przyrodniczego Polski, prowadzonego przez to Centrum. Ponadto to Rządowe Centrum inicjowałoby udział Polski w międzynarodowych przedsięwzięciach na rzecz budowy informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju. A także inicjowałoby międzynarodową wymianę informacji warunkujących zwłaszcza prognozowanie ostrzegawcze oraz realizowanie polityki trwałego rozwoju. Bez zapewnienia sprawnego dostępu do wiedzy o globalnym środowisku i ostrzegawczych prognozach wypracowywanych przez inne społeczności, nie można skutecznie informacyjnie wspomagać polskiej polityki.

Podstawowym jednak warunkiem zapewnienia dalekowzroczności Polskiego Państwa, poprzez doprowadzenie do stworzenia informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju, byłoby utworzenie Ośrodka (Instytutu) Metod Symulacji Komputerowej i Prognozowania Ostrzegawczego.

Ośrodek (Instytut) Metod Symulacji Komputerowej i Prognozowania Ostrzegawczego byłby zlokalizowany – w randze Instytutu - przy Centrum Strategii Rozwoju Polski, albo stanowiłby część istniejącego, lecz odpowiednio rozbudowanego, Instytutu Badań Systemowych Polskiej Akademii Nauk.

Do zadań tego Ośrodka należałoby wypracowywanie - z wykorzystaniem współpracy międzynarodowej – metod kształtowania informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju, w tym monitoringu dynamicznego.

Tworzone w tym Ośrodku metody symulacyjne byłyby wykorzystywane m.in. przez

- Rządowe Centrum Monitoringu Dynamicznego;
- Kancelarię Prezesa Rady Ministrów i poszczególne ministerstwa (do projektowania i optymalizacji politycznych zamierzeń);
- Parlament RP (do badania projektów ustaw);
- inne ogniwa państwa, w tym struktury samorządowe, a także np
- przedsiębiorstwa lub inne organizacje.

Ośrodek ten prowadziłby zarazem długookresowy monitoring dynamiczny dla potrzeb Centrum Strategii Rozwoju Polski, jak również wspomagałby to Centrum metodami symulacji komputerowej - podtrzymujących trwały rozwój Polski – zaleceń, dotyczących, niezbędnych w tym celu, również długookresowych działań strategicznych.

## 9. Nie tylko polskie inicjatywy na rzecz ekohumanizmu i budowy informacyjnych podstaw trwałego rozwoju

Realizacja R-EU SDS wymaga działań globalnych. Unia Europejska sama nie jest w stanie doprowadzić do przebudowy światowego systemu społeczno-gospodarczego na oparty na aksjologii dobra wspólnego oraz utworzenia informacyjnych podstaw trwałego rozwoju europejskiej i światowej społeczności. Podejmując jednak zamiar realizacji Odnowionej Strategii Unia Europejska jest w stanie i powinna uruchomić wielki globalny proces - skierowanej na utworzenie globalizacji „z ludzką twarzą” - ekohumanistycznej przemiany cywilizacyjnej. Przy tym Polska powinna włączyć się aktywnie w realizację R-EU SDS i jej wzbogacenie polskim dorobkiem intelektualnym.

Wypracowanie Odnowionej Strategii poprzedzone było bowiem w Polsce intelektualnymi inicjatywami wykazującymi błędność kontynuowania socjal-darwinistycznych stosunków społecznych oraz konieczność ukształtowania zdolności wypracowywania i realizowania dalekowzrocznej globalnej strategii trwałego rozwoju, jak również podjęcia w tym celu międzynarodowej budowy informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju.

Liczne grono osób reprezentujących w Polsce świat nauki i kultury włączyło się aktywnie w poszukiwanie dróg przewyżczenia globalnego kryzysu. Na arenie świata za prekursora tej działalności uznać chyba można Klub Rzymski, z którego inicjatywy zespół Meadows'ów opracował Pierwszy Raport dla Klubu Rzymskiego *Granice wzrostu*, Raport ten zainicjował ciąg licznych i nadal prowadzonych badań dotyczących poszukiwań nowych form życia społeczno-gospodarczego, niezbędnych dla zapewnienia przetrwania i dalszego rozwoju Człowieka.

W skład Klubu Rzymskiego zostali z Polski powołani profesorowie:

- Adam Schaff,
- Józef Pajestka,
- Zdzisław Sadowski, oraz
- Antoni Kukliński.

W 1987 utworzone zostało także Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim.

W 1992 roku polska delegacja rządowa na Konferencję „Środowisko i Rozwój” w Rio de Janeiro, której przewodniczył ówczesny Minister Środowiska, profesor Stefan Kozłowski, zaakceptowała uchwalone tam ekohumanistyczne postanowienia – w tym Agendę 21 - zobowiązując się do ich przestrzegania.

W 1993 roku liczne, około 600-osobowe grono uczestników Pierwszego Międzynarodowego Kongresu Uniwersalizmu wystosowało „Do wszystkich społeczeństw, rządów i elit Świata !” jednogłośnie przyjęty *Apel Warszawski, O Ekorozwój (Apel Warszawski ..., 1993)*.

W apelu tym m.in. uznano, iż:

*Nowe, EKOHUMANISTYCZNE formy współżycia (...) stają się (...) warunkiem PRZEŻYCIA*

*WSZYSTKICH społeczeństw, zarówno bogatych, jak i biednych. (...) Trzeba (...) dostosować formy życia i gospodarowania do wymagań (...) jakościowo nowej SYTUACJI ZMIAN w uwarunkowaniach życia człowieka i przyrody. (...) W przeciwnym razie (...) Głęboka recesja gospodarcza (...) może (...) doprowadzić do EKOFASZYZMU - czyli próby rozwiązań partykularnych, poprzez minimalizowanie twórczej aktywności rzesz ludzkich. (...) Zagrożenie to powstanie, gdy silni i bogaci eliminując słabszych, pozbawiając ich dorobku życia - będą usilowali sami zmniejszać narastający deficyt zasobów, pozornie przy tym chroniąc przyrodę.*

W ślad za tym Apelem w 1997 roku, z okazji zbliżającej się Sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych – Rio+5, poświęconej ocenie realizacji uchwał Konferencji „Środowisko i Rozwój”, 165 wybitnych polskich osobistości wystosowało do Aleksandra Kwaśniewskiego - ówczesnego Prezydenta RP – memorandum pt: *Polska Inicjatywa na rzecz Trwałego Rozwoju Świata (Polska Inicjatywa ....., 1997).*

W memorandum tym m.in. stwierdzono, iż: *(...) światowa społeczność przekroczyła granice wzrostu w ramach obecnego systemu gospodarczego: krótkowzrocznego, nadmiernie bezwładnego, nie uwzględniającego kompleksowych - zwłaszcza społecznych i przyrodniczych - korzyści i kosztów działalności. (...) Dominującym czynnikiem destabilizacji stała się współcześnie moralna degradacja form życia. (...) Przewyższenie globalnego kryzysu wymaga (...) stworzenia (...) dalekowzrocznego prognozowania oraz wymiernego wartościowania następstw działalności i innych zmian w (...) uwarunkowaniach (...) życia ludzi i przyrody (...) powszechnie dostępnego światowego zintegrowanego systemu informatycznego, umożliwiającego (...) symulację wielkich systemów ekospołecznych, (...) optymalizowanie przedsięwzięć rozwojowych (...).*

W memorandum tym zaproponowano m.in., aby: *(...) utworzyć przy ONZ, działające na zasadzie pomocniczości, profesjonalne Światowe Centrum Strategii Trwałego Rozwoju (którego zadaniem by m.in. było) opracowanie i wdrożenie oraz upowszechnienie symulacyjnego dozoru (w tym monitoringu) procesu życia światowej społeczności oraz społeczności lokalnych.*

Kolejnym wezwaniem o przebudowę światowych stosunków społecznych był w 1999 roku wystosowany Apel Klubu Twórców Ekorozwoju: *O ekohumanizm i budowę informacyjnych podstaw trwałego rozwoju.*

W Apelu tym m.in. uznawano, iż: *(...) nie ma bezwzględnie deficytu materialnych zasobów życia (surowców, paliw, zasobów ekologicznych). Brakuje natomiast wiedzy, technologii, aktywnego potencjału intelektualnego i sumienia ludzi oraz*

*czasu – czynników koniecznych do ograniczania zbędnego zużywania deficytowych zasobów oraz stwarzania dostępu do zasobów alternatywnych w miarę wyczerpywania źródeł aktualnie eksploatowanych (Apel Klubu ..., 1999).*

Będąc inicjatorem i głównym autorem powyższych trzech zbiorowych wystąpień, w ich treść włączałem wyniki także w tym tekście przedstawianych moich systemowych badań istoty kryzysu globalnego oraz metod kształtowania zdolności trwałego rozwoju światowej społeczności.

W 2003 roku powyższa polska informacyjna inicjatywa uzyskała poparcie ze strony Premiera Rządu RP podczas inauguracyjnego posiedzenia Rady do spraw Zrównoważonego Rozwoju:

*Premier Leszek Miller wystąpił (...) do Rady z propozycją, aby podczas nadchodzącego Światowego Szczytu na rzecz Społeczeństwa Informacyjnego (w grudniu br. w Genewie) Polska zaproponowała podjęcie międzynarodowego programu budowy informacyjnych podstaw zrównoważonego rozwoju. - Istotną częścią tego programu powinno być zbudowanie światowego systemu prognozowania ostrzegawczego ( ...) Współczesne zagrożenia trzeba wszak przewidywać i z odpowiednim wyprzedzeniem im się przeciwstawiać (...)<sup>64</sup>.*

Wniosek, aby Polska wystąpiła z inicjatywą utworzenia w ramach ONZ postulowanego w 1997 roku Światowego Centrum Strategii Trwałego Rozwoju wraz z szerokim określeniem jego zadań, został następnie zgłoszony w *Memoriale Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk dla najwyższych władz RP w sprawie potrzeby umacniania procesu trwałego rozwoju świata i budowy społeczeństwa globalnego<sup>65</sup>.*

Wniosek o podjęcie międzynarodowego programu budowy informacyjnych podstaw trwałego rozwoju został zgłoszony w ramach prac przygotowawczych do Światowego Szczytu na rzecz Społeczeństwa Informacyjnego przez Radę ds. Zrównoważonego Rozwoju. (Wniosek ten był poprzedzony moją ekspertyzą (Michnowski, 2003e). We wniosku tym m.in. stwierdzono:

*Dla doprowadzenia do zrównoważonego rozwoju światowej społeczności potrzebne są:*

*- wielopoziomowe, w tym globalne, zarządzanie, oraz*

*- ekonomika zrównoważonego rozwoju.*

*Zarządzanie to winno być oparte na wiedzy – zwłaszcza o przyszłych i kompleksowych skutkach polityki zrównoważonego rozwoju.*

<sup>64</sup> Patrz:

[http://www.mos.gov.pl/2materialy\\_informacyjne/inn/e/posiedzenie.shtml](http://www.mos.gov.pl/2materialy_informacyjne/inn/e/posiedzenie.shtml) .

<sup>65</sup> Patrz: (Memoriał ....., 2003).



*Ekonomika zrównoważonego rozwoju powinna być dalekowzrocza i oparta na zasadzie dobra wspólnego oraz kompleksowym rachunku korzyści i kosztów gospodarowania, obejmującym społeczne i przyrodnicze jego składniki.*

*Dla osiągnięcia tych celów potrzebne jest zbudowanie informacyjnego systemu wspomagania polityki zrównoważonego rozwoju o zasięgu globalnym. Takich informacyjnych podstaw zrównoważonego rozwoju nie można zbudować odrębnie w ramach poszczególnych państw lub ich ugrupowań. Tworzenie takiego informacyjnego systemu powinno być dokonywane w ramach struktur zarządzania globalnego.*

*Proponujemy przeto utworzenie ONZ-owskiego Centrum Informacji dla Strategii Zrównoważonego Rozwoju.*

*Strategicznym zadaniem tego Centrum powinno być zbudowanie Światowego, Zintegrowanego (lecz terytorialnie rozproszonego) Informacyjnego Systemu Dalekowzrocznego Przewidywania i Wymiernego Wartościowania (kompleksowych skutków działalności społeczno-gospodarczej i zmian środowiskowych) (POLISH COUNCIL..., 2003).*

Problem podjęcia międzynarodowego programu budowy informacyjnych podstaw trwałego rozwoju był następnie zgłaszany przez p. Marka Haliniaka (z Ministerstwa Środowiska) podczas spotkań przygotowawczych (PrepCom) do WSIS, a następnie przez przewodniczących polskich delegacji w trakcie obrad obu części Światowego Szczytu na rzecz Społeczeństwa Informacyjnego (WSIS).

Podczas I części WSIS w 2003 roku, w Genewie Minister Michał Kleiber w swym wystąpieniu m.in. stwierdził:

*Wierzmy, że Internet i inne technologie teleinformatyczne mogą być skutecznym narzędziem dla przewidywania i zapobiegania globalnym zagrożeniom. Mogą być także świetnymi sposobami wspierania wdrażania w życie idei zrównoważonego rozwoju. W moim przekonaniu sposób, w jaki ewoluuje sytuacja na świecie, stwarza pilną potrzebę zbudowania szeroko, swobodnie dostępnej sieci informacyjnej. Taka sieć mogłaby służyć do prowadzenia monitoringu, wczesnego ostrzegania i prognozowania (w związku z elementami zdolnymi do wywołania globalnej zmiany) a przez to pomóc w implementacji zasad zrównoważonego rozwoju.*

*Taka sieć byłaby też niezbędna, aby przybliżyć nam proces globalizacji i związane z nim liczne zjawiska, od zarządzania zbiorowościami ludzkimi, światowym ekosystemem, ruchami populacji (migracyjnymi) po wiele innych kluczowych elementów globalnej transformacji (Kleiber, 2003).*

Zaś Minister Janusz Stańczyk w 2005 roku, w Tunisie, podczas II części WSIS w taki sposób

uzasadniał omawianą polską inicjatywę:

*Internet i inne techniki teleinformatyczne mogą być skutecznym czynnikiem wspomagania realizacji idei trwałego rozwoju. Szczególnie mogą być one przydatne w prognozowaniu i zapobieganiu globalnym zagrożeniom. Wyzwania wobec których stoi świat uzasadniają potrzebę zbudowania powszechnie i bezpłatnie dostępnej światowej sieci informacyjnej. Taka sieć umożliwiłaby monitorowanie, prognozowanie i wczesne ostrzeganie przed zagrożeniami katastrof naturalnych i powodowanych przez człowieka. a wraz z tym wspomagałaby wdrażanie zasad trwałego rozwoju.*

*Taka sieć pomogłaby radykalnie w kształtowaniu trwałego wzrostu gospodarczego oraz sprawiedliwej globalizacji (Stańczyk, 2005)*

Ani te powyższe oficjalne wystąpienia przewodniczących polskich delegacji rządowych, ani prace polskich przedstawicieli w ramach konferencji przygotowujących WSIS (tzw PrepCom) nie doprowadziły niestety do włączenia powyższych naszych propozycji do dokumentów końcowych WSIS.

Natomiast ubocznym pozytywnym skutkiem aktywności w Tunisie polskiej delegacji rządowej (WSIS II, 2005) i wystąpienia tam na spotkaniu z Sekretarzem Generalnym International Communication Union (ITU) Yoshio Utsumi – głównym organizatorem WSIS<sup>66</sup> - było udzielenie przez ITU naszej propozycji podjęcia międzynarodowego programu budowy informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju, rekomendacji poprzez opublikowanie jej w tzw ITU Golden Book, zawierającej wykaz tematów zalecanych do realizacji w ramach działań „po-Szczytowych”<sup>67</sup>.

Innym tego spotkania skutkiem było nawiązanie kontaktu z Takeshi Utsumi, który także od lat zabiega o stworzenie globalnego systemu symulacji komputerowej dla potrzeb trwałego rozwoju światowej społeczności oraz przydatnego w takiej globalnej symulacji światowego systemu współpracy uniwersytetów powiązanych wzajemnie siecią teleinformatyczną (Utsumi, 2003, 2006).

Przedkładany powyżej główny wniosek dotyczący konieczności podjęcia budowy informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju jako warunku nie dopuszczenia do globalnej katastrofy uzyskał wielce życzliwą rekomendację amerykańskiego „think-thanka” - wieloletniego pracownika IBM – Luisa Guterrieza<sup>68</sup>.

<sup>66</sup> Patrz: <http://www.itu.int/ibs/sg/wsis/panel.html> .

<sup>67</sup> Patrz:

[www.itu.int/wsis/goldenbook/Publication/GB-final.pdf](http://www.itu.int/wsis/goldenbook/Publication/GB-final.pdf), [www.itu.int/wsis/goldenbook](http://www.itu.int/wsis/goldenbook) ..

<sup>68</sup> Patrz: (Michnowski, 2007), oraz <http://www.ecocosmdynamics.org/ED/personnel.asp>

Zadanie kontynuowania powyższych polskich starań wzięło na siebie - utworzone w roku 2003 roku przez część sygnatariuszy powyższego memorandum do Prezydenta RP - Forum Społeczeństwo Informacyjne Trwałego Rozwoju. Forum to:

*stawia sobie za cel ukształtowanie informacyjnych przesłanek rozwojowego przekraczania granic wzrostu światowej społeczności, poprzez:*

- *stworzenie informacyjnych podstaw polityki i ekonomiki trwałego rozwoju;*
- *doprowadzenie do podjęcia międzynarodowych działań w celu stworzenia możliwości powszechnie dostępnego kompleksowego monitorowania, dalekosiężnego przewidywania oraz wymiernego wartościowania skutków polityki, pracy i innych zmian w uwarunkowaniach życia ludzi i przyrody;*
- *ukształtowanie sprawnej informacyjnie, dalekowzroczej i elastycznej oraz zdolnej do tworzenia rezerw zasobów materialnych i intelektualnych infrastruktury polskiej, europejskiej i światowej społeczności.*

Forum to wystąpiło w listopadzie 2007 roku do Premiera Donalda Tuska z wnioskiem o niezbędne dla trwałego rozwoju Polski aktywne wsparcie realizacji odnowionej w czerwcu 2006 roku – Strategii Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej (zał.).

## 10. Zakończenie

W świetle powyższych badań i przemyśleń, światowa społeczność wciąż jeszcze stoi na rozdrożu.

Przed nami:

I - konserwatywna, „do nikąd prowadząca” kontynuacja śmiercionośnego, kryzysogenego socjal-darwinizmu, albo

II – ekohumanistyczna przemiana cywilizacyjna, wymagająca stworzenia edukacyjnych i informacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju..

Narastający deficyt zasobów naturalnych oraz wzrost ekologicznych zagrożeń można wszak usiłować eliminować albo poprzez śmiercionośne zmniejszenie ilości konsumentów tych zasobów oraz użytkowników środowiska przyrodniczego, albo poprzez poznawczo-innowacyjną na dobro wspólne ukierunkowaną powszechną partnerską ich współpracę.

Realizacja i dalsze wzbogacenie odnowionej - w czerwcu 2006 roku - Strategii Trwałego Rozwoju Unii Europejskiej stwarza możliwość wyboru tej drugiej, ekohumanistycznej drogi rozwoju światowej społeczności.

Ekohumanistyczna przemiana cywilizacyjna, to rozwojowe przejście :

I - od egoizmu i indywidualizmu oraz śmiercionośnej konkurencji do powszechnie

wspomaganej nauką i wysoką techniką partnerskiego i dalekowzrocznego współdziałania dla dobra wspólnego – wszystkich ludzi oraz środowiska przyrodniczego;

II - od wysoce ekospołecznie kosztownej społeczno-gospodarczej śmiercionośnej selekcji nadążnej, do selekcji wyprzedzającej, dokonywanej w przestrzeni wirtualnej, z pomocą metod symulacji komputerowej, ekohumanistycznego wartościowania, kształtowania powszechnej mądrości oraz dalszego intensywnego rozwoju nauki i techniki;

III - od strachu wobec skutków „przestrzelenia” jakoby bezwzględnych granic wzrostu (zniewalającego wolę obronnego współdziałania) do rozpoznawania tych granic i ich rozwojowego przekraczania.

IV - od traktowania idei trwałego rozwoju jako oxymoron, do realnej budowy jego społecznych, informacyjnych, edukacyjnych i etycznych, podstaw.

W wyniku rozwoju nauki i techniki, w tym organizacji, a także wzrostu ludzkiego potencjału, nastąpił wielki wzrost tempa zmian w uwarunkowaniach życia ludzi i przyrody oraz inercji światowej społeczności. Wraz z tym rozwojem powstał jakościowo nowy, dominujący czynnik destrukcji życia ludzi i przyrody. Jest nim coraz szybciej i nieuchronnie (wraz z rozwojem nauki i techniki) postępująca moralna degradacja form życia do niedawna życie wspomagających, lecz już niezgodnych z nowymi, szybko powstającymi, jego uwarunkowaniami.

Eliminowanie negatywnych skutków takiej narastającej moralnej degradacji wymaga sukcesywnego powiększania zakresu intelektualnej – poznawczej i innowacyjnej - aktywności twórczej, przyczyniającej się do - eliminującego jej negatywne następstwa - dalszego intensywnego rozwoju nauki i techniki.

Rozwój ten staje się z kolei czynnikiem wzrostu:

- tempa zmian;
- prawdopodobieństwa błędów, oraz
- natężenia moralnej degradacji.

Szybko - i przy wysokiej inercji światowej społeczności - zachodzące zmiany w uwarunkowaniach życia ludzi i przyrody stworzyły potrzebę przewidywania tych zmian oraz wyprzedzającego podejmowania działań dostosowawczych oraz obronnych.

Wraz z tym powstała konieczność zwiększania:

- dalekowzroczości;
- elastyczności, oraz
- tworzenia rezerw zasobów intelektualnych i materialnych - „na wszelki wypadek”.

Powstała również pilna potrzeba poznawania kompleksowych skutków ludzkich działań oraz innych zmian w uwarunkowaniach życia ludzi i przyrody.

Opanowanie umiejętności działań wyprzedzających oraz eliminowania skutków rozwojowych błędów i negatywnych następstw moralnej degradacji wymaga odejścia od egoizmu i indywidualizmu na rzecz ekohumanizmu. Takie – na dobro wspólne ukierunkowane oraz nauką i wysoką techniką powszechnie wspomagane - partnerskie współdziałanie stanowi bowiem warunek niezbędnego. przy wysokim poziomie rozwoju nauki i techniki. potężnego wzajemnego wzbogacania się wiedzą posiadaną i nowo pozyskiwaną – w tym dotyczącą przyszłości - oraz innymi efektami aktywności poznawczo-innowacyjnej.

Realizacja zarówno Odnowionej Strategii jak i ONZ-owskiej wizji „trójfilarowego” trwałego rozwoju wymaga zatem stworzenia dostępu do wiedzy o skutkach ludzkich działań (i zamierzeń) oraz innych zmian w uwarunkowaniach życia ludzi i przyrody.

Niezbędne są także:

I - przebudowa systemu ekonomicznego na kierujący się dalekowszerecznym dobrem wspólnym – wspólnym interesem;

II – ukształtowanie systemu edukacyjnego kształtującego powszechną mądrość, w tym kulturę informacyjną;

III - rozwój i upowszechnianie elastycznej automatyzacji, uwalniającej człowieka od prac go degradujących, oraz powtarzalnych, a także umożliwiającej szybkie reagowanie na różnorodne zagrożenia.

Trwały rozwój wymaga zastąpienia globalizacją trwałego rozwoju, ekohumanistyczną, inkluzywną „z ludzką twarzą”, obecnej, silnie kryzysogennej socjal-darwinistycznej formy globalizacji. Ta współczesna patologiczna forma globalizacji nieuchronnie bowiem prowadzi w dłuższym okresie czasu do degradacji i fizycznej eliminacji słabszych społeczności. Czyni ona nieuchronnymi wzajemnie wyniszczające konflikty o dostęp do źródeł deficytowych zasobów.

Konieczność zmiany formy globalizacji na zgodną z wymogami trwałego rozwoju światowej społeczności szczególnie wymusza obecnie niezmiernie szybki wzrost gospodarczy Chin i Indii. Jeśli ten wzrost będzie nadal dokonywany w warunkach obecnej patologicznej formy globalizacji, to nieuchronnie doprowadzi on światową społeczność do nowej wojny światowej lub katastrofy społeczno-gospodarczej, czy ekologicznej.

Podstawowym warunkiem przekształcenia tego wielkiego wzrostu gospodarczego Chin i Indii w czynnik trwałego rozwoju całej światowej społeczności, jest uznanie konieczności i przeprowadzenie ekohumanistycznej przemiany cywilizacyjnej. A w jej ramach - pilne podjęcie międzynarodowej budowy społecznych, informacyjnych i edukacyjnych podstaw polityki i gospodarki trwałego rozwoju.

Bez stworzenia możliwości dostępu do wiedzy o skutkach ludzkich działań i zamierzeń nie może być zrealizowany - tak często deklarowany - zamiar dokonania zmiany na życzliwy („miłość”) stosunku do innych ludzi i przyrodniczego środowiska przyrodniczego.

Podjęcie przez Unię Europejską zadania sformułowania i realizacji odnowionej - w czerwcu 2006 roku - Strategii Trwałego Rozwoju (R-EU SDS) może świadczyć o zrozumieniu także wielkiego zagrożenia jakie, m.in. dla Unii Europejskiej, stwarza wciąż prawdopodobnie prowadzona przez najsilniejsze części światowej społeczności socjal-darwinistyczna polityka obronna nakierowana na doprowadzenie do „zerowego wzrostu” światowej społeczności i jej gospodarki.

Realizacja tej unijnej strategii szczególnie wymaga uznania za poprawny, przez J. W. Forrestera w 1995 roku sformułowany informacyjny warunek poprawnego współcześnie prowadzenia polityki rozwojowej. Spełnienie tego warunku oznacza konieczność zapewnienia możliwości dostarczania politykom wiedzy o właściwościach systemów społecznych oraz dostępności metod symulacji komputerowej ich politycznych zamierzeń i prawdopodobnych dokonań. Realizacja Odnowionej Strategii powinna przyczynić się pilnie do spełnienia tych forresterowskich wymogów poprawnego współcześnie kształtowania polityki rozwoju społeczno-gospodarczo-przyrodniczego.

W Polsce ocena niezbędności realizacji R-EU SDS powinna być dokonana przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego przy Prezydencie RP. W ramach kontynuacji zarówno globalnych, jak i europejskich socjal-darwinistycznych stosunków społecznych, polskie społeczeństwo nie ma szans na przeżycie i rozwój.

Wśród podstawowych dotyczących R-EU SDS wniosków realizacyjnych należałoby:

1 – nadać w Polsce Odnowionej Strategii wysoką rangę polityczną, szeroko upowszechnić wiedzę o niej w polskim społeczeństwie oraz zadeklarować chęć silnego wspomaganie jej realizacji, przez wszystkie opcje polityczne;

2 - powołać polski zespół do współpracy w budowie dalekosiężnej, 50-letniej, strategii trwałego rozwoju UE z zadaniem wzbogacenia jej polskim dorobkiem intelektualnym;

3 – podjąć przebudowę Państwa Polskiego w sposób umożliwiający realizację tej strategii.

Potrzebne jest także, aby nawiązać przez Unię Europejską więzy szerokiej międzynarodowej współpracy na rzecz budowy informacyjnych podstaw trwałego rozwoju, zwłaszcza z Chinami i Indiami. .

Bez wykorzystania wielkiego i szybko wzrastającego gospodarczego potencjału Chin i Indii, na rzecz - także w skali globalnej - realizacji zadań Odnowionej Strategii, zwyciężenie globalnego kryzysu wydaje się być niemożliwe.

## Literatura

1. ANNAN K., *Statement by h. E. Mr. Kofi Annan the secretary-general of the united nations*, WSIS, Tunis, 16 November 2005.
2. *Apel Klubu Twórców Ekorozwoju - O ekohumanizm i budowę informacyjnych podstaw trwałego rozwoju*, 1999 - <http://www.psl.org.pl/kte/apelk.htm> .
3. *Apel Warszawski – O Ekorozwój*, 1993 - <http://www.psl.org.pl/kte/apelw.htm>.
4. BROWN L. R., *Eco-Economy: Building an Economy for the Earth*, 2001 - <http://www.earth-policy.org/Books/index.htm> .
5. BROWN L. R., *Plan B 2.0: Rescuing a Planet Under Stress and a Civilization in Trouble*, 2003 - <http://www.earth-policy.org/Books/PB2/>.
6. CIA, *Report: Global Trends 2015: A Dialogue About the Future With Nongovernment Experts*, Central Intelligence Agency, December 2000, <http://www.odci.gov/cia/publications/globaltrends2015/index.html>.
7. CIA, *The Contradictions of Globalization, Report of National Intelligence Council's Report 2020 Project*, 2004 - [http://www.cia.gov/nic/NIC\\_2020\\_project.html](http://www.cia.gov/nic/NIC_2020_project.html).
8. *No limits to knowledge: towards a sustainable knowledge society, On the 30th Anniversary of The Club of Rome and of the first Report: "The Limits to Growth"*, Towards a Sustainable Knowledge Society: Discussion paper for the Club of Rome 26-5-02.
9. COUNCIL OF THE EUROPEAN UNION, *Review of the EU Sustainable Development Strategy – Renewed Strategy*. 10117/06, 2006.
10. DANIEL C., Kissinger warns of energy conflict, *Financial Times*, Washington, June 2 2005,
11. DESAI N., *Opening address to the world summit on sustainable development*, 2002.
12. DIAMOND J., 2005, The Ends of the World as We Know Them, *The New York Times*, January 1 - <http://www.ecocosmdynamics.org/Pubs/EDLNewsletterVol2No1.html> .
13. EARTH COMMUNITY ORGANIZATION, 2002, Earth policies to reduce human population to 500 millions, *Newsletter*, Volume 3, Issue 2, October 2002, <http://www.telusplanet.net/public/gdufour/NewsB.html#BE> .
14. *Europa w perspektywie roku 2050*, Polska Akademia Nauk, Kancelaria PAN, Komitet Prognoz "Polska 2000 Plus", Warszawa 2007.
15. FEY W. R. LAM A. C. W., 2001, *The Bridge To Humanity's Future: A System Dynamics Perspective on the Environmental Crisis and its Resolution*, <http://www.ecocosmdynamics.org/Pubs/BridgeAddress.doc>
16. FORRESTER J. W., *World Dynamics*. Wright-Allen Press, Cambridge, MA, 1971, - <http://world.std.com/~awolpert/gtr385.html>
17. FORRESTER J. W., *Counterintuitive Behavior of Social Systems* (D-4468-2), 1995 - <http://web.mit.edu/sdg/www/D-4468-2.Counterintuitive.pdf>
18. FORRESTER J. W., *System Dynamics—the Next Fifty Years*, referat na konferencję SDS 2007, Boston.
19. GATES, B., *Wystąpienie w Davos 2008*, (internet).
20. GLENN J., C., GORDON T., J., *2005 State of the Future*, American Council for the United Nations University, 2005 - [http://www.acunu.org/millennium/sof2005-exec\\_summ.pdf](http://www.acunu.org/millennium/sof2005-exec_summ.pdf) .
21. JAN PAWEŁ II, 1993, Dialog między nauką a wiarą, Wizyta w międzynarodowym centrum naukowym im. Ettore Majorany, 8 maja 1993 r., „*L'Osservatore Romano*” (wyd. polskie) nr 7.
22. JAN PAWEŁ II, *Adhortacja „Ecclesia in America”*, styczeń 1999, p. 63.
23. JAN PAWEŁ II, *Papież w Koloseum: „Wielki Piątek to dzień, który zmienia los i przeznaczenie ludzkości”*, (Depesza agencyjna Katolickiej Agencji Informacyjnej), Rzym, 05.04 (KAI), ml.
24. JAN PAWEŁ II, *G LOBALIZATION MUST NOT BE A NEW FORM OF COLONIALISM*, Vatican City, APR 27, 2001.
25. JAN PAWEŁ II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
26. JAN PAWEŁ II, *Encyklika Sollicitudo Rei Socialis*, 1987 (SRS).
27. JAN PAWEŁ II, *Encyklika Centesimus Annus*, 1991 (CA).
28. JAN PAWEŁ II, *Encyklika Veritatis Splendor*, 1993 (VS).
29. JAN PAWEŁ II, *Encyklika Evangelium vitae*, 1995 (Ev).
30. KAKU M., *Visions, How science will revolutionize the 21st century*, Authors Books, Double day, New York ....., 1997.
31. KING A., SCHNEIDER B., *Pierwsza globalna rewolucja, Jak przetrwać? Raport Rady Klubu Rzymskiego*, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim, Warszawa 1992.

32. KLEIBER M., Minister of Scientific Research and Information Technology of the Republic of Poland, *Statement to the World Summit on the Information Society, Geneva, 11 December 2003* - <http://www.itu.int/wsis/geneva/coverage/statements/poland/pl.doc>.
33. KLEIN N., *The Shock Doctrine: The Rise of Disaster Capitalism*, 2007 - <http://www.naomiklein.org/shock-doctrine/the-book>.
34. KOZŁOWSKI S., *Ekorozwój - Wyzwanie XXI wieku*, PWN, Warszawa 2000.
35. LASZLO E., *Introduction to Systems Philosophy - Toward a New Paradigm of Contemporary Thought*, Taylor & Francis, 1972.
36. LIZARDO O., 2006, The Effect of Economic and Cultural Globalization on Anti-U.S. Transnational Terrorism 1971–2000, *Journal of World-Systems Research*, Volume XII, Number 1, July 2006, <http://jwsr.ucr.edu/>.
37. ŁUPAK S., 2007, Multimedialny atak Naomi Klein, *Gazeta Wyborcza*, 2007-09-21 - <http://www.gazetawyborcza.pl:80/1,75475,4510356.html>. MARTIN H. P., SCHUMANN H., *Pułapka globalizacji. Atak na demokrację i dobrobyt* Wyd. Dolnośląskie, Wrocław.1999.
38. MAZUR M., 1999, *Cybernetyka i charakter*, Warszawa 1999.
39. MAZUR M., *Cybernetyka a zarządzanie*, Wyd. MSW, Warszawa 1969.
40. MEADOWS D. H., MEADOWS D. L., RANDERS J., BEHRENS III, W. W., *Limits to Growth*, Universe Books, New York 1972.
41. MEADOWS D. H., MEADOWS D. L., RANDERS J., *Przekraczanie granic. Globalne załamanie czy bezpieczna przyszłość?*, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim, Warszawa 1995.
42. MEADOWS D. H., MEADOWS D. L., RANDERS J., *Beyond the Limits, Global Collapse or a Sustainable Future*, Earthscan, London 1993.
43. MEADOWS D. H., RANDERS J., MEADOWS D. L., *Limits to Growth, The 30-Year Update*, Chelsea Green Publishing Company, Vermont 2004.
44. *Memoriał Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk dla najwyższych władz RP w sprawie potrzeby umacniania procesu trwałego rozwoju świata i budowy społeczeństwa globalnego*, 2003, Warszawa 2003.06.02.
45. MERKEL A., *Wystąpienie w Davos 2007*, (internet).
46. MICHNOWSKI L., 1985, Elastyczny system wytwarzania jako warunek istnienia przy szybko zachodzących zmianach *Prakseologia*, nr 1-2.
47. MICHNOWSKI L., System informacyjny rozwijający się jako model rozwoju systemu społeczno-gospodarczego, w: *IV Ogólnopolskie Konwersatorium nt.: "Cybernetyka, Inteligencja, Rozwój"* CIR'89, ZG PTC i COBNiD w Siedlcach, Siedlce 1989.
48. MICHNOWSKI L., 1990, Jaki model rozwoju?, *"Wiś i Państwo"*, nr 2-3 - <http://www.psl.org.pl/kte/jmr.html>.
49. MICHNOWSKI L., 1994a, Ekorozwój - nadzieja, konieczność, szansa, *"Nauka"*, nr 1.
50. MICHNOWSKI L., 1994b, Ekohumanizm jako podstawa ekorozwoju, „*Nauka*”, nr 4.
51. MICHNOWSKI L., 1994c, Holistic Approach to Development, *"Dialogue and Humanism"*. nr 2-3 - <http://www.psl.org.pl/kte/holisticapproach.htm>.
52. MICHNOWSKI L., 1994d, Kryzys globalny a przywracanie zdolności rozwoju, Aneks 1, [w:] Pajestka J., *O orientację na przyszłość w reformach polskich, Megatrendy cywilizacyjne a proces transformacji systemowej*, Komitet Prognoz "Polska w XXI wieku" przy Prezydium PAN, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 1994.
53. MICHNOWSKI L., *Jak żyć?, Ekorozwój albo ...*, „”, Wyd. "Ekonomia i Środowisko", Białystok 1995 - <http://www.psl.org.pl/kte/books.htm>.
54. MICHNOWSKI L., Modelowanie konceptualne w przewidywaniu przyszłości, [w:] *Czy warto myśleć o przyszłości*, Komitet Prognoz "Polska w XXI Wieku" przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, D. W. Elipsa, Warszawa 1996.
55. MICHNOWSKI L., 1997a, Przyszłość pracy - ujęcie cybernetyczne, *Transformacje*, nr. 1-4 (11-14)
56. MICHNOWSKI L., 1997b, Państwo a gospodarka przyszłości, [w:] *Przyszłość Państwa A Gospodarka*, Komitet Prognoz „Polska w XXI Wieku” przy Prezydium PAN, Warszawa 1997
57. MICHNOWSKI L., 1998a, Ekohumanizm jako warunek powstrzymania regresu człowieczeństwa, *Człowiek i Przyroda*, nr 8-9.
58. MICHNOWSKI L., 1998b, Poprawna integracja Europy jako warunek ekorozwoju Polski, [w:] materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Zarządzania i Administracji w Zamościu 11-12 grudnia 1998 nt: *Integracja Polski z Unią Europejską, Wyzwania i Dylematy*, red. Pastuszka S. J., Kawałko B., WSZiA w Zamościu, Zamość 1998. - <http://www.psl.org.pl/kte/zamr.doc>.
59. MICHNOWSKI L., 1999a, Ekohumanizm jako aksjologiczna podstawa wychowania dla przyszłości. [w:] materiały z konferencji Komitetu Prognoz "Polska 2000 Plus" przy

- Prezydium PAN n.t.: *Etos edukacji w XXI wieku*, Jachranka 17-19 listopad 1999 r.
60. MICHNOWSKI L., 1999b, *Czy regres człowieczeństwa?*, Wyd. LTN-K, Warszawa 1999 - <http://www.psl.org.pl/kte/books.htm> .
  61. MICHNOWSKI L., 2000a, Informacyjne podstawy rzeczowo racjonalnej polityki w sytuacji zmian, [w:] *Racjonalność myślenia, decydowania i działania*, red. Zacher L., Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2000.
  62. MICHNOWSKI L., 2000b, Informacyjne i etyczne uwarunkowania integracji europejskiej, referat na Konferencję Naukową nt: *Prawne, społeczne i ekonomiczne aspekty integracji Polski z Unią Europejską*, zorganizowaną w dniach 24 - 25 stycznia 2000 r, przez Wyższą Szkołę Menedżerską w Legnicy, ul. Reymonta 21. - <http://www.psl.org.pl/kte/legn.htm>
  - MICHNOWSKI L., 2001a, *Otwarte społeczeństwo globalne Sorosa a koncepcja ewolucji intelektualnej*, (współautor: Eulalia Sajdak-Michnowska), *Transformacje*, maj.
  63. MICHNOWSKI L., 2001b, Co jest piękniejsze: małe czy duże? *Na marginesie rozmowy z Lesterem Thurowem*, [w:] *Polska 2000 Plus, Stan prognoz światowych XXI wieku. Przyszłość globalizacji. Jeszcze o nauce w przyszłości*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Biuletyn Nr 1 (31/2001), D.W. Elipsa, Warszawa 2001.
  64. MICHNOWSKI L., 2001c, O potrzebie naukowego przewidywania skutków polityki rozwoju, [w:] *Polska 2000 Plus, Stan prognoz światowych XXI wieku. Przyszłość globalizacji. Jeszcze o nauce w przyszłości*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Biuletyn Nr 1 (31/2001), D.W. Elipsa, Warszawa 2001.
  65. MICHNOWSKI L., 2002a, Etyczne i informacyjne przesłanki trwałego rozwoju, [w:] *Unia Europejska, Geneza – rozwój – perspektywy*, red. Dołęga J. M., *Episteme*, nr 25 (2002), Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, Acta Universitatis Masuriensis, Olecko 2002
  66. MICHNOWSKI L., 2002b, Filozofia i przewidywanie oraz kształtowanie przyszłości, (współautor: Eulalia Sajdak-Michnowska), [w:] *Filozofia w szkole III*, red. Burlikowski B., i Słomski W., materiały konferencji naukowej nt: *Filozofia jak podstawa integracji nauczania i wychowania*, zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Filozoficzne Sekcja Nauczania Filozofii im. T. Czeżowskiego, Komitet Główny Olimpiady Filozoficznej i Akademia Świętokrzyska im J. Kochanowskiego, Zakład Historii Filozofii I.N.P., Wydział Zarządzania i Administracji, Polskie Towarzystwo Filozoficzne, Oddział w Kielcach, w dniach Kielce – 21 – 22 wrzesień 2001, Kielce - Warszawa 2002.
  67. MICHNOWSKI L., 2002c, World Integrated Warning Forecasting System Based on System Dynamics Principles as a Basic Factor in Sustainable Development , [w:] *Materiały konferencji System Dynamics Society, 2002*, Palermo, Włochy - <http://www.systemdynamics.org/conf2002/proceedings/740Michnowski.pdf> , <http://www.psl.org.pl/kte/posterp.htm> .
  68. MICHNOWSKI L., 2002d, Alternatywne kierunki globalizacji, [w:] *Polska 2000 Plus, Biuletyn Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN*, nr 1 (5)
  69. MICHNOWSKI L., 2003a, Analiza zmienności w kształtowaniu strategii trwałego rozwoju, [w:] *Filozoficzne i społeczne uwarunkowania zrównoważonego rozwoju*, red. Pawłowski A., Monografie Komitetu Inżynierii Środowiska Polskiej Akademii Nauk, vol. 16, Lublin.
  70. MICHNOWSKI L., 2003b, Szanse i zagrożenia integracji europejskiej, [w:] *Ten świat – człowiek w tym świecie, Obszary sprzeczności edukacyjnych*, zbiór studiów pod redakcją Ireny Wojnar, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2003.
  71. MICHNOWSKI L., 2003c, Informacja jako podstawa trwałego rozwoju, [w:] *„Polska 2000 Plus”, Biuletyn Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN*, nr 2 (8).
  72. MICHNOWSKI L., 2003d, O potrzebie budowy informacyjnych podstaw trwałego rozwoju (sustainable development) polskiej, europejskiej i światowej społeczności, [w:] *Filozoficzne i społeczne uwarunkowania zrównoważonego rozwoju*, red. Pawłowski A, Monografie Komitetu Inżynierii Środowiska Polskiej Akademii Nauk, vol. 16, Lublin 2003.
  73. MICHNOWSKI L., 2003e, *O potrzebie budowy informacyjnych podstaw zrównoważonego rozwoju światowej i polskiej społeczności (analiza systemowa)*, załącznik do: *Ekspertyza (dla Ministerstwa Środowiska) pt. Koncepcja realizacji zaleceń Szczytu Ziemi w Johannesburgu dotyczących budowy informacyjnych podstaw zrównoważonego rozwoju*, Warszawa 2003 r. - <http://www.psl.org.pl/kte/ekspertyzaz.pdf> .
  74. MICHNOWSKI L., 2004a , Globalizacja inkluzywna jako warunek trwałego rozwoju, [w:] *Filozoficzne, społeczne i ekonomiczne uwarunkowania zrównoważonego rozwoju*, Monografie Komitetu Inżynierii Środowiska PAN, 2004, vol. 26, ss 189-218.- <http://www.psl.org.pl/kte/globalizacja/inkluzywna.pdf> .
  75. MICHNOWSKI L., 2004b, How to avoid the global catastrophe? The Information Basis for

- Sustainable Development Policy and Economy, [w:] Materiały konferencji *System Dynamics Society 2004*, Oxford, Wlk. Brytania - <http://www.psl.org.pl/kte/howtoavoid.pdf> .
76. MICHNOWSKI L., 2006a, *Worldwide sustainable development information system as a precondition for implementation of the united nations goals* – prezentacja referatu na konferencji *IFISI WORLD FORUM ON ICT STRATEGIES AND INVESTMENTS*, w Marrakeszu, Moroko, 1- 3 marca 2006 - (<http://www.virtualis-net.com/ifisi/index.html>) , <http://www.psl.org.pl/kte/WSISfollowup.ppt>.
  77. MICHNOWSKI L., 2006b, Ekohumanizm i trwały rozwój a koncepcja cywilizacji życia i miłości Jana Pawła II, [w:] *Rozmaitości ekofilozofii* red. Skowroński A., *Episteme*, nr 57 (2006), Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, Acta Universitatis Masuriensis, Olecko 2006 - <http://www.psl.org.pl/kte/ekohumanizmczm.pdf>
  78. MICHNOWSKI L., 2006c, Globalizacja a społeczeństwo informacyjne trwałego rozwoju, [w:] Materiały z konferencji ekonomicznej nt: *Kierunki rozwoju gospodarczego w dobie globalizacji*, zorganizowanej przez Prywatną Wyższą Szkołę Businessu i Administracji w Warszawie 10-13 marca 2006 r.
  79. MICHNOWSKI L., 2006d, World - Grid Type, Continuously Under-development - System Dynamics, Why do we need it? [w:] Materiały konferencji *System Dynamics Society 2006*, w Nijmegen, Holandia - <http://www.psl.org.pl/kte/Nijmegen-bn.pdf> .
  80. MICHNOWSKI L., 2006e, *Spoleczeństwo przyszłości a trwały rozwój Cybernetyczne spojrzenie na przyszłość świata*,. Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 2006.
  81. MICHNOWSKI L., 2007, Eco-Humanism and Popular System Dynamics as Preconditions for Sustainable Development, The Vol. 3, No. 11, November 2007 issue of *the Solidarity, Sustainability, and Non-Violence (SSNV) Research Newsletter*.- <http://pelicanweb.org/solisustv03n11michnowski.html> .
  82. OECD, Working Group on Waste Prevention and Recycling, *SUSTAINABLE MATERIALS MANAGEMENT: A FRAMEWORK FOR POLICY DEVELOPMENT*, 9th Meeting of the WPNEP Washington D.C., 16-17 June 2005.
  83. O nowy styl rozwoju, Raport fundacji Hammarskjolda dla ONZ w sprawie rozwoju i współpracy międzynarodowej, [w:] *Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny*, PWE, Warszawa 1979.
  84. POGONOWSKI I., C., 2006, Od kooperacji Rosji z Niemcami do osi Rosja - Niemcy? *Nasz Dziennik* , 24 października 2006, Nr 249 (2659).
  85. POLISH COUNCIL FOR SUSTAINABLE DEVELOPMENT, *Recommendations of amendment (for WSIS) ...*, 2003 - [http://www.itu.int/wsis/docs/pcip/misc/polish\\_council.pdf](http://www.itu.int/wsis/docs/pcip/misc/polish_council.pdf) .
  86. *Polska Inicjatywa Na Rzecz Trwałego Rozwoju Świata*, wystąpienie do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w roku 1997 (podpisane przez 165 wybitnych osobistości świata nauki, kultury, wiary, polityki) - <http://www.psl.org.pl/kte/Polinijc.htm>, <http://www.psl.org.pl/kte/Lista.htm>.
  87. Psy propagandy zawsze do usług, 2006, (tekst przedrukowane z *Der Spiegel*, nr 32-33), *Forum*.
  88. Rada Unii Europejskiej, *Odnowiona Strategia UE dotycząca Trwałego Rozwoju*, 10117/06, 2006.
  89. *Raport Brundtland, Nasza Wspólna Przyszłość, Raport Światowej Komisji do spraw Środowiska i Rozwoju*, PWN , Warszawa 1991, (tekst anglojęzyczny: Report of the World Commlsion on Environment and Development "Our Common Future" [http://www.are.admin.ch/imperia/md/content/are/nachhaltigeentwicklung/brundtland\\_bericht.pdf](http://www.are.admin.ch/imperia/md/content/are/nachhaltigeentwicklung/brundtland_bericht.pdf) .
  90. *Raport Pentagonu, Now the Pentagon tells Bush: climate change will destroy us*, 2004 - <http://observer.guardian.co.uk/international/story/0,6903,1153513,00.html> ,
  91. SAGE A. P, *Methodology for Large- Scale Systems*, MCGrew-Hill Book Company, New York, ...., 1977.
  92. SADOWSKI Z., *W poszukiwaniu drogi rozwoju, Myśli o przyszłości świata i Polski*, Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 2006.
  93. SAJDAK-MICHNOWSKA E., MICHNOWSKI L., 2001, Praktyczne aspekty filozofowania, [w:] *Filozofia w dydaktyce akademickiej*, Słupsk - <http://www.psl.org.pl/kte/filoz.htm> .
  94. STAŃCZYK J. 2005, *Statement to the World Summit on the Information Society*, Tunis, 17 November 2005 - <http://www.itu.int/wsis/tunis/statements/docs/g-poland/1.doc> .
  95. STERN N., The Stern Review on the economics of climate change, 2006 - [http://www.hm-treasury.gov.uk/independent\\_reviews/stern\\_review\\_economics\\_climate\\_change/stern\\_review\\_report.cfm](http://www.hm-treasury.gov.uk/independent_reviews/stern_review_economics_climate_change/stern_review_report.cfm) .
  96. STIGLITZ J. E., 2007, Bleakonomics, *New York Times*, September 30 - <http://www.naomiklein.org/shock-doctrine/reviews/bleakonomics> .

97. TOFFLER A., TOFFLER H., *Wojna i antywojna*, WWL Muza SA, Warszawa 1997.
98. *Traktat Reformujący (Lizboński)*, 2007 - <http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cmsUpload/cg00014.en07.pdf>.
99. UEXKULL J. V., 1994, Saving The Planet's Life-Support Systems: It's Time for a Peoples' Council for Global Sustainability. "*Dialogue and Humanism*", 1994, nr 4.
100. United Nations, *Rio Declaration on Environment and Development*, 1992.
101. United Nations, *The Johannesburg Declaration on Sustainable Development*, 2002.
102. United Nations, *2005 World Summit Outcome*, 2005.
103. United Nations, *WSIS Tunis Commitment*, 2005.
104. UTSUMI T., *Globally Collaborative Environmental Peace Gaming, (A Personal Recollection on Its Inception and Development)*, GLObal Systems Analysis and Simulation Association in the U.S.A. (GLOSAS/USA), [in:] *Global Peace Through The Global University System*, ed. by T. Varis, T. Utsumi, and W. R. Klem, University of Tampere, Hameenlinna, Finland 2003.
105. UTSUMI T., 2006, *Global University System for Global Peace*, The Global Systems Analysis and Simulation Association in the U.S.A., Inc - <http://www.friends-partners.org/GLOSAS>.
106. UTSUMI Y., *Statement by Mr. Yoshio Utsumi Secretary-general of the International Telecommunication Union*, Second Phase of the Wsis, 16-18 November 2005, Tunis 2005.
107. WIENER N., *Cybernetyka czyli sterowanie i komunikacja w zwierzęciu i maszynie*, PWN, Warszawa 1971.
108. WIENER, N., *Cybernetyka i społeczeństwo*, Warszawa 1961.
109. World Bank, 2006, *Where is the Wealth of Nations?* - <http://web.worldbank.org/servlets/ECR?contentMDK=20744819&sitePK=407255>.
110. World Wildlife Fund, *LIVING PLANET REPORT 2006*.
111. ZACHER W. L., *Gry o przyszłe światy*, Polska Akademia Nauk, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Warszawa 2006.